

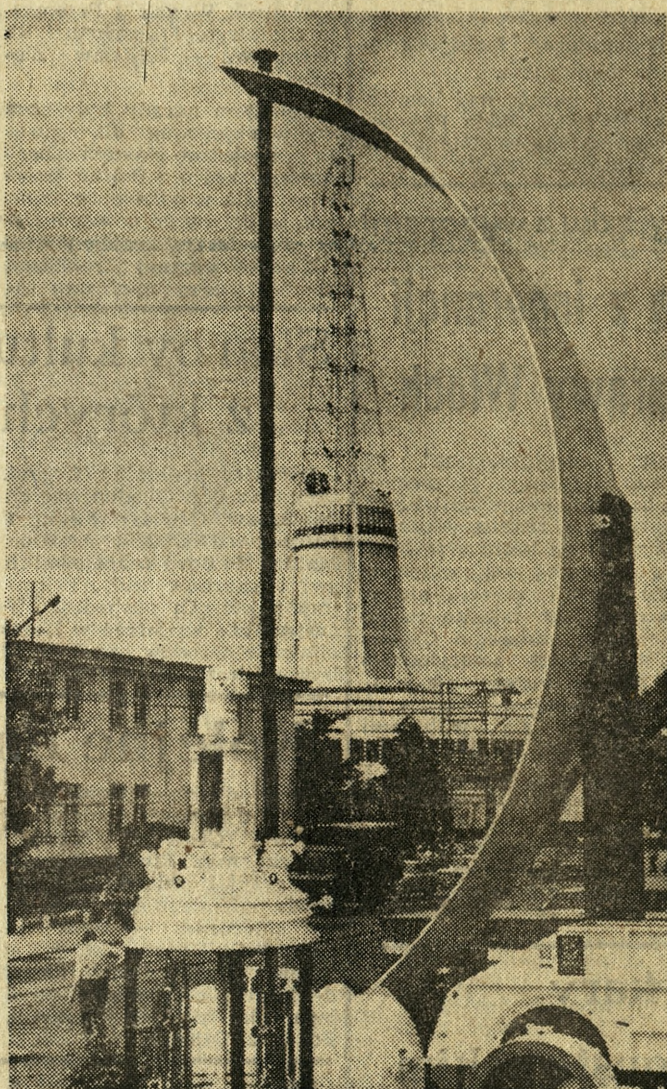
W NIEDZIELĘ OTWARCIE MTP

Wystawcy z całego świata przybywają do Poznania

50 Otwarcie jubileuszowych 50 Międzynarodowych Targów Poznańskich nastąpi w niedzielę 11 czerwca. Miasto jak i Zarząd MTP są już gotowe do przyjęcia wystawców z 38 państw i Berlina Zachodniego. Należy się spodziewać, że w okresie trwania jubileuszowej imprezy, czyli do 20 czerwca zwiedzi je ponad pół miliona osób, w tym 30 000 gości z zagranicy.

Otwarcie 50 MTP nastąpi w niedzielę, 11 czerwca o godz. 10. W tym dniu tereny targowe dla publiczności udostępnione zostaną od godz. 12 do 18. MTP trwać będą do 20 czerwca. Wstęp dla zwiedzających codziennie w godz. od 9 do 18. Cena biletów 31 zł.

Na terenach targowych trwają ostatnie przygotowania do otwarcia ekspozycji. Piątek i sobotę przeznaczają się na końcowe prace porządkowe i wykonanie oprawy plastycznej dla stoisk, na których swe wyroby zaprezentują przedstawiciele 5 000 firm. Równocześnie trwa rozruch licznych placówek gastronomicznych i handlowych, które na terenach targowych służyć będą zwiedzającym i wystawcom. Organizatorzy, spodziewając się przyjazdu do Poznania wielu wycieczek, apelują do tych, którzy jeszcze nie zdecydowali się, kiedy zamierzają zwiedzić ekspozycję MTP, by jeżeli to możliwe nie planowali przyjazdu na niedzielę, 11 czerwca. W tym dniu będzie bowiem w pawilonach wyjątkowo tłoczno, a tereny targowe ze względu na oficjal-



Fot. — H. Kamza

ne otwarcie, zostaną zwiedzającym udostępnione dopiero o godz. 12.

Równocześnie w mieście kończy się większość prac związanych z modernizacją ulic, lokali gastronomicznych, tynkowaniem domów oraz otwarciem Jarmarku

Świętojańskiego. Ci goście targowi, którzy już od kilku dni przebywają w Poznaniu, obserwują te prace z dużym zainteresowaniem, podkreślając korzystne zmiany, jakie zaszły w mieście w okresie od ubiegłorocznych MTP. (map)

Sprawy produkcji rolnej i warunków bhp

Obrady związkowców

8 bm. obradowały w Warszawie plenarne posiedzenia zarządów głównych związków zawodowych.

Zadania organizacji związkowych w rozwijaniu racjonalnej i wynalazczości pracowniczej na rzecz wzrostu produkcji rolnej i poprawy efektywności gospodarowania były

tematem plenum ZG Związku Zawodowego Pracowników Rolnych.

Ocenie realizacji programu poprawy warunków bhp w placówkach zdrowia i opieki społecznej w ostatnich dwóch latach poświęcone było posiedzenie ZG Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia. (PAP)

17—18 czerwca zjazd LOK

W dniach 17—18 czerwca br. obradować będzie w Warszawie VII Krajowy Zjazd Ligi Obrony Kraju, masowej organizacji społeczno-obronnej. Weźmie w nim udział ponad 700 delegatów reprezentujących dwumilionową rzeszę członków LOK. Podczas obrad oceniony zostanie dotychczasowy dorobek Ligi oraz wytyczony dalszy program jej działania. (PAP)

E. Gierek przyjął O. Obasanjo

8 bm. I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął w gmachu Sejmu przebywającego w Polsce z wizytą oficjalną szefa federalnego rządu wojskowego, naczelnego dowódcę sił zbrojnych Republiki Federalnej Nigerii generała Oluseguna Obasanjo.

W spotkaniu uczestniczyli: wiceprezes Rady Ministrów Franciszek Kaim, minister spraw zagranicznych Emil Wojtaszek, a ze strony nigeryjskiej — komisarz d.s. zagranicznych J. N. Garba.

W toku rozmowy omawiano węzłowe problemy dalszego rozwoju przyjaznych stosunków polsko-nigeryjskich. Szczególnie wiele uwagi poświęcono nakreśleniu perspektyw pogłębienia współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej.

Wyrażono przekonanie, że leży to w interesie obu krajów i odpowiada ich dążeniu do rozwijania szerokiej pokojowej współpracy międzynarodowej. (PAP)

Szef rządu Nigerii na Wybrzeżu Gdańskim

W czwartek przed południem szef federalnego rządu wojskowego, naczelnny dowódca sił zbrojnych Federalnej Republiki Nigerii, generał Olusegun Obasanjo, w towarzystwie wicepremiera Franciszka Kaima przebywał na Wybrzeżu Gdańskim.

Szefa rządu Nigerii i towarzyszące mu osobistości powitali gospodarze Ziemi Gdańskiej z przewodniczącym Wojewódzkiej Rady Narodowej Tadeuszem Fiszbachem oraz przedstawicielami społeczeństwa.

Gen. Olusegun Obasanjo zwiędził zabytki Głównego Miasta. Pod Złotą Bramą gości powitał prezydent miasta Jerzy Młynarczyk. Następnie, historzytnym szlakiem Królewskiej Drogi, goście przeszli do ratusza, informowani o zniszczeniach i odbudowie zabytków Gdańska. Zwiedzano także wnętrza zabytkowego Ratusza Głównomijskiego. Goście zapoznali się z ekspozycją tam wystaw-

wą obrazującą przeszłość i teraźniejszość gdańskiego zespołu głównomijskiego. Nigeryjski gość wpisał się do księgi pamiątkowej.

Z przystani pasażerskiej na Długim Pobrzeżu szef rządu Nigerii wraz z towarzyszącymi mu osobami udał się drogą morską do Gdyni. W trakcie rejsu wodolotem, goście zapoznali się z bohaterскими dziejami Westerplatte, z rozwojem gdańskiej aglomeracji morskiej oraz Portem Północnym i stoczniami.

W Gdyni gen. Obasanjo zwiędził Stocznice im. Komuny Pańskiej. Na przykładzie wydziałów prefabrykacji kadłubów i trwających prac stoczniowych w obu suchych dokach, przedstawiono tok produkcji wielkich, specjalistycznych statków.

W godzinach popołudniowych nigeryjski gość wraz z towarzyszącymi mu osobistościami powrócił do Warszawy. (PAP)

Polski dokument ratyfikacyjny w ONZ

8 bm. stały przedstawiciel PRL w ONZ, amb. Henryk Jaroszek złożył w siedzibie Organizacji Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku polski dokument ratyfikacyjny konwencji o zakazie używania technicznych środków oddziaływania na środowisko naturalne w celach militarnych lub jakichkolwiek innych wrogich celach.

Konwencja uchwalona została przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych w grudniu 1976 i wyłożona do podpisu w roku ubiegłym. Do tychczas podpisało ją 36 państw, a ratyfikowało 16. Konwencja wejdzie w życie z chwilą jej ratyfikacji przez 20 państw.

Złożenie przez Polskę dokumentu ratyfikacyjnego tego ważnego porozumienia między narodowego zbiegło się z obradami sesji specjalnej Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych w sprawie rozbrojenia. Przystąpienie naszego kraju do tej konwencji, jest kolejnym wyrazem znaczenia, jakie Polska przywiązuje do postępu w dziedzinie ograniczenia wyścigu zbrojeń i rozbrojenia. (PAP)

Wakacje dla uczniów szkół podstawowych

W piątek, 9 bm. zakończą wakacje w szkołach podstawowych — dla 4 mln uczniów — początek wakacji. Ostatni dzień roku szkolnego to moment wyjątkowo uroczysty i radosny. (PAP)

Seminarium EKG w Warszawie

W Genewie zakończyło się w czwartek spotkanie przygotowawcze do V seminarium Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ, poświęconego problemom marketingu oraz popierania rozwoju handlu i kontaktów handlowych w stosunkach między Wschodem a Zachodem.

Przyjęto z zadowoleniem za prośbą strony polskiej i postanowiono zorganizować seminarium w Warszawie w kwietniu 1979 r. Wiodącym tematem V seminarium będą metody i technika wprowadzania na rynek towarów przemysłowych (maszyn, instrumentów i produktów chemicznych) w handlu Wschód — Zachód.

Rokowania wiedeńskie

Propozycja państw socjalistycznych

W Wiedniu odbyło się w czwartek 172 zamknięte plenarne posiedzenie uczestników rokowań na temat wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej. Na posiedzeniu zabrał głos szef delegacji ZSRR, Nikołaj Tarasow.

Jak poinformowali na spotkaniu z dziennikarzami przedstawicieli radzieckiej delegacji, N. Tarasow przedstawił nowe ważne propozycje Czechosłowacji, Polski, NRD i Związku Radzieckiego. Inicjatywa ta jest odpowiedzią na propozycję krajów zachodnich z 19 kwietnia 1978 r. i jest wyrazem rzeczowego, konstruktywnego podejścia państw Układu Warszawskiego do rozwiązywania problemów redukcji wojsk i zbrojeń w Europie środkowej. (PAP)

Wręczenie aktów nominacyjnych rektorom wyższych uczelni artystycznych

8 bm. odbyła się w Ministerstwie Kultury i Sztuki w Warszawie uroczystość wręczenia aktów nominacyjnych rektorom wyższych uczelni artystycznych na nową kadencję, która obejmuje okres od 1 października 1978 r. do 30 września 1981 r.

Nominacje otrzymali:

W uczelniach muzycznych: doc. dr Antoni Poszowski (Gdańsk), prof. Henryk M. Górecki (Katowice), prof. Krzysztof Penderecki (Kraków), prof. Zenon Płoszaj (Łódź), prof. Stefan Stuligrosz (Poznań), prof. Bogusław Madey (Warszawa), prof. Jerzy Zabłocki (Wrocław).

W uczelniach plastycznych: prof. Julian Pałka (Warszawa),

prof. Marian Konieczny (Kraków), prof. Władysław Jackiewicz (Gdańsk), doc. Wiesław Garbaliński (Łódź), doc. Antoni Zydroń (Poznań), doc. Tadeusz Forowicz (Wrocław).

W uczelniach teatralno-filmowych: doc. Stanisław Kuszewski (Łódź), prof. Tadeusz Łomnicki (Warszawa), prof. Jerzy Krasowski (Kraków).

Wręczając nominacje minister kultury i sztuki Jan Mieczkowski podziękował rektorom za dotychczasową pracę nad wychowaniem młodych artystów i życzył im dalszych osiągnięć na tym polu, podkreślając rangę i wielkie znaczenie wyższego szkolnictwa artystycznego dla rozwoju polskiej kultury. (PAP)

Wyrównany poziom mistrzostw świata

Za nami 16 pojedynków z 38 spotkań XI piłkarskich mistrzostw świata, które zasłużyły bez przesady na miano „Munichu sensacji imprezy niespożytych” i zaskakujących rozgrywek. Przedmistrzowskie prognozy nie sprawdzają się, potencjalnie tracą punkty i mają opryskane kłopoty z awansem najlepsze recenzje otrzymują

drużyny, zaliczane co najwyżej do średniaków w gronie 16 finalistów.

Pierwszą refleksją, narzucającą się obserwatorom dotychczasowych spotkań MŚ-78, jest bardzo wyrównany poziom mistrzostw świata. Świadczy o tym zacięta walka w poszczególnych meczach, wiele remisów i minimalnych zwycięstw oraz porażek. Różnice w klasie między poszczególnymi re-

Dokończenie na str. 8

krótco + krótco + krótco + krótco + krótco + krótco

W służbie ochrony granic

10 czerwca mijają 33 lata istnienia Wojsk Ochrony Pogranicza. Był to okres codziennego znoju, trudna, ofiarnej służby i patriotyzmu żołnierzy w zielonych otoczkach.

W Wiedniu — sesja OPEC

H. Zeheri, rzecznik prasowy w kwaterze głównej OPEC w Wiedniu oświadczył, że na najbliższej sesji Rady Ministerialnej tej organizacji 17 bm. w Genewie omawiana będą sprawy cenowe. Rzecznik dodał jednocześnie, że nie oznacza to, iż na sesji zapadnie decyzja w

sprawie podwyżki ceny ropy naftowej w drugim półroczu br.

10-dniowa wizyta w USA

Minister wojny Egiptu, M. El-Gamasi, rozpoczął w czwartek 10-dniową wizytę oficjalną w Stanach Zjednoczonych. Program wizyty m. in. przewiduje rozmowy z kierowniczymi pracownikami Białego Domu, Pentagonu i departamentu stanu USA.

8 sputników na orbicie

W czwartek wystrzelono w Związku Radzieckim 8 sztucznych satelitów Ziemi od „Kosmosu-1013” do „Kosmosu-1020”. Sputniki zostały wprowadzone na orbitę okołoziemską za pomocą jednej rakiety nośnej. Na pokładach sputników jest zainstalowana aparatura do badań przestrzeni kosmicznej.

Próg pełnoletności

Parlament szwajcarski obniżył próg pełnoletności Szwajcarów z 20 do 18 lat. W sprawie tej odbędzie się ponadto referendum, którego data nie została jeszcze ustalona.

Rokowania SALT

W czwartek odbyło się w Genewie kolejne spotkanie delegacji

Pierwszy sukces w obławie

Policeja Berlina Zachodniego odniosła pierwszy sukces w wielkiej obławie na uwolnionego z więzienia w Moabie terrorystę T. Meyera. Aresztowała ona 24-letniego K. Viehmanna, który należy do wewnętrznego kręgu formułującego się na nowo grupy z rozbitek terrorystycznej organizacji „ruch 2 czerwca”.

od GŁOSY

„Dopóki giną czarni, wojny w Afryce nie interesują nikogo. Tylko trupy białych spędzają nam sen z powiek.”

Słowa te ukazały się kilka dni temu na łamach paryskiego dziennika „Le Monde”. We Francji, która jako jedno z pierwszych państw NATO wysłała jednostki interwencyjne do prowincji Szaba w Zairze, z misją ochrony -Europejczyków obawiających się pociągających ze strony powstańców.

Trudno od publicysty dziennika wyrażającego interesy klas posiadających spodziewać się demaskowania tego, co naprawdę dzieje się w Szabie czyli dawnej Katandze; to znaczy - ukazywania zabiegów mających na celu uratowanie ogromnych kapitałów zainwestowanych przez zachodnie koncerny w eksploatację bogactw naturalnych jednego z najhojniej wyposażonych przez naturę rejonów naszej planety.

Nie mniej jednak godną uwagi jest ta refleksja francuskiego autora, która wskazuje na jawne rasistowski charakter zainteresowania zachodniego świata tym, co się dzieje w Zairze. „Dopóki giną czarni...” Jest to punkt widzenia sięgający odległych czasów — „Nie chodzi już o życie naszych sojuszników, ale o krew obywateli rzymskich, to znaczy o istnienie każdego z nas” — pisał Cyceon w czasach, kiedy zamach na życie obywatela Rzymu odczuwany był jako znieważenie majestatu cesarstwa i szcunku, jaki wszystkie narody winny żywić dla imienia Rzymianina.

„Tempora mutantur...” — mówili ci sami Rzymianie — „Czas się zmieniają”. Nie zmieniają się jednak chęć i poczucie wyższości, która pod osłoną pięknych słów o niesieniu pomocy bliźnim (oczywiście „białym” bliźnim) ukrywa zimną bezwzględność kolonialistów.

Dla którego — w każdej epoce — najlepszy tubylec to martwy tubylec.

KM

Do 6 września w całym kraju powstaną komitety kontroli społecznej

Zgodnie z decyzjami wynikającymi z ustawy o radach narodowych, uchwała podjęta przez Radę Państwa w sprawie komitetów kontroli społecznej, precyzuje tryb powoływania i sposób organizacji pracy komitetów, ich skład, stojące przed nimi zadania oraz kierunki działań na szczeblu województw, miast i gmin.

Uchwała podkreśla, że każda rada narodowa stopnia wojewódzkiego i podstawowego powołuje do 6 września br. odpowiedni komitet kontroli społecznej. Kadencja komitetu upływa z dniem powołania nowego komitetu przez nowo wybraną radę narodową. Prezydium rady narodowej w ramach bieżącego nadzoru nad działalnością komitetu zatwierdza okresowe plany pracy komitetu, organizuje ściśle współdziałanie między komisjami rady narodowej a komitetem, ocenia okresowo wpływ pracy komitetu na podnoszenie efektywności kontroli itd.

Uchwała stwierdza, że w skład komitetów wchodzi od 9 do 65 osób, przy czym liczba tych osób nie powinna być mniejsza niż 40 dla wojewódzkiego komitetu, 30 dla miejskiego komitetu stopnia podstawowego w mieście liczącym ponad 100 000 tys. mieszkańców oraz dla dzielnicowego komitetu, 9 dla gminnego komitetu i 15 dla pozostałych. Rada narodowa na wniosek swojego prezydium ustala liczebność komitetu i powołuje go w składzie; przewodniczącym, 1-3 zastępców przewodniczącego oraz członków komitetu. Na członków komitetu proponuje się co najmniej po jednym przedstawicielu każdej stałej komisji rady narodowej oraz organizacji politycznych, społecznych i samorządowych.

Podstawowym zadaniem komitetu jest wpływanie na prawną i skuteczną działalność wszystkich istniejących organów kontroli społecznej na danym terenie.

Uchwała określa zasady i tryb prowadzenia działalności kontrolnej. Podkreślając sprawę umacniania skuteczności kontroli społecznej zwraca ona uwagę, że wszystkie organy i jednostki państwowe, gospodarcze, spółdzielcze oraz organizacje społeczne i organy samorządu — obowiązane są zapewnić komitetom pomoc potrzebną dla realizacji ich zadań.

Uchwała zaznacza, że funkcje członków komitetu pełnione są honorowo i w zasadzie poza godzinami pracy. Członkowie komitetu przed podjęciem swych funkcji składają ślubowanie. Przy wykonywaniu czynności kontrolnych ko-

rzystając z ochrony prawnej przysługującej funkcjonariuszom publicznym.

Ogólny nadzór nad komitetami sprawuje Rada Państwa i rady narodowe stopnia wojewódzkiego. (PAP)

Laureaci festiwalu w Zielonej Górze

XIV Festiwal Piosenki Radzieckiej w Zielonej Górze osiągnął 8 bm. punkt kulminacyjny. Tego dnia jury ogłosiło listę laureatów — zdobywców „Złotych”, „Srebrnych” i „Brazowych Samowarów” oraz wyróżnień.

Nagrodę przewodniczącego ZG TPPR — „Złoty Samowar” — otrzymała Zofia Przychoździ z warszawskiego województwa stołecznego. Wśród wyróżnionych solistów i zespołów jest zespół „Faun” z województwa kaliskiego (wyróżnienie Estrady Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze).

W uznaniu zasług w upowszechnianiu radzieckiej muzyki i piosenki — organizacje i instytucje ZSRR przyznały na grody specjalne. Nagrodę Centralnego Zarządu Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej otrzymał Pałac Kultury w Poznaniu. (PAP)

Strategiczne plany w związku z wyborami

USA nie rezygnują z ingerencji w wewnętrzne sprawy Włoch

USA nie rezygnują z planów kontynuowania ingerencji w wewnętrzne sprawy Włoch. Sprawa ta przewijała się ostatnio na łamach prasy włoskiej w materiałach poświęconych niedawnej wizycie premiera Giulio Andreottiego w Stanach Zjednoczonych.

Przywódca prawego skrzydła rządzącej partii Demokracji Chrześcijańskiej M. de Carolis w wywiadzie dla tygodnika „Europeo” przyznał, że USA nie zamierzają zarzucać taktyki ingerowania w wewnętrzne sprawy swego europejskiego sojusznika z NATO. M. de Carolis oświadczył m. in., że Stany Zjedno-

czony „zaniepokojone” są przede wszystkim perspektywą bezpośredniego udziału komunistów w rządzie włoskim.

Wyrzucił on także przekonanie, iż zostaną podjęte „określone kroki” w celu niedopuszczenia do takiego rozwoju sytuacji. Zdaniem Carolisa, dyplomacja amerykańska już obecnie opracowuje strategiczne plany w związku ze zbliżającymi się wyborami prezydenckimi we Włoszech.

Równocześnie reakcyjne koła we Włoszech zwiększają swe wysiłki, aby doprowadzić do bardziej jawnej ingerencji amerykańskiej w wewnętrzne życie polityczne kraju. (PAP)

Surowe kary

w procesie augustowskim

8 bm. Sąd Wojewódzki w Białymstoku ogłosił wyrok w sprawie grupy przestępców z Augustowa oskarżonych o dokonanie w tym mieście dziesięciu zabójstw na tle rabunkowym oraz o jedno usiłowanie zabójstwa.

Sąd uznał oskarżonych winnymi zarzucanych im czynów i skazał: Jana Dąbrowskiego i Jana Wołynia na karę śmierci, Wiesława Trojan — na 25 lat pozbawienia wolności a Jerzego Benickiego i Alicję Czajewską — na kary po 15 lat pozbawienia wolności.

J. Benickiemu, W. Trojanowi i A. Czajewskiej na poczet kary sąd zaliczył okres aresztu tymczasowego; obu kobietom — za część czynów przestępczych ujawnionych

przez nie w ramach amnestii z 1974 r. — sąd odpowiednio złagodził kary na podstawie przepisów o amnestii, skazując je na podane wyżej kary łączne.

W uzasadnieniu wyroku sąd wskazał na wyjątkową degradację i upadek moralny oskarżonych w tym bezprecedensowym — ze względu na rozmiar zbrodni — procesie kryminalnym. Członkowie zbrodniczej szajki, której przewodniczył J. Dąbrowski, działali pod wpływem alkoholu mordując przeważnie planowych i niezdolnych do obrony ludzi. Pobite ofiary wrzucane były do rzeki dla zatarcia śladów.

Wyrok nie jest prawomocny. (PAP)

Forum inżynierów i techników spożywców

Ponad 20 000 członków liczy Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Spożywców. W ostatnich trzech latach przyczyniło się ono w istotny sposób do wzrostu produkcji w zakładach przemysłu spożywczego m. in. w wyniku wprowadzenia postępu technicznego i organizacyjnego.

Realizacja celów postawionych w sferze wyżywienia ludności wymaga dalszego rozwoju przemysłu spożywczego, wzrostu produkcji żywności, urozmaicenia jej asortymentu i poprawy jakości. Jest to poważne zadanie dla kadry technicznej zrzeszonej w Stowarzyszeniu — podkreślano 8 bm. w Warszawie podczas XXVII krajowego zjazdu delegatów tej organizacji. (PAP)

Próba stabilizacji „Skylaba”

Specjaliści amerykańscy z ośrodka kosmicznego w Goldstone (Kalifornia) rozpoczęli w czwartek operację, mającą uratować „życie” amerykańskiej stacji orbitalnej „Skylab”, która w ostatnich miesiącach zaczęła tracić wysokość, tak, że zaistniała obawa, iż wkrótce wejdzie w gęste warstwy atmosfery i spłonie.

W czwartek uruchomiono żyroskop systemu orientacji przestrzennej, a w ciągu następnych trzech dni specjalistą będą się starali ustawić stację tak, by stawiała jak najmniejszy opór resztkom atmosfery. Powinno to przedłużyć jej „życie” o przynajmniej pół roku.

Bez tego ważna 83 tony stacja na wiosnę przyszłego roku weszłaby w gęste warstwy atmosfery — ale nie spłonęłaby całkowicie ze względu na swa znaczną masę i mogłaby spaść na zamieszkałe rejony. (PAP)

Narada aktywów partyjno-gospodarczych w KC PZPR

Współpraca gospodarcza z krajami socjalistycznymi

Współpraca gospodarcza i wymiana handlowa z krajami socjalistycznymi, ze szczególnym uwzględnieniem naszych stosunków handlowych z ZSRR była 8 bm. tematem na rady aktywów partyjno-gospodarczych w Komitecie Centralnym PZPR w Warszawie.

W naradzie, której przewodniczył członek Sekretariatu KC, kierownik Wydziału Przemysłu Lekkiego, Handlu i Spożycia KC — Zdzisław Kurowski, wzięli udział: członkowie Biura Politycznego KC, sekretarz KC — Stefan Olszowski i wiceprezes Rady Ministrów, Mieczysław Jagielski; sekretarz KC — Ryszard Frelek; członek Sekretariatu KC, kierownik Wydziału Przemysłu Ciężkiego, Transportu i Budownictwa — Zdzisław Zieliński.

Tematem narady były sprawy wielkiej wagi dla rozwoju społeczno-ekonomicznego naszego kraju. Polska przywiązywała zawsze duże znaczenie do rozwoju współpracy gospodarczej krajów RWPG i konsekwentnej realizacji kompleksowego programu so-

cialistycznej integracji gospodarczej.

Szeroko mówiono, jakie korzyści przynosi Polsce ta współpraca. ZSRR i inne kraje socjalistyczne są dla nas największymi dostawcami maszyn, urządzeń, paliw i surowców, a równocześnie odbiorcami towarów produkowanych w Polsce.

Współpraca ta umożliwia nam osiągnięcie podstawowych celów społeczno-gospodarczych nakreślonych w uchwałach zjazdów partyjnych. Jest ona ważnym czynnikiem podnoszącym społeczne efektywności gospodarowania, co podkreślił w referacie stanowiącym podstawę do dyskusji wicepremier Mieczysław Jagielski.

Pozytywnie oceniono przebieg wymiany handlowej z krajami socjalistycznymi, które tempo przekracza w roku bieżącym założenia planu. W wyniku tego rośnie udział krajów socjalistycznych w ogólnych obrotach polskiego handlu zagranicznego: w tym roku zwiększył się on z 55 do 58 procent. Wiele miejscowości święciło problemem jakości. (PAP)

Skarby kultury — krajom z których pochodzą

Dyrektor generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych do Spraw Oświaty, Nauki i Kultury (UNESCO), Amadou Mahtar M.Bow zaapelował o zwrot skarbów kultury krajom z których pochodzą. „W następstwie wydarzeń w historii, wiele narodów zostało obrabowanych z części bezcennej spuścizny kulturalnej — powiedział M.Bow na konferencji prasowej w paryskim siedzibie UNESCO. — Dziś bezwzględni spekulanci, zachęcani wysokimi cenami na rynku dzieł sztuki, inicjują kradzieże oraz plądrują, wykorzystując tu i ówdzie ignorancję.”

PAP

Kolejne dary na CZD

Przewodniczący Społecznego Komitetu Budowy Pomnika — Szpitala Centrum Zdrowia Dziecka min. Janusz Wiecezorek przyjął wiceprezesa zachodnoniemieckiego koncernu „Mercedes-Benz” — Heinza C. Hoppe, który w imieniu swej firmy złożył deklarację ofiarowania omni-busu dla potrzeb Centrum Zdrowia Dziecka.

Min. Janusz Wiecezorek przyjął prezesa Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy Bohdana Trampczyńskiego, który przekazał na fundusz budowy centrum 500 000 złotych. Kwota ta pochodzi z zysku wypracowanego w 1977 roku przez spółdzielcze Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Coopexim”. (PAP)

Ponowna rejestracja partii politycznych w Pakistanie

Według doniesień prasowych z Islamabadu, wojskowy rząd Pakistanu postanowił przeprowadzić ponowną rejestrację partii politycznych, aby „ograniczyć liczbę istniejących partii i ugrupowań”. Ministerstwo sprawiedliwości przygotowuje w tym celu rozporządzenie za braniające rejestrowania partii, których program jest

sprzeczny z Islamem i ideologią islamską.

Posunięcie to godzi nie tylko w Partię Ludową Zulfikara A. Bhutto, b. premiera Pakistanu skazanego w marcu br. na karę śmierci, lecz także w Narodową Partię Demokratyczną (NPD), której przywódcy głoszą zasady sekularyzmu, czyli rozdziału religii od spraw państwa. (PAP)

KRONIKA DNIA

PRZEMYSŁOWE WYKORZYSTANIE HELU I AZOTU

W Kaliszu odbyła się w czwartek konferencja naukowa poświęcona możliwościom przemysłowego wykorzystania helu i azotu produkowanego w Zakładzie Odzotowania Gazu Ziarnnego w Odolnowie (woj. kaliskie). W obradach uczestniczyli naukowcy i praktycy reprezentujący zainteresowane środowiska. Wyслушали oni kilku referatów, w których omówiono m. in. możliwości zastosowania kriogeniki w gospodarce narodowej, wykorzystania ciekłego azotu i helu w nowoczesnych technologiach metalurgicznych oraz do produkcji nawozów sztucznych. W dyskusji omówiono również stan badań nad rozwojem przemysłu kriogenicznego w oparciu o zastosowanie krajowych zasobów helu i azotu oraz wykorzystanie tych gazów w rozwoju elektroenergetyki. (PAP)

INAUGURACJA ROKU KORCZAKA

W Państwowym Młodzieżowym Zakładzie Wychowawczym im. Janusza Korczaka w Antoniewie (gmina Skoki) zainaugurowano wczoraj Rok Korczakowski w województwie poznańskim. Obecni byli przedstawiciele wojewódzkich władz partyjnych i administracyjnych, Ministerstwa Oświaty i Wychowania oraz Kuratorium Oświaty i Wychowania w Poznaniu. Problematyka związana z 100 rocznicą urodzin J. Korczaka będzie tematem niektórych zajęć szkolnych. Odbywać się będą też sesje popularno-naukowe, poświęcone życiu i dorobkowi wybitnego pedagoga. Szczególny charakter będą miały obchody w placówkach noszących imię J. Korczaka.

W czasie wczorajszej inauguracji Państwowy Młodzieżowy Zakład Wychowawczy w Antoniewie w uznaniu za wzorową pracę wychowawczą otrzymał sztandar oraz Odznakę Honorową „Za usługi w rozwoju województwa poznańskiego”. Odsłonięto też tablicę pamiątkową. Tablicę pamiątkową odsłonięto wczoraj również w Zasadniczej Szkole Zawodowej Specjalnej im. Janusza Korczaka w Poznaniu. (bg)

UCZNIOWSKIE PRACE

W Poznaniu odbyło się w czwartek posiedzenie Wojewódzkiej Rady Opiekuńczej nad szkołami i innymi placówkami oświatowo-wychowawczymi. Przedstawiciele władz oświatowych oraz zakładów pracy dyskutowali nad rolą i znaczeniem pracy fizycznej wykonywanej przez uczniów. Mówiono o aspektach wychowawczych prac społeczno-użytecznych w zakładach opiekuńczych. Na podstawie dotychczasowych doświadczeń zastanawiano się nad opracowaniem takiego systemu, który pozwoli młodzieży w większym niż dotychczas zakresie na udział w produkcji przemysłowej zakładów opiekuńczych. Omawiano też zadania społecznego ruchu opiekuńczego w dziesięciolecie szkoły średniej. (bg)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH” POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-955 Poznań. Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kacmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa, Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.

Dział informacyjny 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje w Wielkopolsce: zachmurzenie umiarkowane, przejściowo duże z przelotnymi opadami deszczu i burzami.

Temperatura minimalna od 10 do 12 stopni, maksymalna od 20 do 22 stopni.

W czwartek o godz. 19 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu 17 stopni, w Kaliszu 16 stopni, w Koninie 17 stopni, w Lesznie 18 stopni, w Pile 17 stopni, ciśnienie 751 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.



Poznańskie forum światowego handlu

Rozmowa z dr. Henrykiem Sitarkiem, dyrektorem Zarządu MTP



Fot. — Archiwum

Obok Lipska, Brna, Płow, diwu i Zagrzebia, Poznań należy do czołowych miast w krajach socjalistycznych znanych z rozwijania handlu pomiędzy Wschodem a Zachodem. Współczesna historia Międzynarodowych Targów Poznańskich zaczęła się w roku 1921. W bieżącym już po raz pięćdziesiąty organizowana jest w Poznaniu ta impreza międzynarodowa. Tradycje handlowe Poznania mają jednak znacznie starszy rodowód...

Można by doszukiwać się ich już w XIII wieku, bowiem w roku 1231 kupcy przybywający do Poznania otrzymywali przywilej zwalniający ich od opłat celnych i pobierania myta. Ta zachęta sprawiła, że w Poznaniu zaczęły się regularnie odbywać jarmarki, z których najważniejszy — jarmark dominikański — były znane w całej Europie. W roku 1394 miasto otrzymało tak zwane prawo składu, umożliwiające kupcom zawieranie korzystnych transakcji handlowych; przyczyniło się to do ugruntowania roli Poznania jako jednego z najbardziej liczących się ośrodków handlu międzynarodowego. Poznań był też ważnym punktem obsługi rosyjskich, białoruskich i litewskich ekspedycji handlowych oraz kupców wędrujących na szlaki handlowym węgiersko-bałtyckim. Tak więc rodowód MTP wywodzi się z znakomitych tradycji kupieckich średniowiecza.

Mysł utworzenia targów o charakterze podobnym do

obecnych zrodziła się wśród sfer kupieckich jeszcze przed I wojną światową. Uważano, że Poznań mógłby spełniać podobną rolę w Polsce jak Lipsk w Niemczech. Po roku 1918 w targach dopatrywano się szansy zorganizowania rynku w nowo powstałym państwie. Z konkretną propozycją wystąpił ówczesny sekretarz a później prezes poznańskiego Związku Towarzystw Kupieckich Edward Mazurkiewicz. Udało się dla tego projektu pozyskać poparcie sfer finansowych i gospodarczych oraz rządu. W rezultacie 28 maja 1921 otwarto pierwszą imprezę targową o zasięgu krajowym pod nazwą „Targ Poznański”. W roku 1925 rząd nadał poznańskiej imprezie charakter targów międzynarodowych.

W ten sposób doszliśmy do historii najnowszej MTP. W ciągu minionego półwiecza przechodziły one różne koleje i ewolucje. Jaki jest obecny charakter poznańskiej imprezy? W czym należy doszukiwać się przyczyn jej popularności?

Międzynarodowe Targi Poznańskie to główna polska impreza handlowa organizowana co roku w czerwcu. Od kilkunastu lat bierze w niej udział zwykle około 40 państw. Aczkolwiek nasze czerwcowe targi posiadają wieloletni charakter, to jednak dominuje w nich skomplikowana technika, sprzęt inwestycyjny oraz różnego rodzaju maszyny. Oprócz imprezy zasadniczej, MTP, organizujemy od 1973 roku liczne międzynarodowe targi specjalistyczne, zwane salonami. Po kilka salonów odbywa się wiosną oraz jesienią.

Ogółem w ciągu roku liczba wystawców na poznańskich imprezach wystawienniczych dochodzi do 7 000 (w tym 2 000 polskich). Są to w istocie wszystkie, liczące się na międzynarodowym rynku, europejskie firmy przemysłowo-handlowe i najpoważniejsi eksporterzy z innych kontynentów. Corocznie Targi Poznańskie oraz imprezy specjalistyczne odwiedzają ponad milion osób, w tym ponad pięćdziesiąt tysięcy gości zagranicznych. Możemy więc porównywać się z najbardziej renomowanymi imprezami te-

go rodzaju na świecie, mimo iż pod względem ogólnej powierzchni targowej ustępujemy nieco największym targom międzynarodowym.

Powodzenie naszych targów wynika nie tylko z gościnności poznaniaków i z dobrej organizacji, lecz przede wszystkim bierze się ono z dużych możliwości gospodarczych Polski, bo nasze targi stanowią kompleksową ofertę eksportową kraju. Od wielu lat przyciągają się również do pogłębienia integracji ekonomicznej państw członkowskich RWPG. Są także czynnikiem aktywizującym wymianę handlową i współpracę gospodarczą państw o różnych ustrojach politycznych, zwłaszcza w relacjach Wschód — Zachód.

Wspomniał pan o między narodowych imprezach handlowych zwanych salonami. W nich właśnie należy upatrywać kierunek dalszego rozwoju Targów. Jakże w związku z tym są zamierzenia Zarządu MTP?

Pierwsze międzynarodowe salony specjalistyczne „Intermasz” i „Taropak” zorganizowaliśmy w roku 1973. Od tego czasu imprez podobnych od było się kilkanaście. Mają coraz większe powodzenie. Panuje opinia, że niektóre z nich, jak na przykład Salon Medycyny „Salmed”, mogą stać się imprezami o zasięgu światowym. W czterech salonach zorganizowanych wiosną bieżącego roku wzięli udział wystawcy z ponad 20 krajów. Zwiększyło je 80 000 osób. Jesienią mamy w kalendarzu cztery kolejne salony: „Budma”, „Drema”, „Interbiuro” i „Mezura”. Chcemy, aby do 1980 roku ukształtowało się około 20 podobnych imprez, które organizowane byłyby co dwa-trzy lata. Salony zyskały uznanie handlowców i producentów, którzy cenią je za to, że gromadzą najwybitniejszych producentów oraz specjalistów z danej branży, przyjeżdżających w tym okresie do Poznania także na liczne sympozja naukowo-techniczne towarzyszące salonom.

W niedzielę 11 czerwca nastąpi otwarcie 50 MTP. Jak można by je pokrótce scharak-

teryzować? Jaki jest ich główny wyznacznik?

Jubileuszowe MTP zgromadzą wystawców z 38 państw oraz z Berlina Zachodniego. Przekazujemy im do dyspozycji powierzchnię 177 000 metrów kwadratowych, z czego 96 000 otrzymają wystawcy zagraniczni. Największe ekspozycje przygotowują nasi partnerzy handlowi z Czechosłowacji, NRD i Związku Radzieckiego, a wśród państw zachodnich: z Austrii, Francji, RFN, Szwecji, Wielkiej Brytanii i Włoch. Łącznie przybędą do Poznania przedstawiciele ponad 5 000 firm.

Nie dla wszystkich starczy miejsca na terenie macierzystym targów i dlatego też, wzorem lat ubiegłych, przejmujemy na okres imprezy w swoje użytkowanie na przykład teren przy ul. Matejki, gdzie zorganizowana zostanie międzynarodowa ekspozycja maszyn budowlanych i drogowych; „Arenę” — z przeznaczeniem dla polskiego przemysłu włókienniczego i skórzanego; Pałac Kultury — dla polskiego przemysłu meblowego oraz obiekty w PGO Naramowice — gdzie będzie duża międzynarodowa ekspozycja maszyn rolniczych oraz polskiego przemysłu rolno-spożywczego. Ponadto nad jeziorami Maltańskim, Kierskim i w Krzyżownikach wystawiony będzie polski sprzęt sportowo-turystyczny oraz wyroby wikliniarsko-koszykarskie.

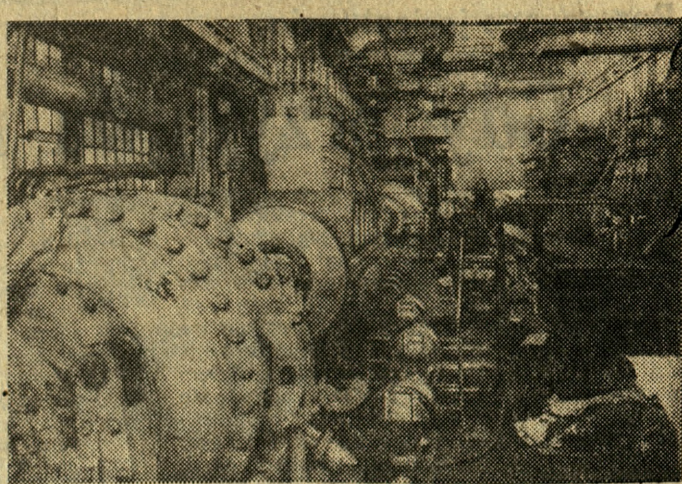
W czasie targów odbędzie się szereg imprez towarzyszących, których organizatorem jest przede wszystkim Biuro Informacji Technicznej NOT. Ponadto przewidziano m. in. tradycyjne już Polonijne Forum Gospodarcze. W tym roku też zakomunikujemy wystawcom o ustanowieniu poznańskiego targowego „Złotego medalu za jakość i nowoczesność”, który będzie przyznawany od następnych targów.

Do jubileuszowych targów miasto, jak i Zarząd MTP przygotowywały się od wielu miesięcy. Staraliśmy się zrobić wszystko, aby przybywającym do Poznania gościom stworzyć jak najlepsze warunki do pracy i odpoczynku.

targów, w których bierze udział 3,6 miliona wystawców i miliony zwiedzających, to w każdym rejonie świata są imprezy, gdzie trzeba być i ze względów informacyjno-kontaktowych, i dla utrzymania prestiżu. Dla krajów socjalistycznych taką rolę odgrywają targi w Brnie, Budapeszcie, Bukareszcie, Lipsku, Płowid, Poznaniu, Zagrzebiu. W tej grupie jednak największe zasługi dla rozwijania handlu po między Wschodem a Zachodem spełniają targi lipskie i poznańskie.

Rola, którą MTP spełnia w rozwoju polskiego handlu zagranicznego i szerszym włączeniu się naszego kraju do międzynarodowego podziału pracy jest bezsporna. Stąd też wynika potrzeba ich dalszego rozwoju. Podkreśla ją uchwała Biura Politycznego KC PZPR, wytyczająca dalsze kierunki rozwoju Poznania jako miasta targowego oraz MTP — ważnej instytucji polskiego handlu zagranicznego. Wiadomo już, że w najbliższych latach realizowana będzie koncepcja rozbudowy targów na obszarach miasta w Strzeszynie, gdzie wydzielono już odpowiednie tereny, które zostaną powiązane nowym układem komunikacyjnym z centrum.

Większość zagranicznych wystawców w Poznaniu chciałaby dysponować na targach znacznie większą powierzchnią niż ta, którą oferują obecnie organizatorzy. W przyszłości i te problemy powinny być rozwiązane. Wtedy Poznań łączy do grupy największych targów światowych — również pod względem wielkości powierzchni.



Znak firmowy HCP znany jest armatorom kilkudziesięciu państw świata. Silniki okrętowe produkowane w „Cegielskim” wpisują się znakomicie na statkach różnej wielkości. Ich produkcja i montaż wymaga wielkiej dokładności i wysokiej kultury technicznej. Umiejętności te dobrze posiadała załoga Fabryki Silników Okrętowych HCP.

CAF

Z Wielkopolski za granicę

Wielkopolska, a zwłaszcza Poznańskie, kojarzy się zwykle z „zielonym zagłębieniem”, regionem wytwarzającym przede wszystkim żywność, kierowaną też na eksport. W rzeczywistości — zwłaszcza w ostatnich latach — żywność w wywozie z Wielkopolski przestała odgrywać pierwszoplanową rolę. Znacznie więcej dewiz przynosi sprzedaż urządzeń technicznych i wyrobów przemysłowych.

Lista tych towarów jest bardzo długa. W Poznaniu to m. in. silniki okrętowe i wagony kolejowe z HCP, kosmetyki „Lechii”, baterie „Centry”, łożyska Poznańskiej Fabryki Łożysk Tocznych, samochody „Tarpan” z Antoninka, a ponadto opony, maszyny rolnicze i dla przemysłu spożywczego, meble, automatyka, leki, części do rowerów, narzędzia chirurgiczne, centrale telefoniczne, nawozy sztuczne i wiele innych.

Kaliskie jest znane ze sprzedaży szeregu wyrobów przemysłu lekkiego, odzieżowego i dziewiarskiego, sprzętów elektromagnetycznych i automatyki. Specjalnością Konińskiego jest aluminium i tarcze ściernie. Leszczyńskiego artykuły z branży „Metalplastu” i „Metalchemu”: kucharki gazowe, maszyny rolnicze, porcelana i meble okrętowe to propozycje eksportowe województwa pilskiego.

Wywóz towarów z Wielkopolski jest znaczny, co nie oznacza, że nie mógłby być większy, ale w ubiegłym roku producenci z tego regionu planu nie wykonali. Przyjęto wówczas, że wartość eksportu towarów z województwa kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, pilskiego i poznańskiego wyniesie 2 449 mld zł dewizowych; do wykonania zabrakło 23 mln zł dew. Różne były przyczyny tego niepowodzenia, niektóre występują i w tym roku. Na przykład przedsiębiorstwa przemysłu meblarskiego i chemicznego mają trudności eksportowe głównie z powodu nierytmicznego zaopatrzenia w surowce z importu. Fabrykom mebli brakuje tarcicy, płyt wiórowych, oklein i lakierów. Starają się temu przeciwdziałać m. in. w szerszym zakresie stosując krajowe farby i lakiery oraz inne surowce. Eksport mogłaby też zwiększyć na przykład „Modena”, gdyby poprawiło się zaopatrzenie w krajowe tkaniny i dodatki do produkcji odzieży.

Realną szansą zwiększenia wywozu jest poszerzenie kooperacji produkcyjnej. O ile z krajami socjalistycznymi współpraca rozwija się, to w przypadku państw kapitalistycznych producenci z Wielkopolski nawiązują przeważnie sporadyczne kontrakty, dotyczące krótkiego okresu i sprowadzające się głównie do tzw. prostego przerobu uszlachetniającego.

Korzystnym zjawiskiem są inicjatywy niektórych przedsiębiorstw, zmierzające do ograniczenia importu surowców (na przykład „Pomet”), lub też zastępowania go wyrobami produkcji krajowej (wrzesiński „Tonsil” i gnieźnieński „Lech”).

Mówiąc o tegorocznych zamierzeniach wielkopolskich eksporterów — którzy na pewno wykorzystają bliskość MTP dla promocji swoich towarów — trzeba pamiętać, iż udział poszczególnych województw w planie wywozu jest nierówny. W ubiegłym roku Poznańskie sprzedało 54 procent wszystkich wyrobów wyeksportowanych z Wielkopolski, Kaliskie — 23 procent, a Leszczyńskie — tylko 4,5 procent. W tym roku sytuacja jest podobna. Poznańskie zamierza sprzedać wyroby wartości 1,4 mld zł dew. (w roku ubiegłym 1,295 mld zł). Największy przyrost eksportu nastąpi w zakładach przemysłu maszynowego, a zwłaszcza w Poznańskiej Fabryce Łożysk Tocznych, „Centrze”, „Polamie”, „Predom-Romecie” i wrzesińskiej „Mikromie”, a wśród zakładów przemysłu lekkiego w gnieźnieńskiej „Polanii” i „Polanexie” oraz w Poznańskim Przedsiębiorstwie Obrótu Surowcami Włókienniczymi. W resorcie przemysłu ciężkiego większe przyrosty eksportu zaplanowano dla poznańskiego „Powogazu” i „Telkom-Telety”.

Kaliskie planuje wywóz towarów wartości 634 mln zł dewizowych. Największą dynamiką eksportu wystąpi w ostrzeszowskim „Ponarze” i „Budomaszu”, w WSK w Kaliszu i Krotoszynie, ostrowskim „Mera-Zap-Moncie”, kaliskich „Winiarach” oraz w fabrykach obrabiarek i automatów tokarskich w Jarocinie i Pleszewie. Niezadowolający będzie w tym roku eksport z kaliskich zakładów przemysłu lekkiego. Pilskie, które planuje sprzedaż wyrobów za 310 mln zł dew. opierać go będzie głównie na wzroście produkcji pilskiego „Polamu”, rogozińskiej „Rofamy”, wronkowskiego „Predom-Wrometu”, Chodzieskich Zakładów Porcelany i czarnkowskiego „Meblomoru”. W Konińskim (plan eksportu 202 mln zł dew.) szczególne zadania postawiono przed załogami kolskiego „Korundu” i Huty Aluminium w Malińcu. 111 mln zł eksportu Leszczyńskiego to przede wszystkim wyroby „Metalplastu” i „Gazometu”, spółdzielczości pracy oraz cukier z „Cukrowni Leszczyńskich”.

Tegoroczne zadania wielkopolskich eksporterów są realne, rysują się nawet szanse ich przekroczenia. Sprzyjać temu może m. in. ich aktywny udział w jubileuszowych MTP. Targi Poznańskie stwarzają bowiem możliwości nawiązania nowych kontaktów, zapoznania potencjalnych kupców z pobliskimi zakładami. Praktyka wykazuje, że tego rodzaju spotkania sprzyjają zawarciu nowych kontraktów.

Stronę przygotował MAREK PRZYBYLSKI

MTP — Targi prestiżowe

to tzw. targi IV generacji czyli salony branżowe, służące potrzebom środowisk profesjonalnych, nie tylko handlowców, lecz również techników, inżynierów i producentów. Od roku 1974 Poznań z powodzeniem dołączył do rodziny targów nowoczesnych targów, organizując co roku, oprócz głównych uniwersalnych imprez, po kilka międzynarodowych salonów specjalistycznych wiosną i jesienią.

MTP są targami średniej wielkości. W 1976 roku UFI przygotował studium w sprawie organizacji targów na podstawie danych zebranych z 35 najważniejszych imprez organizowanych co roku w świecie, m. in. również w Poznaniu. Okazuje się, że średnia powierzchnia targów wynosi zwykle około 200 000 m kw.; Poznań oferuje w tym roku wystawcom około 177 000 m kw.

MTP posiadają cechy wyróżniające je spośród grupy organizatorów dużych imprez

handlowych. Na większości targów wystawcy zagraniczni otrzymują zwykle do swej dyspozycji około 35 procent powierzchni ekspozycyjnej. W Poznaniu w tym roku gościom odstąpiono 54 procent powierzchni. Dlatego też MTP mają opinię imprezy „otwartej”, czyli takiej, na której oplać się być nie tylko dla tego, by handlować z krajem — organizatorem; duży udział wystawców zagranicznych

stwarza bowiem dobre możliwości do handlu pomiędzy nimi. MTP wyróżniają się też pod względem zainteresowania ze strony publiczności i specjalistów. Na podstawie wspomnianej analizy 35 ważnych targów ustalono, że przeciętne targi zwraca średnio 125 000 osób, w tym 15 000 z zagranicy. Jedną piątą wszystkich zwiedzających stanowią zwykłe specjaliści. W Poznaniu czerwcowe MTP zwraca ponad pół miliona osób, w tym 30 000 z zagranicy.

Aczkolwiek co roku liczba targów organizowanych na całym świecie wzrasta o 1—2 proc., to jednak nowym imprezom nie jest łatwo przebić się do grupy targów najwyższej rangi. Tę bowiem mają imprezy najstarsze, od lat odgrywające wiodącą rolę w handlu międzynarodowym.

I chociaż obecnie na świecie organizuje się co roku już po nad 2000 międzynarodowych

Rozmowy o jesieni życia

Gdy przybywa nam lat

W ostatnim dwudziestolecu w rozwiniętych krajach świata zwiększanie się odsetka ludzi starych wzmacnia zainteresowanie gerontologią — nauką o procesach starzenia. Ma ona charakter interdyscyplinarny, korzysta z medycyny, biologii, socjologii, psychologii, architektury itd. Profilaktyką przedwczesnego starzenia oraz leczeniem ludzi starych zajmuje się zaś geriatrics. Celem postępowania tych dyscyplin jest zachowanie jak najdłuższej wydolności fizycznej i psychicznej przez człowieka starzejącego się i starego.

Za ludzi starych biologicznie uważamy tych, którzy przekroczyli 60 rok życia. Powiększanie się tej grupy ludzi jest ważnym problemem społeczno-ekonomicznym i medycznym. Polska przekroczyła próg starości demograficznej (tzn. stan, w którym społeczeństwo zawiera powyżej 12 procent ludzi od 60 roku wżwży) w roku 1968, to jest znacznie później niż wiele rozwiniętych krajów.

Statystyki podają, że około 35 procent ludzi starych w Polsce potrzebuje pomocy lekarskiej i opiekuńczej, z tego ponad 17 procent tj. ponad 600 000 wymaga stałej opieki służby zdrowia, a ponad 100 000 jest obłożnie chorych.

Myślą przewodnią lekarzy gerontologów w ich pracy i badaniach naukowych jest wykorzystanie wszystkich dostępnych na obecnym etapie wiedzy — środków. W Związku Radzieckim od wielu lat istnieje znany w całym świecie Instytut Gerontologii, prowadzący na szeroką skalę badania naukowe; ma on własne specjalistyczne kliniki, w których szkolili lekarzy gerontologów z kraju i zagranicą. W Rumunii istnieje Instytut Gerontologii — w Bukareszcie kierowany przez sławną prof. dr. Anę Aslan. Jej metody lecznicze, często kontrowersyjne, ściągają pacjentów z obu półkul.

Istnieją katedry gerontologii we Włoszech, Anglii i innych krajach zachodnich. W celu wymiany poglądów i doświadczeń w tej dziedzinie nauki co kilka lat organizowane są międzynarodowe zjazdy gerontologów, ostatni z nich odbył się w Japonii. Świat naukowy z uporem chce zgłębić tajniki procesów starzenia się organizmów żywych.

W Polsce są mniejsze osiągnięcia, ale widoczne: mamy samodzielnych pracowników nauki i lekarzy gerontologów; właściwie wszystkie dziedziny medycyny są w nią zaangażowane. Powstają poradnie geriatryczne dla ludzi starzejących się i starych oraz oddziały geriatryczne szpitalne i sanatoryjne. Od stycznia br. z inicjatywą Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu powstała Poradnia Geriatryczna przy Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym. Zadaniem poradni jest leczenie ludzi starzejących się i starych oraz profilaktyka — poprzez propagowanie oświaty w tej dziedzinie oraz badanie osób od 35 roku życia, w celu ustalania czynników sprzyjających rozwojowi miazdzy — jednej z najbardziej groźnych chorób współczesnej cywilizacji.

Mamy duże osiągnięcia w pomocy społecznej ludziom chorym i starym ze strony resortu zdrowia i opieki społecznej. PCK, PKPS, związków zawodowych, Ligi Kobiet, organizacji młodzieżowych...

Utrata pozycji zawodowej, samotność, bezradność, poczucie zbędności w rodzinie i środowisku nie powinny być udziałem ludzi, którzy całą młodość i wiek dojrzały poświęcili rodzinie i społeczeństwu. Stać nas na to, by żyło się dobrze w naszym kraju i dziecku i dorosłemu i starcowi.

lek. med. STANISŁAWA JANKOWSKA

13 nowych filmów fabularnych, w tym dwa produkcji polskiej, wchodzi na ekrany naszych kin w czerwcu. Kameralny dramat psychologiczny „Wesela nie będzie” reżyserii Waldemara Podgórskiego podejmuje temat moralnej ceny awansu społecznego. Młody lekarz, przypadkowo od wiedzący rodzinną wieść, uświadamia sobie, ile zawdzięcza bliskim, których wyrzekł się lekkomyślnie. Druga pozycja rodzimej produkcji, „Pejzaż horyzontalny”, jest debiutem fabularnym znanego dokumentalisty Janusza Kidawy — opowieścią o przeobrażeniach społecznych i obyczajowych ludzi przybywających z różnych stron kraju do pracy na wielkiej budowie.

„Mimino” — tak brzmi tytuł nagrodzonej złotym medalem na zeszłorocznym Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Moskwie refleksyjnej komedii reżyserii Georgija Danielija. Pilot helikoptera, obsługującego leżące wysoko w górach wioski gruzińskie, marzy o lotach na liniach międzynarodowych... „Dziki niedźwiedź Gawryła” reż. Leonida Makaryczewa jest pogodną opowieścią o grupie małych przyjaciół, którzy wykradają cyrkowego niedźwiedzia i prowadzą go do lasu, aby żył na swobodzie. Akcja filmu bułgarskiego reż. Eduarda Za-

Nowe filmy na ekranach

charewa „Męskie sprawy” rozgrywa się w początkach naszego stulecia w małej rodopolskiej wsi. Jest to romantyczna opowieść o miłości rodzącej się między młodą góralką a starzejącym się mężczyzną uprawiającym praktykowany w tych okolicach odwieczny zwyczaj „porwywania narzeczonych”.

Życie kobiety osaczonej przez nietolerancyjne środowisko, historia jej marzeń i klęsk życiowych — oto w skrócie fabuła filmu jugosłowiańskiego reż. Matjaža Klopčiča pt. „Wdowieństwo Karoliny Zaslę”.

Berlin w pierwszych latach po zakończeniu II wojny światowej jest tłem, na którym toczy się akcja filmu prod. NRD pt. „Trochę nadziei” reżyserii Franka Vogela.

„Dyrektor do wszystkiego” reż. Mihai Constantinescu — to tytuł filmu rumuńskiego, będącego adaptacją sztuki o kobiecie, która dla kariery zawodowej poświęca życie rodzinne.

Angielsko-francuskie „Siedem nocy w Japonii” reż. Le wisa Gilberta to film ukazujący miłosne perypetie...

tyjskiego następcy tronu imieniem George podczas jego nieoficjalnej wizyty w Japonii.

Film „Alicja ucieka po raz ostatni” jest pierwszym w dorobku Claude Chabrola utworem z gatunku fantastyki, inspirowany duchem powieści niesamowitej. W głównej roli po raz pierwszy oglądana w Polsce bohaterka „Emmanuelle” Sylvia Kristel.

Drugi film francuski — to nakręcony w koprodukcji z kinematografią USA przez Claude Chabrola „Inny mężczyzna. Inna szansa” — opowieść o latach siedemdziesiątych ub. stulecia w Ameryce, o pionierach legendarnego Dzikiego Zachodu.

„Wyspy na Golfstronie” jest dokonaniem przez reż. Franklina J. Schaffnera adaptacji powieści Ernesta Hemingwaya, której akcja rozgrywa się w 1940 r. i oparta jest na wspomnieniach autora książki.

Nagrodzony za reżyserię na festiwalu w Cannes film włoskiego twórcy Ettore Scoll „Odrazający, brudni, źli” ukazuje niedolę i psychiczne deformacje mieszkańców rzymskich slumsów. (PAP)

Żelazowa Wola
najbardziej znaną wsią

Na skraju województwa skierniewickiego, nad rzeką Utrata leży najbardziej chyba znana wieś w Polsce, a może i na świecie — Żelazowa Wola. Nie zostało tu z bogatej historii zbyt wiele zabytkowych budowli. Odrastająca przed 47 laty skromna oficyna pałacowa, jako staropolski dworek jest jedną z najcenniejszych naszych narodowych pamiątek. Miejsce to stało się celem wycieczek ludzi z całego niemal świata. Dworek w Żelazowej Woli, w którym urodził się Fryderyk Chopin, przyjeżdżają niejednokrotnie bardziej okazały zabytek. Najwięksi polscy i zagraniczni pianiści, muzycy, kompozytorzy uważają za swój obowiązek odwiedzić dworek. A zaszczytem jest w nim koncertować.

Uroczym miejscem w Żelazowej Woli jest park, w którym rośnie około 16 000 drzew i krzewów ozdobnych oraz wiele bylin i kwiatów.

Sezon turystyczny trwa tu od maja do października. Co roku dworek odwiedza prawie 250 000 osób. Dochód przeznaczony jest głównie na utrzymanie i konserwację budynku oraz otoczenia.

Krzewieniu tradycji chopinowskiej służą organizowane co niedzielę, a często i w dni powszednie, koncerty w wykonaniu znanych w kraju i za granicą pianistów polskich i obcych, zdobywców głównych nagród w konkursach chopinowskich.

Wtedy w Żelazowej Woli — małej wsi w woj. skierniewickim można spotkać na placu przed dworkiem autokary turystyczne i samochody osobowe z rejestracją nie tylko wszystkich województw w Polsce, ale także wielu krajów świata. (PAP)

TAK SIĘ ZACZEŁO...

Cofnijmy się nieco w czasie. W Gwiezdnym Miasteczku zebrał się wówczas delegaci krajów socjalistycznych, ucze stających w realizacji programu „Interkosmos”. Przybyli naukowcy i specjaliści, by omówić plany przygotowań do lotów kosmicznych obywateli bratnich państw. Goście, reprezentujący osiem krajów — Bułgarię, Czechosłowację, Kubę, Mongolię, NRD, Polskę, Rumunię, Węgry byli poruszeni tym wydarzeniem. Wszak ich rodacy mieli rozpocząć pracę w słynnym Gwiezdnym Miasteczku skąd rozpoczęli drogę w kosmos Jurij Gagarin i inni radzieccy kosmonauci. Z wielką uwagą delegacje wysłuchały referatu przewodniczącego rady „Interkosmos”, członka Akademii Nauk ZSRR Borysa Pietrowa i kierownika ośrodka szkolenia kosmonautów, Władimira Szatalowa.

Doświadczony pilot kosmicznych tras, który trzykrotnie przebywał na orbicie. W Szatalow mówił o wymogach, jakie stawia się załogom, o



Wiesław Gołas — kadr z filmu „Ogniomistrz Kaleń”.
Fot. — CAF

Trudno go nie lubić, obojętne, czy jest Marianem w „Drodze”, czy Papkiem w „Zemście”. Jest kimś bliskim — sympatycznym, prostym w obyczaju. Pełen temperamentu, obdarzony dużym poczuciem humoru, wieloma uzdolnieniami, od mimicznych po wokalne i akrobatyczne — Wiesław Gołas — bo o nim tu mowa, cieszy się ogromną sympatią i uznaniem widzów.

Nie lubię oficjalnych wywiadów, bronie się przed „zasadniczymi” pytaniami — mówię dziennikarzowi. — Pocho- dzi do stąd, że lubię mocno stać nogami na ziemi. Nie ma widzę pozy, staram się zawsze być sobą. Zresztą ideałem moim jest też pełna prawda na scenie.

— Czy uważa pan aktorstwo za zawód?

— Zawód? Może raczej war- sztata. Weźmy np. inżyniera. Z jego pracy coś pozostaje, coś konkretnego, sprawdzonego. Jeśli chodzi o aktora, wszystko, co robi, jest ulotne. Z jego pracy pozostają wspomnienia, recenzje, jakaś dobra chwila w duszy nieznanego człowieka... Jeden z amerykańskich psychologów napisał, że aktorstwo to zawód nieokreślony i nienormalny. Kobiety starają się podobać i my aktorzy — również. Dajemy to, co posiadamy. Aktor, moim zdaniem, jest albo dobry, albo zły. Dobry potrafi zagrać wszystko, rolę dra-

Mówi Wiesław Gołas

Nie lubię pozy

matyczne i komediowe, pora- dzi sobie w kabarecie i na pla- nie filmowym. Im większą or- darzoną jest wrażliwością wy- obraźnią, im jest inteligent- niejszy, tym jego role są peł- niejsze, głębsze. Taka praca, wbrew pozorom, nie jest łat- wa.

Przez długi czas byłem bar- dzo chory, leżałem na wycia- gu. Potem powróciłem do tea- tru, grałem w sztuce „Wę- drowki Mistrza Kościeja”. Musiałem dokonywać niemal akrobatycznych wyczynów. Nie odczuwałem wtedy bólu, bo byłem pochłonięty grą. Od- preżenie, a z nim ból, nastę- powały dopiero po spektaklu. Moja matka nie lubi mnie oglądać na scenie. Ma żal, że zawsze coś „wyczyniam”, pod- czas gdy inni aktorzy grają spokojnie, z godnością...

— Gdzie pan rozpoczął karierę artystyczną?

— Po ukończeniu warszaw- skiej PWST stanąłem przed alternatywą: stolica lub Jele- nia Góra. Wahałem się. Mój ulubiony profesor, Aleksan- der Zelwerowicz, doradził: jedź w teren, a jestem przeko- nany, że wkrótce powrócisz do Warszawy. Trzeba, żebyś poznał cygańskie życie akto- ra. Stało się tak, jak przepo- wiedział. Przez rok występowa- łem w Jeleniej Górze, a potem przyszło zaproszenie od dyr. Mellera. Zaangażowa- no mnie do Teatru Wojska Polskiego, obecnego Teatru Dramatycznego. Do dziś jest to moja macierzysta scena.

W Jeleniej Górze rozpoczą- łem start wielu innych warszawskich aktorów. Mielśmy niełatwe warunki pracy. Gł- wnie w małych salkach, nieraz w sanatoriach, na sto- łach przykrytych kocami. Do- około nich stały wózki z pa- cjentami. Pierwszą rolę, w której wystąpiłem, był Pa- pkin w „Zemście”. Grałem ją aż 150 razy i darzę tego iga- rza do dziś ogromnym senty- mentem. W wiele lat później powróciłem znów do Papkina.

bijąc poprzedni rekord, bo grając 250 razy i to w jakim- towarzystwie — z Gustawem Holoubkiem i Janem Świd- skim, w kraju i za oceanem.

— Jak pan przygotowuje się do swych ról?

— Lubie podglądać ludzi. Staram się zapamiętywać ich charakterystyczne cechy, ges- ty, słowa, reakcje. Potem, gdy nadchodzi odpowiedni mo- ment, wykorzystuję zasób na- gromadzonych wiadomości. Rzecz można publiczność uczy- mnie roli i jestem jej za to wdzięczny. Gdy otrzymuję nowe zadanie, nową rolę, cią- gle o niej myślę, idąc ulicą, budząc się w nocy. Z posta- cią, którą gram muszę się żyć.

— Czy często jest pan z sie- bie zadowolony?

— Bywam, ale rzadko. Wy- daje mi się, że jeśli przeko- nam najoporniejszego z wi- dzów, takiego z góry nastaw- ionego na „nie” wobec mnie, to wygrałem rolę: jestem po- trzebny. Dostaję nową rolę i wydaje mi się, że jej nie po- dujam. Wtedy koledzy przeko- nują mnie i wówczas przeła- muję się. W PWST nauczono mnie pokory wobec sztuki, skromności. Jak to przyda- je się w życiu.

— Nad czym pan obecnie pracuje?

— Ukończyłem niedawno zdjęcia w filmie, realizowa- nym przez radziecką wytwór- nię „Lenfilm”, reż. Maslenni- kowa. Grałem w nim wraz z Bożeną Dykiel. W kraju za- kończyłem zdjęcia do filmu „Miłość Szpicbródki”. W tea- trze gram w „Kubusiu Fata- liście”.

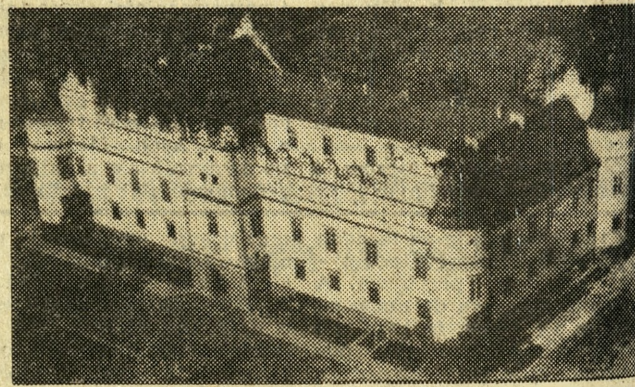
— Jak pan odpoczywa?

— Odpoczywam... gotując. To moje hobby. Jest nas ca- ła paczka „kucharzy” — Mi- chnikowski, Kobuszewski i inni. Uważam się za specjali- stę od zup.

Rozmawiała

JANINA KAPUŚCIŃSKA

✱
Zamek
w Baranowie
Sandomierskim
CAF — Fot.: Lokaj
✱



Dzień powszedni w Gwiezdnym Miasteczku

ZANIM POLAK
POLECI W KOSMOS

programie ich szkolenia i ba- zie technicznej, jaką dysponu- je ośrodek.

— Dobór kandydatów i szko- lenie wspólnych międzynarodowych załóg — podkreślił m. in. — proponujemy prze- prowadzić na tej samej pod- stawie, na której przygo- towujemy kosmonautów radzie- ckich. Chodzi o to, by już na początku 1978 roku pierwsze międzynarodowe załogi były gotowe do startu na statku „Sojuz” i pracy na stacji „Sa- lut”. Dlatego proponujemy, by doboru kandydatów dokonać w ciągu dwóch — trzech mie- sięcy. Zasada pozostaje ta sa- ma — do lotu przygotowują się dwie ekipy — główna i dublująca. Dlatego z każdego kraju do ekipy kosmonautów wejdą dwie osoby (kosmonau- ta — badacz i jego dubler).

Gość Gwiezdnego Miastecz- ka interesowało dosłownie wszystko, nawet najdrobniej- sze szczegóły. Uzyskałszy wszystkie konieczne informa-

cje udali się do swych kra- jów.

Wymogi stawiane kosmonau- tom są ogromne. Trzeba mieć wykształcenie wyższe, dyspo- nować doświadczeniem w pi- lotowaniu samolotów, dyspo- nować „żelaznym” zdrowiem, znać język rosyjski. Oczywi- sta jest sprawa, że przed każ- dym krajem wyłoniło się za- gadnienie: z jakiej kategorii specjalistów wybrać przy- szłych kosmonautów? Natural- na jest sprawa, że w pierw- szej kolejności uwaga została zwrócona na lotników. Można by mówić długo o pierwszym etapie doboru kandydatów.

PIERWSZY ETAP SZKOLENIA

I oto w grudniu 1976 roku do Gwiezdnego Miasteczka przybyli pierwsi przyszli kos- monauci z Czechosłowacji, Polski i NRD. Po dwóch kan- dydatów z każdego kraju, któ- rzy przebyli kilka skompliko- wanych etapów kontroli me-

dycznej. Kierownik ośrodka szkolenia kosmonautów G. Bie- rigewo; podczas przyjaciel- skiej robczej rozmowy opo- wiedział „nowicjuszom” o Gwiezdnym Miasteczku, jego mieszkańcach, rozkładzie za- jęć. Następnie Bieriegowej przedstawił lotnika — kosmo- nautę ZSRR W. Łazariewa.

— Wszystkie sprawy, a w pierwszym okresie będzie ich niemało, rozstrzygać będzie Wasilij Grigorjewicz Łaza- riew.

Rozpoczęły się powszednie robocze dni tym razem już międzynarodowej ekipy. Wie- le nowych, wcześniej nie zna- nych przedmiotów musieli po- znawać kandydaci na kosmo- nautów z krajów socjalistycz- nych.

Oto co mówi Wasilij Łaza- riew: — Wytrwali chłopcy, a co najważniejsze, dążący do poz- nania wszystkiego. Lubią po-

PLASTYKA

Oferta i manifestacja

Po kilkuletniej przerwie mamy oto znowu w reprezentacyjnych salach „Arsenału” szeroko zakrojoną wystawę malarstwa, rzeźby i grafiki, poświęconą w całości poznańskiemu środowisku plastycznemu. Kędyś tego typu wystawy, zwane zgodnie z tradycją salonami, odbywały się mniej lub bardziej systematycznie, nierzadko nawet i dwa razy w roku. Szczegółowo, nie gustowała w nich jednak krytyka, niewiele zrozumieć nie okazali im także najwybitniejsi, działający w tym środowisku, twórcy. Pod ich nieobecność stały więc one przede wszystkim tym mniej aktywnym twórczo malarzom, grafikom i rzeźbiarzom. Pozwalały im one przypomnieć o sobie, zmanifestować swą przynależność do tego środowiska.

Nie trudno domyślić się, że właśnie owa chroniczna nieobecność na salonach artystów cieszących się najwyższym uznaniem i prestiżem, stała się jedną z głównych przyczyn stopniowego zmierzchu i upadku tych wystaw. Można by tu, oczywiście, znaleźć jeszcze inne. Nie każdemu łatwo było bo-

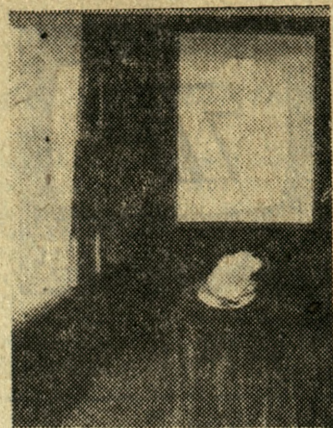
wiem pogodzić się z koniecznością poddania swych prac pod ośmiedziokrotną krytykę w sferze sztuki, rzeźby i grafiki na wystawie. Nie każdego też satysfakcjonować mogło przydzielone im miejsce.

Po z górą pięcioletniej przerwie Zarząd Okręgu ZPAP zdecydował się jednak podjąć próbę reaktywowania salonów. I, jak się zdaje, się dowodzić materiał porównawczy, który przyniosła nam ta wystawa była to decyzja, jak najbardziej celowa i słuszna. Odświeżeniu charakteru i statusu przygotowanej z okazji 50-lecia MTP ekspozycji sprawił, że nie odmówili swemu udziałowi w niej (z ośmiu nieobecnych tylko wyjątkami) naprawdę liczący się w tym środowisku, artyści. Stała się więc ta wystawa manifestacją możliwości twórczych środowiska. A przy okazji również ofertą handlową pod adresem bardzo szeroko pojętego odbiorcy sztuki z całego świata.

Jury tym razem nie musiało podejmować czynów heroicznych. Spośród 400 prac nadesłanych na wystawę przez 103 artystów, za kwalifikowało do udziału w eks-

pozycji 320 obrazów, rzeźb i grafik, 97 twórców, a więc bez porównania więcej niż kiedykolwiek w przeszłości. Może dlatego też wystawa ta daje nam w sumie jakiś obraz aktualnych możliwości artystycznych poznańskiej plastyki. Nie ogranicza się jedynie do starannie wyselekcjonowanego zestawu dzieł zupełnie bezdyskusyjnych i bezspornych, lecz stara się w miarę obiektywnie i bezstronnie pokazać, na ich tle dorobek całego środowiska. Zorientować nas, czym żyje na co dzień i jakie postawy reprezentuje obecnie poznańska plastyka.

W ostatnich latach siła napędu w tego środowiska była przede wszystkim twórcy młodzi, opowiadający się do niedawna za szlaku izw. nowej figuracji. Ich dynamika i ekspansywność sprawiła, że zdominowali oni sobą środowisko. Na obecnej wystawie tego prymatu młodych już się jednak nie odczuwa. Wydaje się, że kryzys wszelkiej awangardy najbardziej dotknął właśnie młodych. Ominął natomiast artystów o silnie ukształtowanych już indywidualnościach, nie poddających się w tym stopniu naciskom



Ewa Kukińska — „Podwieszerek 1”.
Fot. — T. Flitzner

mody. Nie sposób chyba nie zgodzić się z werdyktem jury, które przyznało nagrody twórcom dotychczas artystycznie i stale doskonalącym własne widzenie świata: Ildefonsowi Houwaltowi, Edmundowi Łubowskiemu, Józefowi Fliegerowi, Janowi Świlec oraz młodym poszukującym malarzom i grafikom Włodzimierzowi Dudkowiakowi, Andrzejowi Maciejowi Łubowskiemu, Jerzemu Piotrowiczowi i Andrzejowi Zaleckiemu.

OLGIERD BŁĄŻEWICZ

Historia literatury stałaby się bardzo zubożona, gdyby zabrakło w niej wspomnień, subiektywnych często sądów, korespondencji, przedziwnych nierzadko dokumentów, blaskających się po prywatnych domach, rzadziej już trafiających do bibliotek czy archiwów. Wszystko to wnosi w suchy nierzadko wykład po wiew autentycznego życia, nasyca go kolorem i światłem. Snuje te refleksje na marginesie świetnej książki Juliusza Żulawskiego — „Z domu”, wydanej przez P.W. Jest to napisana z ogromną kulturą, łącząca w sobie subiektywizm odczuć z obiektywizmem faktów (przedstawianych przez cytowane gęsto listy, artykuły, inne dokumenty), piękna literacko wspomnieniowa opowieść o rodzinie Żulawskich, zarazem zaś o czasach i ludziach. Autor sięgając do cudem za chowanych archiwów rodzinnych, sięga w daleką przeszłość. Odtwarza klimat tego domu, w którym sam się cho wał i jego bracia, gdzie zawsze żywa pozostała pamięć ojca, Jerzego Żulawskiego, autora powieści „Na srebrnym globie”; gdzie w różnych okresach jawili się najciekawsze ludzie swojego czasu, znajomi i przyjaciele. Bogaty indeks sam dla siebie wart jest studiów, jak choćby nazwiska: tam nie ma! A potem już własna młodość autora, poszukiwanie swojego miejsca, ogromna zar-

zem chłonność świata. Książka ta skłania do zadumy i refleksji. A oto nowe wydanie głoszonej krytycznej Tadeusza Drzewnowskiego — „Ucieczka z Kamionego Świata” o Tadeuszu Borowskim, wydanie przejrzane i uzupełnione, wzbogacone tak o nowe przemyślenia autora, jak i o nowe teksty czy

Z książką na ty

Sens trwałej pamięci

dokumenty. Książka to ważna, chyba jedyna spośród wielu studiów krytycznych w tak zupełnym braku przemilczeń, w otwartości i uczciwości. Dlatego może dla każdego czytelnika, wprowadzonego w twórczość Borowskiego i jego życie, bo kiedy jak kiedyś, ale w tym wypadku i dla kogoś, kto rozdzielał tych obu zjawisk byłoby całkowicie fałszywe. Lektura tej świetnej, mądrej i z ogromnym sercem napisanej książki staje się szczególnym przeżyciem, zachętą do szerokiego własnych refleksji. Tadeusz Borowski był (a często i nadal pozostaje) postacią kontrowersyjną, nigdy jednak nie był postacią obojętną. I jako człowiek i jako twórca. Jako wieźnieli Oświęcimia i jako autor „Pożegnania z Marią” i „Kamionego świata”, ksią-

żek, które swym pojawieniem wywołały szok, ale które w literaturze na zawsze pozostały. Książka Drzewnowskiego jest obiektywnym naświetleniem nie sprawy jednego twórcy, ale zjawiska czy swoistego symbolu, jakim był za staję Tadeusz Borowski.

Zaby zaś wyrazistość i od wagę pisarstwa Borowskiego zrozumieć, trzeba oddać po

książki, na inny sposób mówiące o tamtym czasie pogardy. Książki stanowią zapis wspomnień, relacji. Książki trudne w skali ich przeżywania. Taką książką jest „Czarna flaga” Zofii Krzyżanowskiej, rodzaj pamiętnika młodej dziewczyny, wężniarki z Ravensbrück w ostatnim okresie wojennym. To ta grupa więźniarek, która tuż przed kapitulacją ewakuowana została do Szwecji... Opowieść Krzyżanowskiej jest wstrząsająca. Autorka unika uogólnień, choć narzucają się one czytającemu z całą wyrazistością. Relacjonuje ona swe przeżycia w rzeczywistości obozowej, umie jednak patrzeć na siebie samą i współtowarzyszkę niedoli z pluszczynny psychologicznej i to może sprawia, iż książka ta

nie może nie wstrząsnąć. Gdy są dwie szanse przeżycia: albo wbrew wszystkiemu, wbrew bezsilu do końca zachować swą godność, albo samemu pozwolić się odczołować. Ta relacja obywatela jest jedną z najcenniejszych.

Mogłoby się wydawać, że dosyć przypadkowo łączę w tym przeglądzie zupełnie różne książki. Bo sam fakt włączającej je nuty, wspomnień o niczym nie świadzący, gdy wspomnienia te odnoszą się do różnych czasów i spraw... A jednak. Oto w książce, cyklu opowieści, ale wytyczających z autentyki wspomnień, książce, o której zaraz bliżej, znajduje się jedno opowiadanie, mówiące o partyzancie z Kielecczyny, który przy pomniku tych z 1863 roku wykuta w kamieniu napis, gdzie data 1943 spawa cały ten czas w jedną rękę tradycji. I tu i tam wracają teksty poetów, którzy pomogli te pomagali przetrwać. I Żulawski i Borowski i Krzyżanowska na różny sposób określają ten czas, przecież wspólny. Jak czyni to również Józef Kazimierz Wróńszewski w tomie opowiadań „Kto przeżyje, kto przeżył”, osnutym na te przeżycie autora w partyzancie na Kielecczynie. Wyrosły te teksty ze wspomnień, z tej skali przeżycia, której zapomnieć nie można, którą trzeba poświadczać ciągle i zawsze.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

ządek i dyscyplinę. Zawsze staranni i bez względu na to jak im jest trudno nie tracą ducha.

— Czy można kogokolwiek z całej szóstki wyróżnić?
— Naprawdę nie. Oczywiście jest sprawa, że każdy człowiek ma swoje osobiste cechy, swoje zalety i mankamenty. Jednakże powiedzieć, że tu ktoś jest lepszy od drugiego w żaden sposób nie można.

— Kończy się pierwszy etap szkolenia. Ukończono kurs przygotowań teoretycznych. Trzeba było ocenić stan wiedzy kandydatów na kosmonautów, przy czym, jeśli coś zostało pominięte czy niezrozumiałe, trzeba powtórzyć od początku.

W końcu maja 1977 roku cała szóstka zdała niełatwe egzaminy. Urlop był w pełni udany. Część kosmonautów odpooczywała na czarnomorskim wybrzeżu ZSRR, inni wyjechali do swych krajów. Wyno ceni i pełni energii powrócili do Gwiezdnego Miasteczka.

DZIAŁAĆ JAK JEDEN CZŁOWIEK...

Pewnego sierpniowego dnia grupę kandydatów na kosmonautów z krajów socjalistycznych zebrał zastępca kierownika ośrodka szkolenia, Aleksiej Leonow.

— Drodzy towarzysze — powiedział. — Jesteście

już włączeni w konkretny załóg kosmiczny. Rozpoczyna się drugi etap przygotowań. Oto wasi dowódcy. Pod ich kierownictwem odbywać będziecie zajęcia. Powinniście być zespolemi w jedną całość i działać jak jeden człowiek...

Rzeczposzął się najtrudniejszy, najbardziej napięty, ale równocześnie najbardziej efektywny i konieczny etap przygotowań. Pięć miesięcy treningów przemieniły się szybko. I oto w perspektywie całkowite zakończenie przygotowań.

Jesteście w Gwiezdnym Miasteczku. Oglądamy „stendy”, na których trwają ćwiczenia symulowanego lotu kosmicznego kolejnej załogi. Jesteście w ogromnej sali, gdzie znajduje się statek „Sojuz” i orbitalna stacja „Salut”.

W centralnym miejscu mijacie telewizyjny monitor. Pojawiają się na nim dwie sylwetki przyszłych kosmonautów, pracujących we wnętrzu statku.

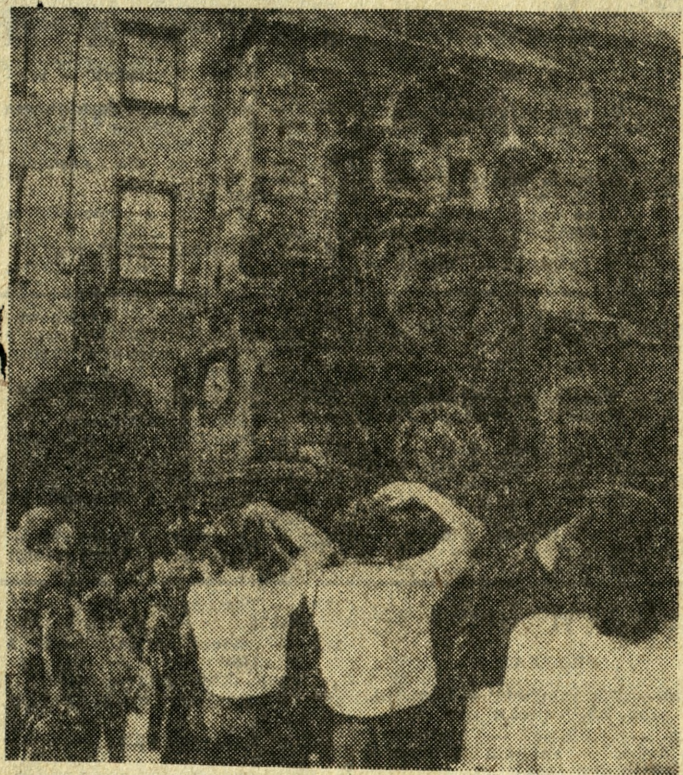
Z głośnika rozlega się głos: — Dierżi daragoj, dierżi krieplko.

— Charaszo, drug, wsio po nial.

I tak usłyszeliśmy fragment „robotycznej” rozmowy załogi polsko-radzieckiej. Najprawdopodobniej uda się ona na kosmiczną orbitę w niedługim czasie.

WŁADYSŁAW KNYOPEL

Przed starym zegarem



Tłumy turystów gromadzą się codziennie przed XV-wiecznym zegarem astronomicznym, znajdującym się na gmachu Ratusza w Pradze.

CAF — CTK



CHOCIAŻ DZIEŃ DZIECKA MINAŁ...

Piszę w związku z Międzynarodowym Dniem Dziecka. Nie wszystkie dzieci miały w tym dniu uśmiechnięte buźki. Myślę o dzieciach, które były los odarł z tego, co jest dla nich wszystkich najważniejsze — o wychowankach domów dziecka. Chociaż dzisiejsze domy dziecka, różnią się od dawnych, jednak niezmieniona pozostała tęsknota za ciepłym, kłikowym spojrzeniem i przyjaznym słowem. Tęsknota uczucia nie sposób wyrazić w słowach. Ośmielam się zwrócić z gorącym apelem do rodziców. Wierzę głęboko, że przy odrobinie szczerych chęci w każdym domu znajdującym się w pobliżu domów dziecka, znajdzie się miejsce dla któregoś z nich chociażby przez kilka godzin w tygodniu i trochę ciepła dla osieroconych dzieci. Chodzi przecież o to, żeby nie tylko nasze własne dzieci były szczęśliwe. Pragnę zapewnić, że wychowankowie domów dziecka potrafią być wdzięczni. Przekonałam się o tym. Będąc prezesem koła TPD przy szkole podstawowej nr 21 w Poznaniu, zaprzyjaźniłam się z wychowankiem Pogotowia Opiekuńczego w Poznaniu — Jurkiem W. Na przekór pesymistycznym prognozą („pani sobie z nim nie poradzi”) — znalazłam w Jurku wypróbowanego przyjaciela, na którego dotąd mogę liczyć. (1641)

ZOFIA KULZA — Poznań

POŻEGNANIE „STARSZAKÓW”

Pragnę podzielić się z Tobą — Redakcjo — moimi radosnymi wrażeniami z okazji Dnia Matki, o którym tyle pisałaś. Otóż w przedszkolu PKP nr 68 w Kobylempolu — uroczyście tę uroczono z pożegnaniem dzieci, idących do szkoły. Po przemitych występach, zakończonych rozdaniem mamom kwiatków przez miłośników — nastąpiło pożegnanie i obdarowanie prezentami starszaków, kończących przedszkole (był wśród nich m. in. mój syn). Dzieci żegnane były serdecznie, w prawdziwie rodzinnej atmosferze. Zadowolone były również mamy odchodzących: pociechy ich dojrzały końca „stażu przedszkolnego” — bez wypadków, poważnych chorób, w życzliwej, serdecznej atmosferze, wytworzonej przez personel. (1697)

BOŻENA BRZEZIŃSKA — Poznań

CZY TYLKO LORDOWIE?

Nasze wyobrażenia o innych narodach kształtują się najczęściej w formie pewnych stereotypów, opartych na nie zawsze uświadomionych przesłankach. Tak m. in. wytworzyliśmy sobie pojęcie o Anglikach, jako o narodziu niemogących dźmieniować, wynoszących się z arystokratycznych rodów. Przeczytałam ostatnio w „Poityce” z 3 czerwca artykuł pt. „Helsinki nad Wisłą”, którego autor (Andrzej Wróblewski) oprócz wielu bardzo ciekawych, a dla nas na ogół mało przyjemnych relacji o pobycie w Polsce Anglików, budujących we Włocławku fabrykę polichloru winylu, przytacza zdanie, wypowiedziane przez jednego z nich: „Wasza telewizja lansuje fałszywy stereotyp Anglika. Pokazuje sagę rodu Forsythów, albo Palliserów i przeciętny polski widz sądzi, że każdy Anglik jest lordem. Ja bym sam mógł doradzić natychmiast dziesięć filmów BBC, które pokazują prawdziwych Anglików...” To, co powiedział ten Anglik, było już nieraz tematem naszych rozmów w gronie znajomych. I nikt z nas nie rozumiał celu, dla którego zakupuje się podobne sagi? Przecież w niewielkim stopniu różnią się one od rodzimych „dramatów” w rodzaju twórczości Heleny Mniszek. I jest rzeczywiście tak, jak by ktoś miał sobie urabiać opinie o Polakach na podstawie „Trędowatej” lub „Ordynata Michorowskiego”. Te sagi ciągną się w nieskończoność, zapewne kosztują немало, a pożytek z nich żaden. Przeciwnie, urabiają nierealne pojęcia i o dawnej Anglii i o obecnej, a w dodatku, gdy się patrzy na niektórych wykonańców i ich grę, to można mieć wątpliwości, czy zamysłem realizatorów nie było parodiowanie tak zwanych „wysokich sfer” angielskich. A może rzeczywiście? (1715)

WŁODZIMIERZ ŚWIECKI — Poznań

O PRZYWRÓCENIE POCIĄGU

Wnosimy zażalenie na postępowanie Dyrekcji Rejonowej Kolei Państwowych w Poznaniu, gdyż wycofała ona od nowego rozkładu jazdy relacji Kościan — Grodzisk, odjeżdżając z Grodziska o godz. 19, a z Kościana o 21.55. Tymczasem tego faktu brakiem frekwencji jest niepoważne, skoro pociąg na tej trasie jedzie z prędkością 15 km/godz. Najłatwiej byłoby powołać się na brak frekwencji — w ogóle zlikwidować tam pociąg. Ponieważ całe przewozy pasażerskie są nieekonomiczne, należy się obawiać, że PKP w ogóle może dążyć do zaniechania komunikacji pasażerskiej. Ponieważ z wymienionego pociągu, szczególnie w niedziele korzysta wiele osób, prosimy o przywrócenie go przede wszystkim w niedziele i dni świąteczne. (1705)

Z. NOWAK — Grodzisk

100 000 KM NA OPONACH „STOMIL”

Nawiązując do artykułu „Stomil — dobry znak”, zamieszczonego w „Głosie” 30 maja br., pragnę dorzucić własne spostrzeżenia, dotyczące wyrobów fabryki „Stomil”. W roku 1934 kupiłem rower z czerwonymi oponami „Stomil”. Opony te służyły mi: 12 lat na tylnym kole i 14 lat na przednim kole. Opony były miękkie, elastyczne, dobrze amortyzowały wstrząsy. Liczę 72 lata, na rowerze jeżdżę 60 lat. W tym długim okresie opon o takiej jakości i trwałości jak czerwone stomilki więcej już nie miałem. Na Międzynarodowych Targach Poznańskich w roku 1938 (lub w 1939) „Stomil” na swoim stoisku wystawił m. in. trzy opony, które na kołach autobusów miejskich w Bydgoszczy „przebiegły” ponad 100 000 km, rekordowo zaś 123 000. Takie opony produkował „Stomil” w latach trzydziestych. (1706)

KAZIMIERZ WITKOWSKI — Kościan

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-553, Poznań.

TEATR

„Węgierska” premiera
u Drzewieckiego

Każda premiera Polskiego Teatru Tańca — Baletu Poznańskiego wzbudza zainteresowanie publiczności. Jako jedyny tego typu zespół w Polsce proponuje on spektakle baletowe, w których technika tańca klasycznego często występuje z elementami tańca współczesnego.

Podczas premierowego wieczoru 28 maja zaprezentowano układy choreograficzne do 3 utworów: II Suite orkiestrowej h-moll Jana Sebastiana Bacha, „Nocy rozjaśnionej” Arnolda Schoenberga oraz do Sonaty na wiolonczelę Zoltána Kodály'a. Twórcą dwu pierwszych układów był Sándor Toth, Sonaty zaś — Imre Eck (artyści węgierscy z Baletu Soprona w Pécs). Conrad Drzewiecki współtworzył ten spektakl w charakterze scenografa, nie po raz pierwszy zresztą.

Spśród czterech suit orkiestrowych Bacha Suite h-moll jest chyba najbardziej znana. Zawiera większość (bo jedynie poza Uwerturą Badinera) części o charakterze tanecznym. Dla choreografa stanowi to niełatwą trudność w wyborze pomysłu realizacyjnego. Czy z jednej strony sugerować się zamieszczonymi w utworze tytułami tańców (przecież nie użytkowych) i starać się o oddanie ich charakteru poprzez sugerujące tańce figury? Czy po prostu potraktować muzykę jako inspirację do abstrakcyjnych układów ruchowych? Sándor Toth wybrał tę drugą możliwość. Jakkolwiek choreograf próbował wniknąć w mistrzowską konstrukcję muzyki Bacha przez charakteryzowanie tematów w części fugowanej Uwertury, czy przeciwstawianie fragmentów o charakterze polifonicznym partiom solowym fletu, to — mimo to — w warstwie ruchowej nie zawsze współgrała jedna z głównych cech stylistycznych muzyki baroku — ciągłość ruchu, nieustanny rozwój wydarzeń. Niekiedy ruch taneczny zatrzymywał się, kiedy w muzyce właśnie się wzmacniał. Poza tym układ „es” klarowny (pominąwszy nieliczne niedociągnięcia techniczne zespołu) wykonany dobrze. Najbardziej korzystne wrażenie zrobił na mnie Ewa Pawlak w pełnej liryzmu Sarabandzie oraz Krzysztof Pastor.

Drugi utwór wieczoru — „Sonata na kobietę i mężczyznę” do muzyki Kodály'a pozostawił mniej pozytywne wrażenie. Opowiedziana tu historia kobiety i mężczyzny (świetne partie Romy Juszkai i Emila Wesołowskiego) była dość bezpretensjonalna i pozbawiona oryginalności. Więcej pantomimy, operowania gestem niż baletu, czy tańca. Oddanie ruchem narracji, wydarzeń życia realnego pod koniec utworu zaczęło wręcz nudzić.

Najlepszym układem wieczoru była „Noc rozjaśniona” Arnolda Schoenberga. Utwór inspirowany ekspresjonistycznym już wierszem Richarda Dehmela, Iłni bogactwem barwu. Sándor Toth odszedł w swoim układzie od znaczeniowości wiersza Dehmela, dając własną wykładnię artystyczną utworu. Pomimo określenia charakteru głównych postaci, interpretacja zdarzeń jest wieloznaczna, dotykająca problemów egzystencjalnych człowieka. Choreograf zademonstrował tu bogactwo swojej inwencji w charakterystyce poszczególnych postaci. Realizacja ta w znacznym stopniu odbiega od zaprezentowanej w Krakowie przez Roberta Sztarwadowskiego. Na wyróżnienie w poznańskim przedstawieniu zasłużyli Mariola Hendrykowska, Ewa Owczarek i Krzysztof Pastor.

W scenografii do „Nocy rozjaśnionej” Conrad Drzewiecki potwierdził swoją wrażliwość na barwę.

JANUSZ KEMPIŃSKI

W PRASIE

W „TYGODNIKU KULTURALNYM” — Jacek Wojciechowski w artykule „Formuły i formuiki” pisze o problemach pracy bibliotekarzy. — Mimo wszystko jednak — czytamy — największe problemy, i to najtrudniejsze do rozwiązania, stwarza sytuacja kadrowa. Nie wiadomo bowiem, w jaki sposób można by odbudować społeczny autorytet zawodu bibliotekarskiego — wbrew stereotypowym mniemaniom: wymagającego wyjątkowo wysokich kwalifikacji, talentu i stalowych nerwów, który (autorytet) jest dzisiaj niewielki. A to, wiadomo, oznacza nieuchronny exodus jednostek najwrażliwszych i negatywną selekcję adeptów.

W „KULTURZE” — KTT w felietonie „Gra warta świeczki” pisze na temat obyczaju picia alkoholu. Nie przeceniając roli podwyżek cen na alkohole, autor uważa jednak je za pozytywne, szczególnie wtedy, kiedy — jak to teraz uczyniono — zmierzają one do zmiany struktury spożycia alkoholu. — „decydująca nie jest ilość alkoholu — stwierdza autor — lecz struktura picia. Albo pije się więcej, jak u nas, „docelowo”, aby się urządzić, „wypijamy po setce”, piwko, polejemy na słońcu i będziemy dobrzy”, albo też alkohol staje się dodatkiem do czegoś do jedzenia, do towarzyskiej rozmowy, do wieczoru po pracy przy gazecie i telewizorze. I jest to, oczywiście inny alkohol — nie wódka szybko i skutecznie ścinająca z nóg ale wino, dobre piwko, drinki miłe szanę z wodą... zmienia struktury picia — to gra warta świeczki, ale trzeba nad tym mądrze popracować.”

W „ŻYCIU I NOWOCZESNOŚCI” (czwartkowy dodatek „Życia Warszawy”) — rozmowa z prof. Wiktoorem Degą zatytułowana „Być człowiekiem dla człowieka”. Wybitny ortopeda mówi o stanie polskiej ortopedii, o jej naj-

pilniejszych potrzebach i konieczności reform.

W „ŻOŁNIERZU POLSKIM” — Edward Frankowski przedstawia służbę Wojsk Ochrony Pogranicza. W reportażu „Na styku trzech granic” autor pisze o Łużyckiej Brygadzie WOP.

W „WALCE MŁODYCH” — Andrzej Pstrowski w artykule „Z krzykiem na rywali” porusza aktualną nie tylko w sporcie sprawę stosunku do rywali i własnej pracy. Iluż to ostatnio trenerów zapowiadało, że ich podopieczni na głowę pobiją rywali, a potem rzeczywistość okazała się zupełnie inna? — Sport — pisze autor — jest jedną z tych dziedzin naszego życia, w której nie ma miejsca na okrzyki, jeśli za nimi nie idzie solidna praca, właściwe rozpoznanie i szacunek dla umiejętności rywali. Słowem, potrzebna jest skromność i rozważa na ringu, bieżni czy boisku, a także niezbędna jest odpowiedzialność za słowa i czyny. Krzykiem nie zagłuszymy słabości. Nużą jałowe przechwalanie się działaczami, trenerami i zawodnikami. Nie przynosi nam też sympatii u rywali. Wzбудzają co najwyżej uśmiechy politowania.

W „KOBIECIE I ŻYCIU” — Zuzanna Celmer, kierowniczka Poradni Przedmażeńskie i Rodzinnej Towarzystwa Planowania Rodziny odpowiada na następujące pytania: — Jak to jest? ONA tęskni za mężczyzną — opiekunem. ON tęskni za kobietą wymagającą opieki. I oboje mają do siebie pretensje. Któraś ze stron wprowadza nas w błąd. Ale która?

W „KIERUNKACH” — Marek Cybart, pisząc o łódzkiej giełdzie kolekcjonerów, postuluje oczyszczenie tej imprezy i podobnych w innych miastach od nalotu handlarstwa, nieuczciwości i dążenia do szybkiego i znacznego zysku.

LEKTOR



Piątek 9 VI

Sobota 10 VI

PROGRAM 1

- 9.00 — „Odpowiedź” — film obyczajowy prod. ZSRR (kol.);
10.25 — Wojskowy film dokumentalny — „Bałtycka wachta” (kol.);
10.55 — Kalendarz przyrodniczy Włodzimierza Puchalskiego: „Czerwiec” (kol.);
11.25 — „Życiorysy współczesne” — program public. (kol.);

STUDIO 2

- 11.45 — Studio 2 — omówienie programu, piosenka na dobry początek;
11.55 — „Klub Alfa” — odc. pt. „Gdzie jest brakujące ogniwo” — program W. Konarzewskiej;
12.20 — Grand Prix Hiszpanii — wysięgi samochodowe formuły 1;
12.45 — Przed kamerami Adam Siodłowski: „Jak zrobić hamak”;
12.55 — Na antenie Polskie Linie Oceaniczne — 1 cz. rep. ekipy Studio 2 z podróży transatlantykami „Stefan Batory”;
13.55 — Wiadomości dziennika;
14.00 — Relacja ze święta „Trybuny Robotniczej”;
14.05 — „Srebrne ucho” — pierw-

PROGRAM 1

- 10.00 — „Pierwsza jaskółka” — komedia film. prod. ZSRR;
10.00 — Melodie „Malowany dzban” — „Piosenki z ekranu” (kol.);
10.30 — Dla dzieci: „Piątek z Pan-kracym” (kol.);
10.00 — Dziennik (kol.);
10.10 — Obiektowy;
10.30 — Spotkania z medycyną (kol.);
10.00 — „Więzy przyjaźni” — odc. 1 pt. „Wygnanie” film wojenny (kol.);
10.00 — Magazyn motoryzacyjny (kol.);
10.30 — Studio sport — Mundial 78 — przed meczem: Polska — Meksyk (kol.);
10.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
10.10 — Siódemka;

szy konkurs imitatorów dźwięku;

- 14.25 — Korespondent TV ZSRR przedstawi;
14.35 — Wielobój gwiazd — widowisko sportowe z udziałem mistrzów świata (Jerzego Szeza, Kłeta, Tadeusza Rutkowskiego, Bogdana Kramera, Henryka Średnickiego, Józefa Łuszczaka);
15.35 — Dział Polska — Meksyk;
15.50 — Relacja ze święta „Trybuny Robotniczej”;
15.55 — „Pięści i karabiny” — film dok. o wydarzeniach w Etiopii;
16.15 — Uwertura do „Wilhelma Tella” G. Rossiniego, dyryguje Herbert von Karajan;
16.30 — Konferencja prasowa z dyrekcją Polskich Linii Oceanicznych;
16.50 — Artyści — dzieciom — widowisko cyrkowe z udziałem artystów estrady, ekranu i baletu (cz. 3 — ostatnia);
17.05 — „Życie aby żyć” — felieton filmowy;
17.20 — Teleturniej kolekcjonerów (porcelana);
17.40 — Relacja ze święta „Trybuny Robotniczej”;
17.45 — „Mengo” — zespół pieśni i tańca z Kamczatki;
18.15 — „Wszystkie fakty są prawdy” — rep. film;

14.25 — Klub sześciu kontynentów — „Naród bez ziemi”;

- 15.15 — Piórkiem i węglem;
15.40 — Losowanie Dużego Lotka;
15.50 — W Starym Kinie — „Sprzy mierzycy czy wrogowie” (I);
16.40 — „Kaleidoskop z Tuulikki Ekoranta” — w programie m. in. lekcja języka fińskiego oraz występy zespołu „Arabska” (kol.);
17.20 — Teatr Komedia — „Nocleg w Apeninach” — A. Fredry;
18.30 — Studio Sport — Międzynarodowe zawody jeździeckie (kol.);
19.00 — Wieczorynka (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Bajka dla dorosłych;
20.40 — „Ziemia obiecana” odc. 4 (kol.);

Poniedziałek 12 VI

PROGRAM 1

- 9.30 — Studio Sport — Mundial-78 sprawozdanie z meczów: Brazylia — Austria, Szwecja — Hiszpania, Szkocja — Holandia, Peru — Iran;
15.00 — Melodie „Muzycy w mundurach” (cz. 2 kol.);
15.30 — „Nad Obem i Angarą” — reportaż o życiu kulturalnym Syberii (kol.);

- 16.00 — Dziennik (kol.);
16.10 — Obiektowy;
16.30 — Dla młodych widzów — Teleferie (kol.);
17.30 — Dom i my;
17.45 — Studio Sport;
18.15 — „Nasi kochani bliźni” odc. 4 (kol.);
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych;
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Teatr Telewizji — Ch. de Peyret Chappuis „Szaleństwo”;

Wtorek 13 VI

PROGRAM 1

- 10.00 — „Człowiek z M-3” — kom. obycz. prod. polskiej (kol.);
15.00 — Melodie — Estrada folkloru — pieśni, tańce i obrzędy Turyni (kol.);
15.30 — Telewizyjny Klub Seniora — „Złoty liść”;
16.00 — Dziennik (kol.);
16.10 — Obiektowy;
16.30 — Studio telewizji młodych (kol.);

- 17.10 — Zgadnij, kim jestem — program quizowo-rozrywkowy (kol.);
17.50 — Człowiek i przyroda (kol.);
18.20 — Studio Sport — Mundial-78;
18.50 — Radzimy rolnikom;
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — „Saga rodu Palliserów” odc. 22 film obycz. prod. TV ang. (kol.);

Środa 14 VI

PROGRAM 1

- 10.30 — „Zamki na lodzie” — film fab. prod. TV NRD (kol.);
15.00 — Melodie z miast (kol.);
15.30 — Książę Wisły — rep. o dawnym filistracie na Sanie (kol.);
16.00 — Dziennik (kol.);
16.10 — Obiektowy;
16.30 — Kino najmłodszych — zestaw filmów animowanych (kol.);
17.00 — Rodowody — Emilia —

- progr. oświatowy o Emilii Plater (kol.);
17.30 — Losowanie Małego Lotka;
17.45 — Nie tylko dla kobiet (kol.);
18.15 — Kółko i krzyż — teleturniej (kol.);
18.30 — Między nami jaskiniowcami odc. pt. „Przed i po” — film anim. prod. USA (kol.);
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — „Kochaj nas Harry” — film obycz. prod. ang. (kol.);

Czwartek 15 VI

PROGRAM 1

- 9.30 — Studio Mundial-78 (kol.);
15.00 — Melodie — utwory na harfę i gitarę (kol.);
15.30 — Sztuka na co dzień — rep. z II Quadriennale Sztuki Użytkowej w Erfurcie (kol.);
16.00 — Dziennik (kol.);
16.10 — Obiektowy;
16.30 — Dla młodych widzów — Teleferie (kol.);

- 17.30 — Złote ręce — propagowanie osiągnięć polskiej szkoły konserwacji zabytków (kol.);
17.55 — Poligon (kol.);
18.20 — Sonda — samochód bezpieczny (kol.);
18.50 — Radzimy rolnikom;
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — „Maigret w Holandii” — film film. prod. franc. (kol.);

Piątek 16 VI

PROGRAM 1

- 10.30 — „Na rabunek” — kom. fil. prod. ZSRR (kol.);
15.00 — Melodie — Malowany dzban — znajomi z węgierskich płyt (kol.);
15.30 — XII Międzynarodowy Festiwal Pieśni Chóralnej (kol.);
16.00 — Dziennik (kol.);
16.10 — Obiektowy;
16.30 — Dla młodych widzów — Teleferie;

- 17.00 — Postawy — progr. publ. (kol.);
17.30 — „Więzy przyjaźni” odc. 2 pt. „Nowy dom” — film wojenny prod. jugosł. (kol.);
18.35 — Magazyn motoryzacyjny (kol.);
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych;
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Film telewizyjny na święcie — „Kozioł ofiarny” film sensac. społ. prod. jap. (kol.);
21.50 — Dziennik (kol.);

PROGRAM 2

- 10.00 — „Pierwsza jaskółka” — komedia film. prod. CSRS (kol.);
10.30 — Festiwal piosenek radzieckiej — koncert laureatów (kol.);
10.30 — Dziennik (kol.);
10.45 — Kino nocne — „Legenda o diabelskim domu” film fab. prod. USA (horror);

18.35 — Marek i Wacek — koncert galowy (cz. 1);

- 18.45 — „Osmańczyk” — film dok.;
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży;
19.30 — Wieczór z dziennikiem;
20.40 — „Opowieści z dalekich preri” (western) odc. 1 pt. „Low czy bliznowy”;
21.30 — Relaks Studio-2;
21.35 — Mundial-78 MECZ POLSKA — MEKSYK (w przerwie Francja — Węgry);
23.40 — Marek i Wacek — cz. 2 koncertu galowego;
24.00 — Mundial-78 — mecz Włochy — Argentyna (w przerwie RFN — Tunezja).

PROGRAM 2

- 8.55 — Program dnia;
9.00 — Kino wersji oryginalnej — „Odpowiedź” — film obyczajowy prod. ZSRR;

PRZEGLĄD MIESIĄCA

- „WOJSKO, WOJSKO”
10.25 — Zapowiedź przeglądu i film dok. „Szlakiem zwycięstwa”;
11.30 — „Wiosna zwycięstwa” — film dok. prod. radz. o ostatnich dniach II wojny świat.;
12.30 — „Gdyby nie oni” — piosenki z oratorium Ernesta

PROGRAM 2

- 10.00 — „Telefon 110” — film prod. TV NRD (powt. z 1. i 2. kol.);
10.30 — „Teleskop”;
10.30 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
10.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Zawsze teatr — „Teatr i magia” (odc. 1) (kol.);
21.30 — 24 godziny (kol.);
21.40 — Opowieści starszego pana „Krańki i Dziwalewicz” gawęda literacka Jeremiego Prebory (kol.);
21.50 — Program dla rodziców (kol.);
22.20 — Kino letnie „Człowiek z M-3”, komedia obycz. prod. polskiej (kol.);

Brylla i Katarzyna Gaertner „Zagrajcie nam dzisiaj wszystkie srebrne dzwony”;

- 12.55 — Wojskowy film dokumentalny — „Tarcza 76”;
13.55 — „Nerw armii” — film dok. o Wyższej Oficerskiej Szkole Wojsk Łączności w Zegrzu;
14.15 — Teleturniej wojskowy — „Na szlaku chwały” — odc. 2 „Przed przysięgą”;
15.05 — Kolobrzeg-77 — fragment koncertu galowego;
15.25 — Dla młodych widzów — Latający Holender;
16.25 — Popołudnie podróży i przygody — „Człowiek i more”;
17.00 — Telewizyjne studio debatów — premiery Bogdana Władysława;
17.25 — Na przykładzie Oleśnicy reportaż;
17.55 — Sasiad — program o aktorze Oldzie Jakowlewem;
18.15 — Uśmiech Starożytności — „Niezapomniany Charlie”;
19.00 — Teleskop;
19.20 — Dobranoc;
19.30 — Wieczór z dziennikiem;
20.30 — Teatr Wspomnień — Z. Nałkowska — „Dom kobiet”;
22.00 — Kino Letnie: „Skarb trzech łotrów” — film sensacyjno-kryminalny prod. TP;
23.05 — „Coppelia” — wid. baletowe telewizji francuskiej;

13.55 — Dla dzieci: Bajkowy koncert życzeń;

- 14.40 — Studio przebojów — TV NRD (kol.);
15.25 — Ekran reporterów — W. dziane z Meksyku — ukazanie mechanizmów polityczno-gospodarczych w Ameryce Łacińskiej (kol.);
18.25 — Mówiny po polsku — program oświatowy;
16.55 — Prawda czasu, prawda ekranu — „Ucieczka mr. Mc Kinley’a” film prod. radz. (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Sami o sobie — program estradowy (kol.);
21.30 — Klub filmowy — „Służba” studium obycz. prod. angielskiej;

18.30 — Magazyn morski;

- 19.00 — Teleskop;
19.20 — Dobranoc dla najmłodszych;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — NURT — Pedagogika;
21.00 — NURT — Pedagogika;
21.30 — NURT — Pedagogika;
22.00 — 24 godziny (kol.);
22.10 — Język niemiecki — 1. 30;
22.35 — Kino Letnie — „Requiem dla fletu czarnobieleckiego” fabularyzowany film muz. o Mozarcie prod. CSRS.

18.30 — Dialogi z przeszłości — „Piętych Bolesławów” przedstawienie sylwetki Bolesława Wstydliwego (kol.);

- 19.00 — Teleskop;
19.20 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Wtorek Melomana (kol.);
21.30 — 24 godziny (kol.);
21.40 — Inicjatywy — progr. publ. (kol.);
22.10 — Sylwetki X Muzy — Barbara Bargielowska.

17.30 — „Diabelskie sztuczki nani Venus” — komedia fantastyczno-kostiumowa prod. NRD (kol.);

- 19.00 — Teleskop;
19.20 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Mam pomysł — progr. publ. (kol.);
21.00 — Nie tylko o filmie „Canes 78” (kol.);
21.30 — 24 godziny (kol.);
21.40 — Kino Letnie — „Kryptonim naktar” film krym. prod. pol.

19.00 — Teleskop;

- 19.20 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Przemówienie greckiego Ministra Kultury;
20.55 — Ocalić piękno i naturę — rep. filmowy (kol.);
21.05 — „Kreta” — film dok. (kol.);
21.35 — Grecja współczesna — rep. filmowy (kol.);
21.55 — Śpiewa Anna Visi — program estradowy (kol.);
22.20 — 24 godziny (kol.);

Rozważania moralisty

Odpowiadam za wszystko

Przed pół wiekiem skala decyzji i ich skutków była jeszcze stosunkowo niewielka, podobnie jak wielki był zakres ludzkiej działalności w dziedzinie przeobrażeń społecznych i technicznych. Rozwój techniki i nauk przyrodniczych skłaniał człowieka do tego stopnia, że dziś przychodzi nam często zastanawiać się nad granicami, które nie wolno przekroczyć nie wolno, a ile byt biologiczny i psychiczny człowieka ma pozostać nie zagrożony. W tych warunkach to wszystko, co staje się przedmiotem ludzkiego działania, nabiera wagi szczególnej, głównie ze względu na skutki, jakie, działalność ta może spowodować. W makro i mikroskali.

Samo sformułowanie postulatów powszechnej odpowiedzialności spraw jednak niełatwe. Przeciwnemu człowiekowi jest z zasady obojętne to, co dzieje się w pracowniach uczonych genetyków, tak długo przynajmniej, jak długo skutki badań nie staną się dla niego bezpośrednio groźne. O ile takie zagrożenie stanie się realne — będzie wówczas obciążał uczonych brakiem odpowiedzialności; za losy świata, za spowolnienie zmian w kodzie genetycznym, których rezultatów nikt dziś przewidzieć nie może.

Rzecz ma się podobnie, gdy jakiś dyrektor fabryki podejmie decyzję o odprowadzeniu toksycznych ścieków do jeziora. Jest to przykłąd ewidentnego — aczkolwiek w mniejszej skali — braku odpowiedzialności, działania według fałszywych przesłanek i zgodnie z równie fałszywą zasadą oddzielnego widzenia otaczającego nas świata.

Zbliżając się coraz bardziej do owej mikroskali, a więc do działań każdego z nas, problem odpowiedzialności nabiera coraz to ostrzejszych kształtów. Jaki zespół czynników czynimy odpowiedzialnymi za marnotrawstwo materiałów i surowców w budownictwie mieszkaniowym, w produkcji artykułów przemysłowych na rynek wewnętrzny, z czego jedna trzecia nie odpowiada normom jakościowym, za systematyczne niszczenie środowiska przyrodniczego w miastach, za wadliwe funkcjonowanie urzędów i instytucji, za niesprawne funk-

cjonowanie komunikacji?

Czynnik ludzki jest pierwszym, jaki się logicznie nasuwa w tym łańcuchu przyczyn i skutków. Mówimy: ludzie powinni być ludźmi odpowiedzialnymi. To prawda. Ale ludzie funkcjonują w określonych warunkach i układach społecznych, podlegają ich prawom i warunkom te w dużej mierze decydują o charakterze podejmowanych decyzji i zakresie ponoszonej za nie odpowiedzialności.

Nasze życie społeczne w coraz większym zakresie podlega np. organizacji i instytucjonalizacji. Tak jest zwłaszcza na całym świecie. Jak grzyby po deszczu mnożą się różnego rodzaju instytucje i organizacje, których jedynym zadaniem jest wyręczenie człowieka nie tylko w dziedzinie takich czy innych działań praktycznych, ale także w myśleniu. Masz, człowieku, trudności z wychowaniem dzieci — my cię w tym wyręczymy, dysponujemy bowiem zestawem doskonałych recept, które zlikwidują wszystkie twoje kłopoty, a krnąbrne dzieci przekształcą w aniołów. Masz trudności ze znalezieniem partnera życia — na twoje usługi zgłasza się biuro matrymonialne. Szukasz światopoglądu, ideału, systemu wartości? I te kłopoty rozwiążą ci organizacje, kościoły, programy, twoim zaś zadaniem będzie tylko wypełnienie odpowiedniego złożeńia. Nawet na zgłoszenie telefonem skomprimowana w kasie magnetowidu wiedza trafi do twojego telewizora, i to taka, jaką tylko będziesz chciał. Rozbijesz samochód? Nie martw się, system ubezpieczeń i zabezpieczeń zdejmie z ciebie odpowiedzialność, oczywiście za odpowiednią opłatą.

To nie jest wcale śmieszne. Wykonując określoną pracę zawsze istnieje możliwość odwołania się do decyzji zwierzchnika, po to, by wziął on na siebie odpowiedzialność za tę decyzję. Dlaczego ja, skoro może on? On powinien, bowiem funkcjonuje w układach wyższego szczebla, a im wyższy szczebel decyzji, tym odpowiedzialność za nią staje się mniej wymierna. Tak więc za wszystko odpowiadają wszyscy, a praktycznie — nikt. O sprawach najdrobniejszych decydować muszą w rzeczywistości najniższego szczebla, a z tego piętra decy-

zji optyka widzenia tych drobnych spraw jest nieco inna niż z tego, który zgodnie z kompetencjami i uprawnieniami decyduje taką powinność podjąć.

Tu jednak szczebel zaczyna się komplikować. Odpowiedzialności nie da się uregulować systemem przepisów, próbując znaleźć uzasadnienia prawne dla każdej sytuacji szczegółowej. W naszych warunkach nadmiar aktów prawnych, często sprzecznych z sobą nie pozostawia wiele miejsca na własną, jednostkową inicjatywę, zwalnia jednoznacznie od ponoszenia odpowiedzialności, bowiem odpowiedzialność jest podkładką formuła, a nie np. zdrowy rozsądek. Podkładka jako asekurowanie przed odpowiedzialnością preferuje przepis przed autentycznym interesem społecznym. W takim układzie rzeczy z faktu, że życie rozwija się szybciej niż nowelizacja rozlicznych przepisów, wynika jedynie konflikt owego interesu społecznego ze sformalizowanym przepisem, który przestał odpowiadać rzeczywistości już w momencie jego ogłoszenia. A przepisy wiążące obywateli może wydawać każdy, nawet naczelnik gminy czy kierownik sklepu.

Odpowiedzialność egzekwowana prawnie stanowi jednak tylko część zagadnienia. Mnie natomiast interesuje przede wszystkim ten rodzaj odpowiedzialności, który warunkowany bywa określonym systemem wartości i realizowanym w życiu kodeksem moralnym. Często bowiem mówimy o moralności jednostkowej czy społecznej jako o pewnej kategorii abstrakcyjnej, nieprzekładalnej na język codziennej praktyki, która co prawda powinna znaleźć w życiu jakieś określone miejsce, ale też i nie bardzo wiadomo, jakie i jaki też powinien być zakres regulacji moralnych. Moralności nie można ująć w przepisy, nie można jej traktować jako obowiązku, bez niej jednak żaden system społeczny nie może się ostać. Dla niniejszej refleksji będzie zatem istotna odpowiedź na pytanie, kto na realizacji postulatów moralnego — w tym także postulatów odpowiedzialności — wszystkich za wszystko — będzie korzystał, a kto tracił. I co wreszcie jest zyskiem, a co stratą.

ANDRZEJ WIELUŃSKI

Wypoczynek dla 60 milionów

W ponad 11 tysiącach sanatoriów, domów wczasowych, pensjonatów i schronisk spędza urlopy prawie 60 milionów mieszkańców Kraju Rad. W tej 5-letce na rozbudowę ośrodków sanatoryjnych — wczasowych przeznaczono 1,4 mld. rubli.

Na zdjęciu — ośrodek wypoczynkowy „Dainawa” w Litewskiej SRR.

CAF — TASS



Nauka — technika — polityka

WIELKA PUBLICZNA SPRAWA

Nauka jest wielką sprawą publiczną — napisał niedawno w jednym z artykułów prof. dr Witold Nowacki, prezes Polskiej Akademii Nauk.

Cóż można do tego arcyślusznego stwierdzenia dodać? Chyba tylko pytanie — dlaczego? Dlaczego nauka jest właśnie wielką publiczną sprawą, dlaczego nauka nie może być — jakby się to niektórym marzyło — sprawą środowisk naukowych, uczonych?

„Jej stan — odpowiada prof. dr Witold Nowacki — jej rozwój, wyniki i potrzeby powinny być publicznie dyskutowane, ponieważ tylko w warunkach społecznej kontroli i odpowiedzialności za głoszone poglądy rodzić się mogą słuszne decyzje”. Zarazem sprawy nauki — dodaje profesor — muszą być dyskutowane i muszą być omawiane publicznie, ponieważ dyskusje i krytyka naukowa są „warunkiem rozwoju samej nauki”.

Mamy teraz taką właśnie dyskusję. Istotną nie tylko z punktu widzenia samej nauki, ale i całego narodu. Dobiegły bowiem końca konsultacje też Komitetu Centralnego przed jego XII posiedzeniem plenarnym. Zatem nie może być lepszej okazji do tego, aby nie co naukowe nie stało się nam obce, abyśmy sobie uświadomili nie tylko wielką ogólnoludzką misję nauki we współczesnej cywilizacji, nie tylko jej wielką humanitarną odpowiedzialność za przyszłość tej cywilizacji, ale i wyjątkową odpowiedzialność nauki za codzienne życie polskiej społeczności, za setki, tysiące polskich konkretów. Toteż też Komitet Centralnego bardzo silnie podkreślał zaraz na wstępie, że nauka wraz z całym postępem naukowo-technicznym w coraz większym stopniu winny się stawać integralną częścią sił wytwórczych kraju, coraz mocniej powinny dynamizować jego rozwój, wpływać na życie duchowe narodu i na kształtowanie się Polaka następnego wieku.

Co konkretnego — poza setkami zebrań w środowiskach naukowych, technicznych i innych — przyniosły te konsultacje?

Po pierwsze — nauka, a co do tego nie można mieć wątpliwości, stała się bliższą społeczeństwu.

Po drugie — społeczeństwo lepiej rozumie sprawy nauki.

Po trzecie — konsultacja podniosła prestiż nauki.

Po czwarte — konsultacja udowodniła, że sprawy nauki muszą być coraz częściej dyskutowane w całej swojej złożoności, bez upiększania, bez padania wobec jej majestatu na kolana.

Po piąte — i ten nurt kto wie, czy nie okaże się największym osiągnięciem — środowiska naukowe wyraziły w toku konsultacji dążenie do większego, ściślejszego powiązania pracy naukowej z celami społeczno-gospodarczymi, z przemysłem, rolnictwem. Słowem — z praktyką. Warto ten fakt podkreślić szczególnie, ponieważ tak zwane „mądrości do szuflady” broniły się jeszcze niedawno w świadomości wielu naukowców przed istną wręcz inwazją społecznych nacisków. Dziś integra-

cja nauki z praktyką jest nie tylko na dobrej drodze, ale została zaakceptowana jako warunek rozwoju nauki. Ten nurt potwierdza obecna konsultacja, co wcale nie znaczy, że tylko postawa naukowców zadecyduje o efektach integracji. Kto tak myśli — ten myśli źle. Proces integracji jest ulica dwukierunkowa i jeszcze musi chcieć się integrować praktyka, czyli przemysł, czyli rolnictwo itd. Klasyfikacja dowód podczas jednego z zebrań podał prof. dr Tadeusz Rut, którego — nb. o światowym rozgłosie — metodę kucia wałów korbowych przemysł początkowo odłożył ad acta. Podobno — jak wspomina trochę dawne czasy sam Profesor — trzeba było wydać parę milionów, co łączyło się z ryzykiem. Na szczęście zmienili się dyrektorzy... Takie bywały bariery. Bariery — przemysł. Ścisłej — bariery ryzyko. Jeszcze ściślej — bariery kilku milionów! Toteż domagając się integracji od nauki, zwiększając jej odpowiedzialność, trzeba chyba sobie wyraźnie uświadomić gdzie stoją te bariery i kto je postawił na tej dwukierunkowej ulicy integracji. Fakty wskazują, że nauka nie ma już w tym największego udziału.

Konsultacja dostarczyła zatem dowodów, że nauka chce się integrować z przemysłem, a przemysł zaczyna dostrzegać swoją rolę. Przemysł zaczyna bowiem dostrzegać, że bez integracji z nauką grozi mu zacołanie, w konsekwencji — w wielu wypadkach wręcz zubożenie!

Co jeszcze przyniosła ta konsultacja?

Chyba potwierdziła, że nauka ma do rozwiązania obok problemów wielkich, także wielkie, ale dla poszczególnych regionów. Nauka w toku tej konsultacji zgłaszała różne oferty — w tym na miarę potrzeb rejonu i na miarę swoich możliwości. To bardzo ważne, bo Polska naukowa nie kończy się już na Warszawie, Krakowie, Wrocławiu itd., ale jest już obecna i w Słupsku i w Kielcach, i w Białymstoku. Powstają nowe ośrodki, rozbudowują swój potencjał. Lecz warunkiem dalszej rozbudowy jest uczestnictwo w życiu tych regionów, w rozwiązywaniu regionalnych problemów. W tym sensie można powiedzieć, że nauka się zdemokratyzowała, bowiem wychodzi daleko ze swoją ofertą poza tradycyjne pojęcie naukowych ambicji.

Na koniec należy wyrazić życzenie, bo takie życzenia w toku tej konsultacji były powszechne, aby ta konsultacja, aby ten przegląd stanu posiadania i możliwości nauki nie zakończył się wraz z ogłoszeniem dokumentów XII Plenum. Nauka chce być nieustannie wielką sprawą publiczną. Mało tego — chce. Nauka zasługuje na to, bowiem taki jest etap rozwoju społecznego. No i wreszcie musimy pamiętać: nauka jest ryzykiem, ale bez ryzyka nie ma żadnego postępu. Zaś przypadek prof. dr. Tadeusza Ruta — dziś człowieka przynoszącego chlubę polskiej myśli naukowej w świecie najbardziej wyrafinowanych osiągnięć — powinien nas ciągle jeszcze zrywać ze snu!

JERZY KOCHAŃSKI

Łabędzie jezioro

Fot. — CAF



Groteska i tragedia — to dwie odrębne formy literackie, zarazem literacko różne wizje ludzkiego świata. Drwiący i patetyczna. Demaskująca brak wartości — i opiewająca ich niezmienną. Jakże natomiast jest tak zwane samo życie? Być może, waha się gdzieś pomiędzy tymi skrajnościami lub też jawi się nam tak lub inaczej w zależności od znaczenia, jakie my sami mu przypiszemy. Pisarze przedstawią świat w sposób nieraz skrajnie różny, tworząc z rzeczywistości, które są swoiste, indywidualną jej interpretacją.

Szczególnie złośliwie spogląda na ludzi i świat Janusz Przybysz w zbiorze swoich prozatorskich utworów „W zapachu migdałów i lukru”. Toczy on właśnie wyjątkowo konsekwentną wizję rzeczywistości: groteskowej, obraz małości ludzkiej pobudzający do ironicznego śmiechu. Przy tym utwory jego, z uwagi na ich ostre, wymierzone w konkretnie zarysowane wady społeczne, nazwać można satyrą. W opowiadaniu tytułowym is-

totnie pachnie i migdałami i lukrem, bo rzecz dzieje się w sklepie cukierniczym. I w tym to zapachu dzieją się rzeczy dość paskudne, bo ludzie usiłują się nawzajem pozabawić paczków, wykupując od razu całą ilość. Opowiadanie uderza trafnym opisem psychozy zagarnięcia wszystkiego dla siebie. Zapach migdałów i lukru jest metaforą dla wszystkich satyr, bo we wszystkich w fałszywych pozorach dzieją się rzeczy nieładne, które Przybysz demaskuje. Najczęstszym przedmiotem jego ataków jest ludzka niedojrzałość do życia społecznego, między innymi infantylne podejście do pracy. W pojęciu ludzi, a właściwie ludzików Przybysza praca jest po to, aby można się było obijać, a szef powinien dawać „lewe ro botki”. Jeden z bohaterów no si znamiennie nazwisko — Lipa — i jest jednym z tych wielu infantylnych, ale i szkodliwych osobników odstawiających lipną robotę i w ogóle lipne życie. Autor z wielką znajomością rzeczy odzwierciedla mentalność i sposoby działania różnych przesobów, kierowników, księgowych, referen-

KSIAŻKA

tów, obiboków, moczymordów, cwaniaków. Tacy to ludzie tworzą śmieszna, ale i gorzką wizję lipnego świata.

Nieco może mniej smutną postać przybrał świat w powieści Czesława Michnia „Kto znał tę dziewczynę”, bo tutaj przynajmniej główna bohaterka przeciwstawiona jest do pewnego stopnia reszcie świata. Całe natomiast środowisko dziewczyny jest moralnie wręcz odrażające i tylko ona jedna buntuje się przeciwko niemu. Jest nosicielką wartości etycznych, które są przyczyną jej nieprzystosowania społecznego. W jej oczach najbliższe otoczenie jest haniebne zakłamanie. Wszyscy tutaj tchórzliwie maskują swoje sprawy pozorami małomiaszczekowej nობilności: ojciec bohaterki ma dość wstrętny romans z cyniczną i starszą już panią, matkę śni się miejscowym belfer siostra odbywa pełne ob-

Świat pieski i wspaniały

ludy spacerować z klerykiem. Bohaterka natomiast samotnie podejmuje próbę przełamania tego środowiskowego nakazu kłamstwa, czego miejscowe kołtuństwo, z rodzicami na czele, jej nie podarowało. Jest to również romans typowo prowincjonalny i kiczowaty, lecz sympatyczny i wartościowy jest w nim odwaga dziewczyny i jej przekonanie o szczególności uczuć. Michniak interesującą odzwierciedla funkcjonowanie plotki małomiasteczkowej, niedorzeczny rozrost i groźną siłę wierutnych bredni na temat drugiego człowieka.

Jeśli światy literackie Przybysza i po większej części Michniaka mają charakter groteski, to Gerard Górnicki w całej swojej twórczości daje jej zaprzeczenie. Potwierdzeniem tego jest wydany ostatnio zbiór jego opowiadań „Na śniegu widniała gwiaz-

da”. Jego domeną jest tragedia — nie w sensie gatunku literackiego, lecz w sensie spojrzenia na świat.

W opowiadaniach Górnickiego ludzi poznajemy od wewnątrz, od strony przeżyć i wartości motywujących czyn i słowa. Niekiedy są to wręcz miotające człowiekiem namietności, które mogą w naszym odczuciu rozgrzeszyć nawet morderstwo, jak w opowiadaniu „Lazarz”. W prozie Górnickiego nędzna powierzchowność człowieka ukrywa zwykle coś wspaniałego, spod lachmanów przeświatają niejako skrzydła anielskie. Górnicki zdaje się nawet lubować w takich kontrastach, dzięki czemu sporo u niego wzniosłości i patosu. Mimo tragicznych wydarzeń świat tego autora jest w istocie światem pełnym wiary w wielkość człowieka. Charakterystyczne, że bohaterowie Górnickiego mówią mało, są na ogół godni i posago-

wi. Pisarz jakby podkreśla w ten sposób nieistotność słów i powierzchowności wobec wnętrza człowieka. Jego bohaterowie wciąż uroczą się i znacząco milczą: „przyjąłem jej uwagę milczeniem”, „leżał w trawie w milczeniu”, „milczeliśmy chwilę”, „spojrzała na niego w milczeniu”, „milczalem”, „ciągle milczalem”, „milczała teraz z rezygnacją” itd.

Tom zawiera między innymi znany już utwór „Powrót Stanleya Kozdry”, dzięki czemu możemy się przekonać o konsekwencji wizji i stylu Górnickiego.

MARCIN BAJEROWICZ

*) Janusz Przybysz — „W zapachu migdałów i lukru”. Wydawnictwo Poznańskie, 1978; str. 164, cena 15 zł.

*) Czesław Michniak — „Kto znał tę dziewczynę”. Wydawnictwo Poznańskie, 1978; str. 164, cena 12 zł.

*) Gerard Górnicki — „Na śniegu widniała gwiazda”. Wydawnictwo Poznańskie, 1978; str. 200, cena 20 zł.

CZERWIEC	Felagii Felicjana
9 Piątek	Bogumiła Małgorzata
10 Sobota	Barnaby Feliksa
11 Niedziela	Słońce: 4.32-21.11

TEATRY

OPERA — piątek, 9.19 „Baron cygański”, sob. 9.19 „Cyganeria”, niedz. 9.19 „Halka”.

MUZYCZNY — piątek, 9.19 przedstawienie zamknięte „Wiedenska krew”, sob. 9.19 „Wiedenska krew” (premiera), niedz. 9.19 „Wiedenska krew”.

POLSKI — piątek, 9.20 „Hotel z widokiem na potwora”, sob. niedz. 9.20 „JMK Wściekła”.

NOWY — piątek, sob. niedz. 9.19 „Emigranci”; SCENA NOWA — 9.19 „Powitania, pożegnania”.

LALKI I AKTORA — piątek, 9.19 „Lalki i aktorzy”, sob. 9.17 „Tygrysek”.

KABARET „TEY” — piątek, 9.18 i 21.30.

KINA

PIĄTEK, SOBOTA I NIEDZIELA

KDF MUZA — piątek, 9.10, 12.30, 15.30, sob. niedz. 9.10, 12.30 „Ryzykant” (USA 15 l.), piątek, 9.17, 15.30, sob. niedz. 9.20 „Nietrwałe szczęście” (jap. 15 l.), piątek, 9.20 KIF — seans zamknięty, niedz. 9.15, 17.45 „Udręka w samotności” (weg. 15 l.).

APOLLO — 5.10, 12.30, 15.30, 18.30 „Pojeździec” (ang. 15 l.).

BALTYK — 9.10, 12.30, 15.30, 18.30 „Kot o dziewięciu ogonach” (wł. 18 l.).

GONG — piątek, 9.10, 20.30, sob. niedz. 9.10, 20.30 „Granica” (pol. 18 l.), 9.12, 16.15 „No i co doktoru?” (USA b.o.), sob. niedz. 9.10, 12.14, 16.15 „Unkas — ostatni Mohikanin” (rum. b.o.).

GRUNWALD — piątek, sob. niedz. 9.17 „Podróż kota w butach” (jap. b.o.), 9.19 „Antyki” (pol. 15 l.), 9.20 „Antyki” (pol. 15 l.).

GWIAZDA — piątek, 9.10, 13.30, 15.30, 18.30, 21.30 „Utrącona część Katarzyny Blum” (RFN 15 l.), piątek, 9.18, 20.30, niedz. 9.20 „Francuski igrzysk” (fr. 15 l.), niedz. 9.11, 12.12, 13.30 „Wycieczka” (bajka), 9.14, 16.18, 20.30 „Kanał” (pol. 15 l.).

KOSMOS — piątek, sob. 9.17, niedz. 9.11 „Krzyżacy” (pol. b.o.), piątek, sob. 9.20, niedz. 9.17, 20.30 „Antyki” (pol. 15 l.).

MALTA — 9.15 „Gang Olse na szlaku” (duń. 12 l.), 9.17, 15.30, 20.30 „Superekspress w niebezpieczeństwie” (jap. 15 l.).

MINIATURKA — 9.15, 15.30 „Dzieci i wiewiory” (ang. b.o.), 9.17, 15.30, 18.30 „Ofiara namietności” (hiszp. 18 l.).

OLIMPIA — niedz. 9.11 „Mia na dziełach zachodzie” (bajka), 9.12 „Dzielnego wojaka Rosolino” (jug. b.o.), 9.19 „Czarny korsarz” (wł. 15 l.).

PANCERNIAK — piątek, sob. niedz. 9.17 „Znachor” (pol. 12 l.), 9.19 „Profesor Wilczur” (pol. 12 l.), niedz. 9.11 „Jak Iwanuszka szuka cudów” (radz. b.o.).

RIALTO — 9.10, 12.30, 15.15, 17.30, 20.30 „Port lotniczy 77” (USA 15 l.).

RUSAŁKA (Szwarcz) — 9.15 „Mimino” (radz. b.o.), 9.18, 20.30 „Matka Joanna od aniołów” (pol. 12 l.).

TECZA — 9.16, 18.30 „Winnetou” cz. III (jug. b.o.), 9.20 „Zagubione dusze” (wł. 78 l.).

WCZASOWICZ (Puszczkowi) — piątek, sob. niedz. 9.16, 18.45 „Transamerican express” (USA 15 l.), sob. niedz. 9.14 „Kapitan Mikula Mały” (jug. b.o.).

WILDA — piątek, sob. niedz. 9.10, 12.30, 15.30 „Dick i Jane” (USA 15 l.), 9.18, 20.15 „We władzy ojców” (wł. 18 l.), sob. 9.22, 20.30 „Barrocco” (fr. 18 l.).

WRZOS (Mosina) — piątek, niedz. 9.15, 17.19, sob. 9.17, 19 „Gozdźla kontra Gigan” (jeo. 12 l.).

Zoo — ul. Krawcowa i ul. Zwierzyniecka — g. 9-20.

KONCERTY

PIĄTEK
AULA UAM — g. 19.30 Koncert symfoniczny z cyklu XXX lat PFP, dyrygent — W. Krzemienicki, solistka — A. Utrecht (pianistka).

NIEDZIELA
AULA UAM — g. 11 Recital organowy J. Serafina.

OZJURY

SZPITAL: PIĄTEK — interna, chirurgia, laryngologia — ul. Mickiewicza 2; okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; SOBOTA — interna, chirurgia, laryngologia, neurologia — ul. Przybyszewskiego 49; chirurgia dziecięca — ul. Krzywobłoty 17; NIEDZIELA — interna, chirurgia, okulistyka, laryngologia, neurologia — ul. Lutycka; chirurgia dziecięca — ul. Krzywobłoty 17.

PIĄTEK, SOBOTA I NIEDZIELA
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu: ul. Chelmońskiego 20 — tel. 60-00-66; nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie, tel. 637-35; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999.

Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Osiedle Piastowskie 16, tel. 72-24; ul. Ugory, tel. 305-431; ul. Kościuszki 103, tel. 544-44; Luboń, tel. 120-309; Szwarcz, tel. 309 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji Poznański Służby Zdrowia czynny codziennie g. 7-22, tel. 989.

Telefon Zaufania — 988 czynny od g. 15.30-17.30, al. Marcinkowskiego — dyżurnie lekarz psychiatra. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekunów, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51, czynny w wyżej podanych godzinach.

nach. W niedziele i święta obie placówki czynne całą dobę.

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 92, Kornicka 24, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Słowiańska, Stalowa 1, Głogowska 107/109, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

Uwaga: 10 bm. czynne są następujące apteki: Głogowska 107/109, Kraszewskiego 12, Partyzantka 3a, Rynek Śróddecki 1, Słowiańska, Stary Rynek 75. W/w apteki zamknięte będą 17 bm.

RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I: 6.25 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku (g. 9.05 „Mundial 78”); 11.25 „Za zdrowie i medycyna” — fragm. pow.; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polska; 13.25 Piosenka w zielonym mundurze; 13.25 Arabskie instrumenty ludowe; 13.40 Kacik melomana — J. S. Bach: VI Sonata C-dur na skrzypce i klawesyn BWV 1019; 14.20 Studio „Gama” — wydanie festiwalowe z Zielonej Góry; 14.20 Studio „Relaks”; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” (ok. g. 15.45 Inf. dla kierowców); 16.10 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier — aud. SM; 18.10 Tu Jedynka c.d. (Mundial 78); 18.33 Koncert żywych; 19.15 Warszawska Ork. PR i TV; 19.33 Wspomnienia o polskiej muzyce; 20.05 Wirtuozów różnych instrumentów; 20.30 Melodie, do których chętnie wracamy; 21.30 XIV Festiwal Piosenki Radzieckiej w Zielonej Górze — transm. koncertu laureatów; 22.30 Tu Radio Kierowców; 23.23 Syntetyczne filmy; 23.30 Wita Was Polska — mag. słowno-muzyczny.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 6, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21.

PROGRAM II: 8 Dialogi i zblżenia; 9.30 My 18 — aud. SM; 9.40 „Piosenkiowe zapiski”; 10.10 Dziennik z podróży królowej Władysława Wazy — montaż fragm. książki; 10.30 Duet jazzowy; 10.40 Sprawy codzienne; 11.10 Koncert fortep. (1961); 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym; 11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Łoże z baldachimem” — fragm. pow.; 12.45 Tańce dawnej Warszawy; 13.30 Wokół spraw naszego stolu; 13.45 Arle onerowe śpiewa słynny włoski bas Tanerendi Pasero; 13.55 Ze wsi i o wsi; 13.55 Preludium, chorał i fuga; 14.10 Wieści, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka Telemana; 15.30 Studio Plus; 16.10 Koncert żywych młodszych muzyków; 16.40 Mał. Informacja; 16.50 Radiorexpress; 17.05 Co się wam w tej audycji najbardziej podoba; 17.20 „John — Piekło” — fragm. pow.; 17.40 „Kowalowie najlepiej” — reż. i muzyka; 18.30 Nowiny i nowinki muz.; 18.45 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.50 Klub Entuzjastów Nowoczesności; 19.05 Poetycki koncert żywych; 19.30 Transm. koncertu Wielkiej Ork. Symf. PR i TV w Katowicach; ok. 20.10 Widziane z radia (w przerwie koncertu); 20.30 D.C. koncertu; 21.50 Tańce renesansowe; 22.05 „Łuk wolności” — słuch.; 23.00 Granice jazzu; 23.30 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 15.30, 21.40, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Co kto lubi; 9.10 „Bajka o Nowym Jorku” — odc. pow.; 9.10 Mistrzowie nastroju — orkiestra Artie Shaw; 9.40 Nasz rok 78; 9.45 Utwory symf. Cesarza Franka i Vincenta d'Indy; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Supraphon; 11.10 Żywie rodzinie — mag. gazyn; 11.30 W tonacji trójki; 12.25 Za kierownicą; 13.10 Powroty z rozrywki; 13.50 „Miało szczęśliwych miłości” — odc. pow.; 14.10 Muzyka z hiszpańskim rodowodem; 15.05 Jazz z katowickiej PWSM; 15.40 Rozszyfrowujemy piosenki; 16.10 Rep. pt. „Krysis”; 16.20 Muzykobranie; 16.45 Nasz rok 78; 17.05 Muzyka pod kufem; 17.40 Studio Nagrania; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19.05 „Przemienilo w wiatrem” — pow.; 19.35 „Wioszka w Algierze” — opera; 19.50 „Bajka o Nowym Jorku” — odc. pow.; 20.30 Blues wczoraj i dziś; 20.30 Szczegół + codzienność = kicz; 21.10 Granice muzyki; 21.40 Clee Laine śpiewa Szekspira; 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — Olivia Newton-John; 22.15 Trzy kwadransy jazzu — dyskografia; 23.30 Swoje ulubione wiersze recytuje J. Radziwiłowicz; 23.05 Między dniem a snem.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 15.30, 21.40, 23.30.

PROGRAM IV: 6.45 Radiorexpress; 8.10 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Historia (sem. IV); „Ziemie polskie na przełomie 1944-45 roku”; 8.25 H. Berlioz: „Karnawał rzymski” — uwertura konc. op. 9; 8.35 Sport — Nauka i Technika; 9.35 Graj kapelo; 9.45 Przed startem na wyższe uczelnie (kierunek społeczny); Cykl: „Świat współczesny”; 9.50 Poranek pianisty; 10.10 Przed startem na wyższe uczelnie (kier. chemiczny); „Wizazna chemiczna i struktura elektronowa molekuli”; 10.30 Estrada przyjaźni; 11.10 Dla szkół średnich (wych. obywatel.) Cykl „Gdyby był...” czyli ekonomiczne ABC; 11.30 W 60 rocznicę śmierci A. Boi to; 12.25 Gelda płyt; 13.30 Jez. angielski; 13.45 Angielskie piosenki ludowe; 13.50 Z dała od utartych szlaków — Wyścigowa elblaska; 13.50 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 15.05 Teatr PR — Studio Klasyk — Cykl — Komedie antyczne; „Odludek”; 16.05 Kodeks i kierownica; „Pasazerowie w samochodzie”; 16.30 Rozmowy i refleksje pedagogiczne; 16.40 Z cyklu: „Lis ty spod Lipy” — fel.; 16.50 Radiorexpress; 17.10 Mel. ludowe; 17.15 Rep. dżm. M. Nowakowskiego; 17.30 Z tańcem i spikera; 17.40 „Armia Pożarna” — fragm. pow. J. Korczaka; 18.10 Graja szafa; 18.25 Ziemia, człowiek, wszechświat — „Chemia i środowisko” — aud. w oprac. Ireny Thune-Sagan; 19.35 Czy znasz swoje prawo? — Prawo rodzinne; 19.45 Jez. francuski; 19.50 Program stereof.; 1. Nowości Studia Nagrania; 2. Tarsi Muzyczne; 22.15 Radiowe portrety Polaków — J. G. Pawlikowski — ekonomista, publicysta, współtwórca LOP; 22.35 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Jez. polski (sem. IV) — „Powtórzenie materiału”; 22.50 A. Zarzycki: Mazurek G-dur op. 26 na skrzypce i fortepian.

Wiadomości: 12, 15, 16, 22.55.

NIEDZIELA — PROGRAM I: 8.15 Moja audycja muz.; 9 „Mundial 78”; 9.05 Magazyn Wojskowy; 10.05 Słowno-instrumentalny; 10.30 „Chłopek na strzchu” — cz. 1; 10.50 Graja Alber — Strobel; 11.10 Studio „Gama”; 12.05 „W samo po ludnie”; 12.45 Polska muzyka popularna; 13.10 Tropami ludzi i piosenki; 14.10 Muzyka z ekranów; 14.30 „W Jezioranach”; 15.05 Koncert żywych; 16.05 „Start aniołów” — słuch.; 16.50 Koncert na instrumentach; 17.15 Studio Młodych; 18.05 „Mundial 78”; 18.15 Różne barwy piosenki; 18.35 „Mundial 78” — transm. meczów z Szwecji — Hiszpania i Brazylia — Austria; 19.45 „Mundial 78” c. d. transm. meczów; 20.40 Z nagrań zespołu Brass Fever; 21.05 Wroży

(g. 9.05 „Mundial 78”); 11.25 Niezapomniane stronicie: „Za zdrowie i medycyna” — fragm. pow. M. Ch. romanskiego; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polska; 13.25 Nasze ludowe rytmy; 13.40 Kacik melomana; 14.20 Studio „Gama” — wydanie festiwalowe z Zielonej Góry (ok. g. 14.05 Inf. dla kierowców); 14.20 Studio „Relaks”; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Teatr PR — Przegląd słuchowisk bułgarskich: „Łódka w lesie”; 16.10 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier — aud. SM; 18.10 Tu Jedynka c.d.; 18.15 „Mundial 78”; 18.33 Wiersze śpiewane; 19.15 Koncert na instrumentach; 19.35 Wspomnienia o polskiej muzyce; 20.30 Program z dywanikiem; 21.10 Tu Radio Kierowców; 21.15 Przebieg nieostop; 21.35 „Mundial 78” — transm. meczów; Meksyk — Polska i Tuncja — RFN; 22.45 „Mundial 78” c.d. transm. meczów; Meksyk — Polska i Tuncja — RFN; 23.40 Recital M. Głuchizy.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 23.30.

PROGRAM II: 8 Dialogi i zblżenia; 9.30 Teatr PR — Przegląd słuchowisk bułgarskich: „Rzymskie łanie”; 10.30 Duet jazzowy; 10.40 Groch z kapustą — aud. Jerzego Kowalskiego; 11.10 Koncert cho pinowski — III Sonata h-moll op. 58; 11.35 Public. międzynarod.; 11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Czy znasz te książki?; 12.45 Od solisty do orkiestry; 13.30 Magazyn łowiecki; 13.15 W. A. Mozart: Koncert Es-dur; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 R. Strauss: Suita walców z I i II aktu opery „Kawaler z różą”; 14.10 O zdrowiu — dla zdrowia; 14.30 Studio „Słonecznik”; 14.50 „Czarna” — mag. wojakowski SM; 15.05 Muzyka Telemana; 15.30 Radiorexpress; 15.50 „Przebieg muzyczny tygodnia”; 16.40 Mag. informacyjny; 16.50 Radiorexpress; 17.30 Archiwum jazzu; 17.20 „John — Piekło” — fragm. pow.; 17.40 Rep. literacki pt. „Błędne koło”; 18.10 Muzyczne archiwum PR; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 „Czas i ludzie”; 19.05 „Majstrowskie”; 19.30 Problemy teatru operowego; 20.05 Nowe wiersze J. Kulki; 20.15 „W 25 rocznicę śmierci Grzegorza Fitelberga” — retransm. koncertu Radiowego Domu Muzyki im. G. Fitelberga w Katowicach; 21.40 Rep. muzyczny; 22.10 Gwiazda estrady — P. Fronczewski; 23.10 Poznańska Wiosna Muzyczna; 23.30 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka na dobranoc — „Scena i Film”.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 15.30, 21.40, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Co kto lubi; 9.10 „Bajka o Nowym Jorku” — odc. pow.; 9.10 Z musicalu do jazzu; 9.30 Nasz rok 78; 9.45 Z twórczości kompozytorów szwajcarskich (9); 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Balkanton; 11.10 Pow. w wyd. dżm.; „Przemienilo w wiatrem”; 11.30 W tonacji trójki; 12.25 Za kierownicą; 13.10 Powroty z rozrywki; 13.50 „Miało szczęśliwych miłości” — odc. pow. F. Kozika; 14.10 Muzyka z hiszpańskim rodowodem; 15.05 Kram z piosenkami; 15.30 Studio 202 — wrocławski mag. gazyn rozrywkowy; 16.30 Joe Pasa gra tematy Dżango Reinholda; 16.45 Nasz rok 78; 17.05 Muzyka pod kufem; 17.40 Songi z Brazylii; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Koncert Jakaego nie było; 19.30 S. Markowski: „Burnabahr” — czyli na drogach Afganistanu; 19.45 Dawnych wspomnień; 19.50 Opera — G. Rossini: „Wioszka w Algierze”; 19.50 „Bajka o Nowym Jorku” — odc. pow.; 20.30 Baw się razem z nami; 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — Olivia Newton-John; 22.15 Teatrzyk Zielone Oko; „Requiem dla Mary Reifeld”; 22.52 Ballady śpiewa Z. Biczewska; 23.30 Swoje ulubione wiersze recytuje J. Radziwiłowicz; 23.05 Jam session w Trójce.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radiorexpress; 8.10 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Historia (sem. IV); „Ziemie polskie na przełomie 1944-45 roku”; 8.25 H. Berlioz: „Karnawał rzymski” — uwertura konc. op. 9; 8.35 Sport — Nauka i Technika; 9.35 Graj kapelo; 9.45 Przed startem na wyższe uczelnie (kierunek społeczny); Cykl: „Świat współczesny”; 9.50 Poranek pianisty; 10.10 Przed startem na wyższe uczelnie (kier. chemiczny); „Wizazna chemiczna i struktura elektronowa molekuli”; 10.30 Estrada przyjaźni; 11.10 Dla szkół średnich (wych. obywatel.) Cykl „Gdyby był...” czyli ekonomiczne ABC; 11.30 W 60 rocznicę śmierci A. Boi to; 12.25 Gelda płyt; 13.30 Jez. angielski; 13.45 Angielskie piosenki ludowe; 13.50 Z dała od utartych szlaków — Wyścigowa elblaska; 13.50 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 15.05 Teatr PR — Studio Klasyk — Cykl — Komedie antyczne; „Odludek”; 16.05 Kodeks i kierownica; „Pasazerowie w samochodzie”; 16.30 Rozmowy i refleksje pedagogiczne; 16.40 Z cyklu: „Lis ty spod Lipy” — fel.; 16.50 Radiorexpress; 17.10 Mel. ludowe; 17.15 Rep. dżm. M. Nowakowskiego; 17.30 Z tańcem i spikera; 17.40 „Armia Pożarna” — fragm. pow. J. Korczaka; 18.10 Graja szafa; 18.25 Ziemia, człowiek, wszechświat — „Chemia i środowisko” — aud. w oprac. Ireny Thune-Sagan; 19.35 Czy znasz swoje prawo? — Prawo rodzinne; 19.45 Jez. francuski; 19.50 Program stereof.; 1. Nowości Studia Nagrania; 2. Tarsi Muzyczne; 22.15 Radiowe portrety Polaków — J. G. Pawlikowski — ekonomista, publicysta, współtwórca LOP; 22.35 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Jez. polski (sem. IV) — „Powtórzenie materiału”; 22.50 A. Zarzycki: Mazurek G-dur op. 26 na skrzypce i fortepian.

Wiadomości: 12, 15, 16, 22.55.

NIEDZIELA — PROGRAM I: 8.15 Moja audycja muz.; 9 „Mundial 78”; 9.05 Magazyn Wojskowy; 10.05 Słowno-instrumentalny; 10.30 „Chłopek na strzchu” — cz. 1; 10.50 Graja Alber — Strobel; 11.10 Studio „Gama”; 12.05 „W samo po ludnie”; 12.45 Polska muzyka popularna; 13.10 Tropami ludzi i piosenki; 14.10 Muzyka z ekranów; 14.30 „W Jezioranach”; 15.05 Koncert żywych; 16.05 „Start aniołów” — słuch.; 16.50 Koncert na instrumentach; 17.15 Studio Młodych; 18.05 „Mundial 78”; 18.15 Różne barwy piosenki; 18.35 „Mundial 78” — transm. meczów z Szwecji — Hiszpania i Brazylia — Austria; 19.45 „Mundial 78” c. d. transm. meczów; 20.40 Z nagrań zespołu Brass Fever; 21.05 Wroży

z gwiazd... czyli z kraju tanga i milonga — mag.; 22 z lekka muzyką przez lata; 23.05 Informacje sportowe; 23.15 Rewia piosenek zapowiada Lucjan Kydryński; 23.45 Gra Big Band Dona Ellis.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 10, 11.57, 16, 19.30, 21, 23.

PROGRAM II: 7.35 „Niedzielne spotkanie” — program lit.-muz.; 12.05 Poranek symf. z nagrań Ork. PR i TV w Krakowie; 13 „Chryja” — słuch.; 14.35 Recital Dalidy; 15 „Zwycięzca” — słuch.; 15.30 „Dom, rodzinny dom...”; 16 Koncert chopinowski — konkursowy triumf Marthy Argerich; 16.30 Podwieczorek przy mikrofonie; 18 Nowości Polskich Nagrań; 18.35 Fel. publicystyki krajowej; 19 Recital Dalidy; 19.20 Rozgłosna Harcerska — magazyn; 20 Wielcy artyści esrady i kabareti; 21 Wojsko, strategia, obronność; 21.15 Piosenki żołnierskie; 21.30 Magazyn Tygodnia; 22.30 Wspomnienia debiutu — Stanisław Stanczyk; 23 Arcydział muzyki dawnej — Msza „Ave maris stella”; 23.35 Public. międzynarod.; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 13.30, 18.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.35 Co kto lubi; 9 „Bajka o Nowym Jorku” — odc. pow.; 9.10 Z musicalu do jazzu; 9.30 Nasz rok 78; 9.45 Z twórczości kompozytorów szwajcarskich (9); 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Balkanton; 11.10 Pow. w wyd. dżm.; „Przemienilo w wiatrem”; 11.30 W tonacji trójki; 12.25 Za kierownicą; 13.10 Powroty z rozrywki; 13.50 „Miało szczęśliwych miłości” — odc. pow. F. Kozika; 14.10 Muzyka z hiszpańskim rodowodem; 15.05 Kram z piosenkami; 15.30 Studio 202 — wrocławski mag. gazyn rozrywkowy; 16.30 Joe Pasa gra tematy Dżango Reinholda; 16.45 Nasz rok 78; 17.05 Muzyka pod kufem; 17.40 Songi z Brazylii; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Koncert Jakaego nie było; 19.30 S. Markowski: „Burnabahr” — czyli na drogach Afganistanu; 19.45 Dawnych wspomnień; 19.50 Opera — G. Rossini: „Wioszka w Algierze”; 19.50 „Bajka o Nowym Jorku” — odc. pow.; 20.30 Baw się razem z nami; 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — Olivia Newton-John; 22.15 Teatrzyk Zielone Oko; „Requiem dla Mary Reifeld”; 22.52 Ballady śpiewa Z. Biczewska; 23.30 Swoje ulubione wiersze recytuje J. Radziwiłowicz; 23.05 Jam session w Trójce.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 15.30, 21.40, 23.30.

PROGRAM IV: 6.45 Radiorexpress; 8.10 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Historia (sem. IV); „Ziemie polskie na przełomie 1944-45 roku”; 8.25 H. Berlioz: „Karnawał rzymski” — uwertura konc. op. 9; 8.35 Sport — Nauka i Technika; 9.35 Graj kapelo; 9.45 Przed startem na wyższe uczelnie (kierunek społeczny); Cykl: „Świat współczesny”; 9.50 Poranek pianisty; 10.10 Przed startem na wyższe uczelnie (kier. chemiczny); „Wizazna chemiczna i struktura elektronowa molekuli”; 10.30 Estrada przyjaźni; 11.10 Dla szkół średnich (wych. obywatel.) Cykl „Gdyby był...” czyli ekonomiczne ABC; 11.30 W 60 rocznicę śmierci A. Boi to; 12.25 Gelda płyt; 13.30 Jez. angielski; 13.45 Angielskie piosenki ludowe; 13.50 Z dała od utartych szlaków — Wyścigowa elblaska; 13.50 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 15.05 Teatr PR — Studio Klasyk — Cykl — Komedie antyczne; „Odludek”; 16.05 Kodeks i kierownica; „Pasazerowie w samochodzie”; 16.30 Rozmowy i refleksje pedagogiczne; 16.40 Z cyklu: „Lis ty spod Lipy” — fel.; 16.50 Radiorexpress; 17.10 Mel. ludowe; 17.15 Rep. dżm. M. Nowakowskiego; 17.30 Z tańcem i spikera; 17.40 „Armia Pożarna” — fragm. pow. J. Korczaka; 18.10 Graja szafa; 18.25 Ziemia, człowiek, wszechświat — „Chemia i środowisko” — aud. w oprac. Ireny Thune-Sagan; 19.35 Czy znasz swoje prawo? — Prawo rodzinne; 19.45 Jez. francuski; 19.50 Program stereof.; 1. Nowości Studia Nagrania; 2. Tarsi Muzyczne; 22.15 Radiowe portrety Polaków — J. G. Pawlikowski — ekonomista, publicysta, współtwórca LOP; 22.35 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Jez. polski (sem. IV) — „Powtórzenie materiału”; 22.50 A. Zarzycki: Mazurek G-dur op. 26 na skrzypce i fortepian.

Wiadomości: 7, 12, 16, 22.55.

W MUZEACH I NA WYSTAWACH

W poniedziałki i dni poświęcone wszystkim muzeom z wyjątkiem HISTORII M. POZNANIA I RZE MIOSŁ ARTYSTYCZNYCH — są nieczynne.

Oświadczenie Światowej Rady Pokoju

Decyzje przywódców państw NATO
zmierzają do nasilenia zbrojeń

Waszyngtońskie decyzje przywódców państw NATO w sprawie dalszej istotnej rozbudowy potencjału militarnego paktu, wyraźne tony retoryki zimnowojennej w srodach masowego przekazu oraz wypowiedziach niektórych polityków zachodnich wywołują zaniepokojenie uczestników sesji specjalnej Zgromadzenia Ogólnego NZ w sprawie rozbrojenia. Z trybuny ONZ dają temu wyraz przede wszystkim delegacje krajów Trzeciego Świata. Z inicjatywy tych krajów została zwołana obecna sesja. Przestrzegają oni przed groźnymi konsekwencjami ewentualnego odwrotu od odprężenia międzynarodowego oraz wskazują na źródła dążeń zimnowojen-

nych, służących interesom kompleksów wojskowo-przemysłowych w głównych krajach kapitalistycznych.

Również Światowa Rada Pokoju zajęła stanowisko wobec tych tendencji. Ogłoszone 7 bm. przez delegację SRP, która bierze udział w obradach sesji w charakterze obserwatora, oświadczenie stwierdza m. in.: „Rezolucje waszyngtońskie NATO, przyjęte pod presją administracji USA są cynicznym zaprzeczeniem wszystkich wysiłków podejmowanych w tym samym czasie przez przeważającą większość narodów, których przedstawiciele uczestniczą w sesji rozbrojeniowej ONZ w Nowym Jorku. Rezolucje wa-

szyngtońskie zmierzają do jakościowego i ilościowego nasilenia zbrojeń, nie mającego precedensu w historii NATO. Wszystkie narody stają obecnie w obliczu niebezpieczeństwa w nowej skali.

Koncepcja wieloletniej eskalacji wyścigu zbrojeń zmierza do realizacji planów produkcji nowych i rozwijanych na największą skalę systemów broni masowego niszczenia, z bronią neutronową włącznie. Taka eskalacja wyścigu zbrojeń nie tylko spowoduje zmniejszenie możliwości rozwoju krajów Trzeciego Świata ale pociągnie za sobą zwiększenie inflacji, bezrobocia, degradacji społecznej, głodu i nędzy. (PAP)

Polska gospodarzem sympozjum

Światowe perspektywy węgla

W Nowym Jorku opublikowano raport sekretarza generalnego ONZ na temat perspektyw węgla w gospodarce światowej. Dokument ten będzie przedmiotem obrad sesji rady gospodarczej i społecznej.

Dla ustalenia długofalowej polityki międzynarodowej w przemyśle węglowym niezbędna jest współpraca międzynarodowa dla oceny nowych możliwości jego rozwoju, m. in. przez podjęcie wymiany doświadczeń, wspólnych

badani i przedsięwzięć, standaryzacji techniki, współpracy inwestycyjnej, rozwijania infrastruktury.

Wszystkie te sprawy będą tematem sympozjum pod nazwą „Światowe perspektywy węglowe”, którego odbycie planowane jest w naszym kraju na wrzesień 1979 r. Wybór Polski na miejsce tego ważnego seminarium energetycznego wynika z faktu, że kraj nasz należy do czołówki światowej w dziedzinie inżynierii górniczej. (PAP)

Dla gości Jarmarku Świętojańskiego

Staromiejski
„kiermasz kultury”

W sobotę o godzinie 12 na poznańskim Starym Rynku otwarty zostanie Jarmark Świętojański. Informowaliśmy już m. in. o propozycjach handlu i gastronomii na tę imprezę. Są one również atrakcyjne jak ubiegłoroczne. Interesujący jest także program koncertów i recitali, przygotowany przez Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Miejskiego w Poznaniu oraz Estradę Poznańską, przy współudziale Wojewódzkiej Spółdzielni Sportowców „Społem”.

W Pałacu Działyńskich (10 i 11 czerwca) wystąpi Czesław Niemien, w Sali Groblicza Muzeum Instrumentów Muzycznych (13, 14 i 15 czerwca) Magda Umer z recitalem poezji śpiewanej. Również w Pałacu Działyńskich 12 czerwca wystąpi Stefan Wieik (tenor), Antonina Kawecka (alt), a w 13 i 14 bm. Ewa Krasnodębska przedstawi życie Chopina poprzez jego muzykę i listy. W dniach od 17 do 22 czerwca w Sali Groblicza Muzeum Instrumentów Muzycznych koncertować będzie Marek Grechuta, a od 19 do 24 czerwca grupa muzyczna „Pod buda”. Krzysztof Krawczyk zaprezentuje publiczności poezję Sergiusza Jesienina. Te koncerty zapowiadają się

bardzo atrakcyjnie, ze względu na programy wykonawców. W kawiarni „Literackiej” będzie można posłuchać Tadeusza Woźniaka, Ursulę Lorenz i Kazimierza Grzeskowiaka, a w „Sukienniczej” wystąpi duet fortepianowy Banasik-Zubek. W restauracji „U Dylla” i „miodosytni” „U Pałców” codziennie podczas Jarmarku Świętojańskiego grać będzie kapela cygańska. W miodosytni występować będą także Krzysztof Sadowski oraz Mieczysław Świąciecki w programie zatytułowanym „Ballady i romanse”.

Na Starym Rynku zaprezentują się kapela weselna i podwórkowe, orkiestry dęte regionalne zespoły pieśni i tańca, zespoły jazzowe. Nadto usłyszymy serenady poznańskich chórów, zorganizowany będzie ogród muzyki lekkiej i operowej oraz „teatr pod gwiazdami”.

10 czerwca, w dniu rozpoczęcia Jarmarku Świętojańskiego, wydarzeniem będzie otwarcie Muzeum Literackiego Henryka Sienkiewicza. Znajduje się ono na Starym Rynku w narożnikowej kamienicy przy ul. Zamkowej. (nik)

Międzynarodowa konwencja
o wykorzystaniu zdjęć satelitarnych

Przedstawiciele krajów członkowskich RWP podpisał ostatnio w Moskwie międzynarodową konwencję o przekazywaniu i wykorzystaniu danych, uzyskanych w wyniku badań Ziemi z Kosmosu. Jak poinformował dziennikarz PAP dyrektor Biura Kartografii Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii — Andrzej Szymczak, konwencja stanowi kolejny element porządkowania prawa kosmicznego. Precyzuje ona warunki udostępniania zdjęć satelitarnych krajom, których tereny zostały sfotografowane z Kosmosu. Ze zdjęć satelitarnych można wyciągnąć bardzo wie-

le informacje o zasobach naturalnych i potencjale gospodarczym poszczególnych państw.

Przy dowolnym wykorzystaniu i rozpraszaniu tych materiałów mogą być naruszane suwerenne prawa państw, których terytorium sfotografowane jest z Kosmosu. Dlatego też konwencja reguluje sprawę dysponowania materiałami pochodzącymi z obserwacji satelitarnych. W myśl konwencji — państwa dysponujące zdjęciami satelitarnymi innych krajów nie publikują i nie rozpowszechniają ich bez oficjalnej zgody tych państw. (PAP)

Prezydent A. Sadat
ostrzega Izrael

Prezydent Egiptu, Anwar Sadat, wygłosił drugie w ciągu ostatnich dwóch dni przemówienie, w którym oświadczył, że egipskie siły zbrojne podejmą znowu walkę o wyzwolenie okupowanych przez Izrael ziem, jeśli Tel-Awiv nadal będzie zajmował sztywne stanowisko wobec jego inicjatyw w sprawie uregulowania konfliktu bliskowschodniego.

Wraz z ostrzeżeniem wypowiedzianym pod adresem rządu Bejrutu, szef państwa egipskiego wyraził jednocześnie gotowość wznowienia rozmów pokojowych z Izraelem, jeśli przywódcy tego kraju przedstawia nowe, bardziej elastyczne koncepcje pokoju z Arabami. (PAP)

FOTOGRAFIKA

Portrety i pejzaże
z Litwy

W salonie Poznańskiego Towarzystwa Fotograficznego przy ul. Paderewskiego mamy okazję zapoznać się z twórczością trzech autorów z Litewskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. Są to: Vaclovas Straukas z Kłajpedy, Jonas Kalvelis z Kowna i Algimantas Kuncius z Wilna. W sumie prezentują oni 65 prac.

Główny motyw zdjęć autorów litewskich stanowi portret i pejzaż. Z tym drugim doskonale radzi sobie Jonas Kalvelis, przed stawiając wspaniałe skomponowane i dopracowane technicznie zdjęcia krajoobrazowe.

W fotografiach pozostałych dwu autorów jest sporo ujęć re portażowych, dających jednoznaczny pogląd na zwyczaje i obyczaje ludzi z różnych środowisk.

We wszystkich zdjęciach wyrazista jest skrupulatna i obrobka warsztatowo-laboratoryjna. A że w większości przypadków główne tło stanowi człowiek — ten właśnie akcent podkreśla humanistyczne treści twórczości wspomnianych autorów.

E. C.

Trwa terror w Rodezji

Według doniesień z Salisbury, rasistowskie władze Rodezji kontynuują krwawy terror. Jak informuje radiostacja „Głos Zimbabw”, specjalne oddziały reżimu Iana Smitha przeprowadzają masowe oblavy wśród ludności cywilnej w poszukiwaniu zwolenników frontu patriotycznego Zimbabw. Na przedmieściach Salisbury aresztowane i wtrącone do obozów setki Afrykanów. Według informacji samych rasistów, w ciągu ostatnich trzech dni podczas tych operacji zabito 95 Afrykanów. (PAP)

24 „Fiaty 126p”
do wygrania
w Wielkiej Loterii
Fantowej
„Święto Prasy 78”

Losy można nabywać w kioskach „Ruchu” na terenie województw: kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, pińskiego i poznańskiego. Cena losu — tylko 5 zł!

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH

KOMBINATU „METALPLAST” W OBORNIKACH WLKP.
ulica Czarnkowska nr 57

PRZYJMUJE ZAPISY DO KLAS PIERWSZYCH

Zasadniczej Szkoły Zawodowej — na rok szkolny 1978/1979

do nauki w następujących zawodach:

- MONTER KONSTRUKCJI STALOWYCH — 2 lata nauki
- ŚLUSARZ SPAWACZ — 3 lata nauki
- ŚLUSARZ MECHANIK — 3 lata nauki

Szkoła przyjmuje kandydatów bez egzaminów wstępnych w wieku od 15 do 18 lat.

WYMAGANE DOKUMENTY:

- podanie,
- życiorys,
- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej,
- zaświadczenie od lekarza, potwierdzające przydatność do wybranego zawodu,
- 4 fotografie.

INFORMACJI UDZIELA I ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE:

Zespół Szkół Zawodowych Kombinatu „Metalplast”, ulica Czarnkowska 57,
64-600 OBORNIKI WLKP. — tel. 555 lub 695 do 701, wewn. 280.

1304-K2

Praca

Zatrudnię murarzy i pomocników na stałe. Tel. 67-57-70. 59317g

Przyjmę uczniów. Pracownia cukiernicza. Małeckie go 37. 59323g

Właścicielka prywatnego sklepu poszukuje osoby do prowadzenia domu, osobny pokój, warunki bardzo dobre. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 59361g

Dekarzy, pomocników przyjmę. Matejki 35, godz. 15-17. 59370g

Przyjmę stolarza budowlanego na cały lub pół etatu. Os. Plewiska, Poznań 38, Zieleńcowa 38. 59368g

Krawcowa, krawca (szycie spodni męskich) zatrudnię na stałe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 59371g

Przyjmę pracownika do wszelkich prac w gospodarstwie rolnym. Andrzej Wlekiński, Żerków, ul. Jarcinińska 36, woj. kaliskie 59418g

Przyjmę zmiennika na warszawę. Tel. 462-55. 5960g

Poszukujemy pracownika do gospodarstwa rolnego - hodowla owiec, dobre wynagrodzenie, dwupokojowe mieszkanie. Zgłoszenia: niedziela godz. 10-20 Poznań, os. Przyjaźni 11 m 146. 59435g

Przyjmę zaraz krawcowa na dobrych warunkach. Zakład usługowy - krawiectwo lekkie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 59422g

Zapiekuję się dzieckiem we własnym domu z ogrodem. Ul. Kościelna 6 (Górczyn) po południu. 59597g

2 uczennice do krawiectwa lekkiego przyjmę. Urz. Szula Skoczylas, Poznań, ul. Fredry 1. 59633g

Przyjmę do wykopywania cebul tulipanów, również w godzinach popołudniowych. Poznań, ul. Skłobowa 41. 59620g

Pomoc domowa na stałe, chętnie z prowincji. Zatrudnię. Oddzielny pokój. Warunki bardzo dobre. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 58140g

Potrzebny uczeń cukierniczy. Bułgarska 60. 59699g

ZESPÓŁ SZKÓŁ MECHANICZNYCH
im. KOMISJI EDUKACJI NARODOWEJ

ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU METALOWEGO H. CEGIELSKI
w Poznaniu, ul. Świerkowa 8

OGŁASZA ZAPISY

do klas pierwszych na rok szkolny 1978/79 do następujących szkół:

I. ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA (3-letnia) o specjalnościach:

- grupy obróbki mechanicznej w zawodach: TOKARZ, FREZER, SZLIFIERZ, WIERTACZ itp.
- grupy obróbki ręcznej w zawodzie: ŚLUSARZ — SPAWACZ
- MECHANIK — KIEROWCA pojazdów samochodowych

Po ukończeniu 3-letniej nauki absolwenci mogą ubiegać się o przyjęcie do Technikum Mechanicznego dla Pracujących.

II. LICEUM ZAWODOWE (4-letnie) o specjalnościach:

- MECHANIK OBRÓBK SKRAWANIEM
- MECHANIK BUDOWY i NAPRAWY MASZYN

Po ukończeniu 4-letniej nauki absolwenci mogą przystąpić do egzaminu dojrzałości.

III. TECHNIKUM MECHANICZNE (5-letnie) o specjalności:

- OBRÓBKA SKRAWANIEM

Po ukończeniu 5-letniej nauki absolwenci otrzymują tytuł technika mechanika i mogą przystąpić do egzaminu dojrzałości.

IV. ŚREDNIE STUDIUM ZAWODOWE dla Pracujących (3-letnie) o kierunku:

- OGÓLNO-MECHANICZNYM

Po ukończeniu 3-letniej nauki absolwenci otrzymują tytuł zawodowy obranej specjalności i mogą składać egzamin dojrzałości.

Do Średniego Studium Zawodowego mogą być przyjęci kandydaci odpowiadający następującym warunkom:

- ukończone 18 lat
- ukończona co najmniej szkoła podstawowa
- co najmniej 3-letni staż pracy zawodowej
- odpowiedni stan zdrowia.

Uczniowie ostatnich klas naszego Zespołu Szkół mają możliwość ukończenia kursu kierowców pojazdów samochodowych.

Przy zapisie należy przedłożyć następujące dokumenty:

- podanie
- życiorys
- świadectwo ukończenia VII klasy
- odpis otrzymanych ocen za I semestr klasy VIII
- świadectwo zdrowia
- 4 fotografie

ZAPISY PRZYJMUJE I UDZIELA INFORMACJI

Sekretariat Zespołu Szkół Mechanicznych im. Komisji Edukacji Narodowej Zakładów Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu, ul. Świerkowa 8, tel. 32-19-49 lub 32-19-65 codziennie od godz. 8—15.

905-K1

10 CZERWCA – WOLNA SOBOTA

SOBOTA, 10 czerwca 1978 roku

- wszystkie sklepy z art. spożywczymi z wyjątkiem sklepów o obsadzie jednoosobowej
- **czynne będą od godz. 7 do 13.**
- sklepy winno-cukiernicze i spirytusowe
- **czynne będą od godz. 10 do 14.**
- dyżurne sklepy spożywcze i delikatesowe:
- nr 729 — Os. Powstań Narodowych
- nr 737 — Os. Piastowskie 17 (Beta)
- nr 109 — ul. Dąbrowskiego 3
- nr 166 — ul. Świerczewskiego 11 (do godz. 19)
- nr 118 — ul. Dąbrowskiego 41a
- nr 15 — St. Rynek 60
- nr 16 — ul. Zamkowa 5
- nr 579/580 — ul. Głogowska 48/50
- nr 102 — Os. Kosmonautów (Megasam)
- **czynne będą od godz. 11 do godz. 18.**
- punkty sprzedaży „Ruchu”
- **czynne będą od godz. 6 do godz. 20**
- dyżurne kwiaciarnie:
- nr 151 „Stokrotka” — ul. Garbary 50
- nr 159 „Konwalia” — ul. Dzierżyńskiego 80
- nr 174 „Frezja” — ul. Wojska Polskiego 6/8
- nr 154 „Szarotka” — ul. Marcinkowskiego 15
- nr 153 „Goździk” — ul. Gołębia 3
- **czynne będą od godz. 10 do godz. 13.**
- targowiska
- **czynne będą od godz. 6 do 16,**
- a punkty sprzedaży owoców i kwiatów
- **czynne będą do godz. 16.**
- zakłady gastronomiczne
- **czynne będą jak w każdy dzień powszedni w normalnie obowiązujących godzinach.**

NIEDZIELA, 11 czerwca 1978 roku

- dyżurne sklepy ze sprzedażą mleka i pieczywa
- **czynne będą od godz. 7 do 9**
- dyżurne sklepy spożywcze i delikatesowe:
- nr 102 — Os. Kosmonautów (Megasam)
- nr 109 — ul. Dąbrowskiego 3
- nr 166 — ul. Świerczewskiego 11 (do godz. 19)
- nr 579/580 — ul. Głogowska 48/50
- nr 15 — St. Rynek 60
- nr 16 — ul. Zamkowa 5
- nr 118 — ul. Dąbrowskiego 41a
- nr 729 — Os. Powstań Narodowych
- **czynne będą od godz. 9 do 18.**
- punkty sprzedaży detalicznej „Ruchu” (50 proc.)
- **czynne będą od godz. 6 do 20**
- dyżurne kwiaciarnie
- nr 159 „Konwalia” — ul. Dzierżyńskiego 80
- nr 163 „Azalia” — ul. Głogowska 45
- nr 167 „Lewkonja” — ul. Czerwonej Armii 63
- nr 170 „Storczyk” — ul. Zwirzyńska 10
- nr 171 „Gerbera” — ul. Grunwaldzka 11
- **czynne będą od godz. 10 do 13.**

W dniach od 9 czerwca do 24 czerwca 1978 r. (w tym również w wolną sobotę 10 czerwca i niedzielę 11 i 18 czerwca):

- sklepy spożywcze, winno-cukiernicze, warzywniczo-owocarskie, kwiaciarnie i upominkarskie, zlokalizowane przy ul. Głogowskiej (na odcinku od Roosevelta do ul. Strusia/Wyspiańskiego), a także sklep upominkowo-pamiątkarski „Cepelia”, przy ul. Świerczewskiego 3, sklep spożywczy przy ul. Świerczewskiego 11, sklep upominkowy przy ul. Zwirzyńskiej 12
- **czynne będą od godz. 11 do 19.**
- punkty sprzedaży detalicznej w przejściu podziemnym pod Rondem Kopernika
- **czynne będą od godz. 7 do 22,**
- a placówki „Ruchu” — **od godz. 5—22.**
- kioski „Ruchu” zlokalizowane w hotelach, na Dworcu Głównym, Dworcu Autobusowym i Porcie Lotniczym
- **czynne będą całą dobę.**
- placówki handlowe, gastronomiczne i usługowe, zlokalizowane przy Starym Rynku i ulicach przyległych (ul. Szkolna do Koziej, ul. Wodna do Klasztornej, ulica Woźna, ul. Żydowska do ul. Kramarskiej, ul. Wroniecka do ul. Kramarskiej, ul. Ryńska, ul. Zamkowa do Wydziału Zatrudnienia UM, ul. Wrocławska, do ul. Koziej, ul. Franciszkańska, ul. Paderewskiego)
- **czynne będą w dniach od 10 czerwca do 24 czerwca (w tym również w niedzielę dnia 11 i 18 czerwca br.) w następujących godzinach:**
- sklepy spożywcze od godz. 6—20
- sklepy i stoiska przemysłowe od godz. 12—20
- punkty ruchome małej gastronomii od godz. 12—24
- zakł. i ogródki gastronomiczne od godz. 12—24
- placówki usługowe od godz. 12—20.

2052-K1

Uwaga - absolwenci szkół podstawowych!

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 1 w Poznaniu, ulica Ratajczaka nr 46

OGLASZA ZAPISY

do Zespołu Szkół Budownictwa nr 2

W ZAWODACH:

- MONTER KONSTRUKCJI ŻELBETOWYCH,
- CIEŚLA
- BLACHARZ - DEKARZ
- MURARZ
- MALARZ
- MECHANIK MASZYN BUDOWLANYCH.

Uczniowie w czasie nauki otrzymują wynagrodzenie.

Uczniom zamiejscowym przedsiębiorstwo zapewnia bezpłatne zakwaterowanie w internacie.

Chętnych do dalszej nauki kierujemy do Technikum Budowlanego dla Pracujących.

Blizszych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje **Dział Zatrudnienia i Plac Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 1 w Poznaniu, ul. Ratajczaka 46, II piętro, pokój 218, telefon 573-31 wewnątrz 38.**

Praca • Nauka

Przyjmę pracowników, uczniów do roboty słusarsko - artystycznych. Jerzego Suszko 9 (Piątkowo). 59094g

Pani kulturalna, poprowa dzi dom samotnego pana. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 59703g.

Tokarza przyjmę. Urbanowska 5 E. 59704g

Solidną panią do dziecka, przyjmę. Tel. 22-16-34. 59706g

Przyjmę pracowników do zakładu betonarskiego w Puszczykowie. Mgr inż. Piotr Gołębniak, tele. Poznań, 443-38. 59709g

W warszynie dorywco zatrudnię. Pięta, Lu sowa, Nowa 5. Dojazd z petli Ogródki, autobusem 102 do Lusowa, godz. 6.33. 59776g

Fotografkę, samodzielną, przyjmę (możliwość dzierżawy). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 59709g.

Asystent — korepetycje: matematyka, fizyka. Giaz, Wyspiańskiego 10 m. 8. 59448g

Kupno

Kupię maszynę do wyrobu sianki parkanowej. Tel. 736-13 godz. 19—21. 59614g

Kupię silnik do Warszawy górnozaworowej. Tel. 462-55. 59647g

Kupię stół duży rozkładany na 24 osoby. Tel. 533-63. 59683g

Kupię stary złoty zegarek damski. Tel. 469-22, po godz. 18. 59675g

Sprzedaż

Kurki 10-tygodniowe sprzedam. Tel. 66-02-86. 59612g

Sprzedam małą motorówkę składaną z silnikiem — mieści się w bagażniku Fiata 125. Tel. 747-17. 59252g

Kurnik sprzedam. Tel. 401-30, wieczorem. 59281g

Szczenięta, owczarki niemieckie, wilczaste, rodowodowe sprzedam. Dzierżyńskiego 160a m. 3, od godz. 18. 59274g

Sprzedam motocykl BMW 7.0 Gromski, Puszczkowsko Krzywa 2, tel. 270. 59289g

Zegar astronomiczny antyk, 16-czynnościowy. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 59703g.

Sprzedam ciągnik Ursus C-328 z osprzętem. Waśko wiak, Chobienice 68, gm. Siedlec. 59316g

Sprzedam ciągnik C-330 no wy. 62-130 Golańcz, ul. Jeziora 17. 59389g

Sprzedam zagłówek „Mak”. Tel. 466-42. 59414g

Bony PeKaO sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 59438g.

Castrol, Świerczewskiego 15 m. 5. 59440g

Sprzedam N 126b, tel. grzecznościowy 32-06-97. 59464g

Odstąpię ogródek działkowy na Bielniekach. Wiadomość: Poznań, Listopadowa 29 m. 2. 59478g

Obraz Juliana Fałata sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 59481g.

Jawę 350 bardzo dobry stan sprzedam. 62-052 Komorniki, Mińska 21. 59482g

Sprzedam 30 m² boazerii modrzewiowej. Galileusza 2A m. 11. 59484g

Obrączki, pierścienie. Tel. 20-59-19. 59494g

Sadzonki goździków rozkrzewionych sprzedam. Szwarcz - Jasin, ul. Nowa 11, tel. 459. 59499g

MZ Sport (nową) sprzedam. Wieprawska 42 po godz. 16. 59575g

Sadzonki goździków sprzedam. Ogródnictwo Radzewice, 5 km za Rogalinem — szosą na Srem — po godz. 15 (z wyjątkiem środy). Informacje: tel. Poznań 411-256. 59605g

Sprzedam piec na ropę z dmuchawą do ogrzewania szklarni, kurnika. Stęszew, ul. Kanałowa 24. 59616g

Aparat fotograficzny Canon AE-1 sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 59676g.

Sprzedam nową Jawę 99, Roadster. Dzierżyńskiego 45 m. 10. 59678g

Sprzedam sadzonki goździków z mącznika uko rzenione w perlicie. Tel. 536-06. 59682g

Sprzedam ciągnik C-4011 oraz ładowacz. Nuż. Zbigniew Karas, Środa, Kilińskiego 23, tel. 34-49. 59693g

Sprzedam Jawę 250, stan idealny, z kaskiem integral. Dąbrowskiego 156. 59711g

Krowę po wycieleniu sprzedam. Ugory 85. 59282g

Samochody

Sprzedam Syrenę 105 rok 1974. Tel. 33-07-95 godz. 16—18. 59578g

Kupię Fiata 125p od roku 1974. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 59552g.

Volksvagen 1500, stan bardzo dobry sprzedam. Os. Kosmonautów 8F m. 56 po godz. 18. 59602g

Moskwicza 407 sprzedam. Tel. 540-50 po siedemnastej. 59280g

Hanomag F 45 Diesel, rocznik 1976 skrzyniowiec ładowność 1,6 tony sprzedam. Tel. Bydgoszcz 22-01-15. 59307g

Syrenę, rocznik 1971 sprzedam. Tel. 33-09-73. 59310g

Skodę Octavię Super do remontu sprzedam. Jan Waleriańczyk, Sztetlewek, p-ta Trąbaczyn, woj. koński. 59315g

Zaporożka, mały przebieg sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 59319g.

Fiata 1500 wykonanie specjalne sprzedam. Poznań, Senatorska 2. 59334g

Zaporożka 968 sprzedam. Dąbrowskiego 77. 59334g

Octavię sprzedam. Orna 46. 59426g

Fiata 125p, 1300 — sprzedam. Poznań, Czechowska 1, tel. 41-45-34, po godzinie 16. 59700g

Nysę Tova 7-osobową, również na camping, w bardzo dobrym stanie — sprzedam. Poznań, Sowńskiego 20 m. 3. 59302g

Volksvagen (Variant-combi), rok 1967, sprzedam. Tel. 67-63-44, po godzinie 14. 59814g

Fiata 126p, nowego, kupię. Tel. 717-19. 59710g

Warszawę 223, rok produkcji 1970, sprzedam. Grodzisk, tel. 227. 59718g

Syrenę 105L, sprzedam. Pila, tel. 45-65. 59719g

Zastawę sprzedam, 1977 rok. Tel. 67-31-28, wieczorem. 59720g

Sprzedam Fiata 125p 1300, rok produkcji 1974. Poznań, Ścinawska 80. 59805g

Moskwicza 412 po wypadku sprzedam. Boguch, Zielenia, blacharstwo samochodowe. 59427g

Fiata 125 1300 rocznik 1972 sprzedam. Tel. 624-49 po godz. 16. 59430g

Ładę 1500S fabrycznie nową sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 59463g.

Opel Kadet stan idealny silnik Volkswagena 1300 sprzedam. Suchy Las, ul. Szkolna 37. 59491g

Mercedesa 200D sprzedam. Oborniki, ul. Jegera 2. 59494g

Sprzedam tanią Zastawę 700. Wulkanizacja, Lubon 1, ul. Dzierżyńskiego 5. 59535g

Fiata 131 Mirafiori, kwiecień 1977, 12500 km, granatowy sprzedam. Bydgoszcz, tel. 22-91-98 od godz. 18. 59306g

Syrenę 104 sprzedam. Tel. 673-989 po godz. 18. 59594g

Moskwicza 412 sprzedam. Palacza 84 m. 2 po godz. 16. 59582g

Syrenę 106, rocznik 1974 sprzedam. Tel. 469-31. 59639g

Warszawę M-20 tanią sprzedam. Małckiego 31 m. 7. 59677g

Lokale

Paniom wynajmę pokój. — Winogrody, ul. Wójtowska 29. 59563g

→ UWAGA, ZBIERACZE!

→ UWAGA, MŁODZIEŻY SZKOLNA!

Poznańskie Zakłady Zielarskie „HERBAPOL”

Poznań, ul. Towarowa 47/51

SKUPUJĄ BEZ OGRANICZENIA

kwiat rumianku, kwiat bzu czarnego ot., liść brzozy i płacą za 1 kg surowca w I gat.

	cena za 1 kg	
	suche	świeże
— kwiat rumianku	120,—	21,—
— kwiat lipy	120,—	30,—
— kwiat jasnoty białej	500,—	62,—
— kwiat bzu czarn. otarty	55,—	—
— liść brzozy	17,—	3,50
— kwiat bławatka	300,—	60,—
— ziele dziurawca	30,—	6,—
— ziele pokrzywy	11,—	1,50

Dostawy surowców świeżych przed zbiorem należy uzgodnić z najbliższym punktem skupu na terenie Oddziału PZZ „Herbapol”

— we Wrześni, ul. Lenina 27 — tel. 318

— w Lesznie, ul. Okrężna 4 — tel. 28-47

Surowiec w stanie suchym skupują wszystkie punkty skupu na terenie wyżej wymienionych Oddziałów oraz na terenie Oddziału

— w Skokach, ul. P. Findera 11 — tel. 28

— w Poznaniu, ul. Stęszewska 6 — (Górczyn za wiaduktem) czynny w czwartki od godz. 8—14.

Szczegółowych informacji przed przystąpieniem do zbioru ziół odnośnie suszenia i dostawy surowców świeżych jak i suszonych, udzielają wszystkie punkty skupu ziół wyżej wymienionych Oddziałów.

2073-K1

Oddam na rok komfortowe mieszkanie lub pokój, telefon. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 59258g.

Pokój jednoosobowy, samodzielną wynajmę pani. Płatne rok z góry. Grunwaldzka 133a godz. 19—22. 59259g

Gdynia M-5 z telefonem zamienię na podobne w Poznaniu. Wiadomość: tel. 126-541 Poznań, po godz. 18. 59553g

Wynajmę zaraz pokoje z widokiem na morze z wszelkimi wygodami. Oferty: Jadwiga Budzisz, ul. Kuracyjna 5, Hel, tel. 70. 59606g

Warszawa! (emeryt wojskowy) zamieni mieszkanie — Poznań. Tel. Poznań 454-69 wieczorem. 59500g

Małżeństwu bezdzietnemu, członkom SM, wynajmę pokój z kuchnią c.o. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 59348g.

Kupię mieszkanie własnościowe M-4. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 59313g.

Sopot! 1 lub 2 pokoje komfortowe, blisko morza wynajmuję od 15 czerwca — 29 lipca. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 59498g.

Częstochowa M-4 zamienię na mieszkanie w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 59564g.

Sprzedam M-6 własnościowe, Os. Kopernika. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 59792g.

Wydzierżawie piekarnię, nie sprzedam działkę 800 m², 10 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 59237g.

W Puszczykowie spiesznie sprzedam działkę 800 m² (bliźniacza). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 59297g.

Nieruchomości

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI W POZNANIU, ulica Grobla nr 15

PRZYJMIE ZARAZ:

- ELEKTRYKÓW
- MASZYNISTÓW POMP WODOCIĄGOWYCH
- MURARZY
- STUDNIARZY.

Zgłoszenia osobiste, telefoniczne, pisemne przyjmuje **Dział Spraw Pracowniczych, Poznań, ul. Grobla 15, p. 325, telefon 742-21, wewn. 222.**

2018-K1

FABRYKA SAMOCHODÓW ROLNICZYCH „P O L M O”

ulica Warszawska 349

w związku z modernizacją przedsiębiorstw zatrudni odwrotnie pracowników — w następujących zawodach:

- FREZER NARZĘDZIOWY
- ŚLUSARZ NARZĘDZIOWY
- SPAWACZ GAZOWY
- SPAWACZ ELEKTRYCZNY
- BLACHARZ - SPAWACZ
- TOKARZ
- SZLIFIERZ
- MURARZ
- MONTER INSTALACJI C. O. - WOD. - KAN.

Blizszych informacji udziela **Dział Spraw Osobowych, telefon 741-76.**

Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy dla Przemysłu Maszynowego.

2023-K1

PRZEDSIĘBIORSTWO PKS — ODDZIAŁ I OSOBOWY W POZNANIU,

ul. Towarowa 17/19 (dworzec autobusowy)

PRZYJMUJE W NAUKĘ ZAWODU:

- ◆ MECHANIKÓW — KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH
- ◆ ELEKTROMONTERÓW SAMOCHODOWYCH
- ◆ BLACHARZY SAMOCHODOWYCH
- ◆ TOKARZY.

Po ukończonej nauce zawodu chętnych i zdolnych kontynuować naukę, Oddział kierować będzie do 3-letniego Technikum Samochodowego PKS.

Zgłoszenia należy kierować do **Sekcji Spraw Osobowych, pokój 118 (dworzec autobusowy).**

1996-K1

Państwowy Teatr Polski w Poznaniu,
ul. 27 Grudnia 8/10

PIŁNIE POSZUKUJE:

MIESZKANIA — dwa pokoje z kuchnią, pokoju z kuchnią, względnie pokoju umeblowanego na okres od 1 września 1978 roku do 31 sierpnia 1979 roku.

ZGŁOSZENIA kierować zaraz do:

Działu Administracyjnego i Sekretariatu w godz. od 8 — 15. Telefon: 556-27, 564-95. 2058-K1

Praca

Przyjmę gospośnię, chętnie zamieszkałą. Wysokie wygórodzenie. Tel. 757-56. 59889g

Zakład zatrudni murarzy, pomocników, malarzy. Tel. 545-96, rano. 59838g

Gospodarstwo rolne przyjmie pracownika. Suchy las. Szkółkarska 29. 59724g

Małżeństwo — poszukuje pracy w produkcji lub handlu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 57949g

ZBRHIU „BUDREM” w Poznaniu, ul. Sieroca 7, telefon: 589-82 i 564-27

ZAKUPI każdą ilość

MIEJSC NA WCZASY w miesiącu lipcu i sierpniu (pokoje dwu- i trzyosobowe).

1969-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 7 czerwca 1978 r. zmarł nasz długoletni, zasłużony pracownik

TADEUSZ GABLER

odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Odznaką Honorową „Za Zasługi w Rozwoju Województwa”, Złotą Odznaką „Zasłużony pracownik PPR”, Złotą Odznaką „Za Zasługi w pracach społecznych i związkowych”.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10 czerwca 1978 r. o godz. 12.45 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego wyraży serdecznego współczucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robot Instalacyjnych w Poznaniu, ul. Strzelecka 2/6 2117-K3

W dniu 6 czerwca 1978 r. zmarła długoletnia pracownica Zjednoczenia Budownictwa Wodnego i Melioracji w Poznaniu

MARIA DEPA

Odeszła od nas na zawsze szczerą przyjaciółką, dobrą pracownicę, zaangażowaną w pracę zawodową i społeczną.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 12. VI. 1978 r. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa, Koło SITWM, koleżanki i koledzy. 2112-K3

† Dnia 7 czerwca 1978 roku, zmarł po ciężkiej chorobie opatrzonej Sakramentami św., mój mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 85, sp.

LEON BRAUZE

powstaniec wielkopolski, porucznik WP, odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, członek ZBoWiD-u.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10 bm. o godz. 8 na Miłostowie.

W smutku pogrążona

RODZINA 2132-U3

† Dnia 5 czerwca 1978 roku zmarła, nasza ukochana matka i babcia, sp.

JOANNA FRANCISZKA GÓRZNA
Msza św. żałobna odbędzie się w poniedziałek, dnia 12 bm. o godz. 10.35 w kościele farnym.

Pogrzeb o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

RODZINA

Ul. Szkolna 4 m. 4. 2130-U3

Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu sp.

MARI RADZIEJEWSKIEJ

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

składa

RODZINA 2107-U3

Dyrekcji i Zespołowi Teatru Muzycznego, Radzie Zakładowej, Kołu SPATIF-u przy Teatrze Muzycznym, Zarządowi SPATIF-u, POP, Dyrektorowi i Koleżankom Towarzystwa Muzycznego im. H. Wieniawskiego, Krewnym i Znajomym, a przede wszystkim Przyjaciółom, którzy okazali wiele serca i pomocy w ciężkich dla mnie chwilach oraz za złożone wieńce i kwiaty i udział w pogrzebie mojego ukochanego męża, sp.

mgr Zdzisława KACZKOWSKIEGO

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

składa

ZONA 2140-U3

Pisa 125p, rocznik 1971 sprzedam pilnie. Ogładsz warsztat mechaniczny. Obornicka 253, tel. 430-04. 59902g

Syrenę 193 L stan idealny sprzedam. Tel. 732-82. 59904g

Lokale

Samotny poszukuje niekierującego pokoju, mieszkanie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 59238g.

Przyjmę panienkę na wspólny pokój. Chmielna 2c. 59756g

Nieruchomości

Sprzedam działkę 0,5 ha z domkiem (plantacja truskawek). Paczkowo, Polna 1. 59279g

Kupię dom w zabudowie szeregowej w Poznaniu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 59423g.

Działkę 0,25 ha sprzedam — Czerwonak. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 59612g.

Sprzedam działkę budowlaną z prawem zabudowy oraz wapiem i szczeniówką. Luboń 1, ul. Narutowicza 1. 59619g

Samochody

Super Octavię rok 1961 sprzedam. Rawicka 122. 59969g

Okazanie sprzedam dom nowowbudowany z garażem, ogrodem 573 m² przy trasie E-8. Kostrzyn Wlkp. ul. Kurpińskiego 12, godz. 16-19. 59240g

Kupię działkę w Przemle rowie lub okolicy. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 59472g.

Sprzedam dom, 0,5 ha z ziemią — Pamiątkowo. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 59556g.

Poznań — pół wili (piętro) wolne, garaż, ogródek sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 59371g.

Komfortowy domek letni 3 pokoje, kuchnia, łazienka, garaż nad jeziorem koło Wągrowca do wynajęcia. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 59579g.

Poznań — pół domu czynszowego (stare budownictwo) po kupnie wolne mieszkanie — sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 59238g.

Górczyn sprzedam działkę 1000 m² zabudowa dwurodzinna. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 59622g

Sprzedam dom jednorodzinny wolnostojący oraz budynek warsztatowy 170 m² w Poznaniu. Bardzo dobre usytuowanie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 59633g.

Gnieźno! Sprzedam pół domu czynszowego, wolne mieszkanie. Tel. 10-17 lub oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 59609g.

Kupię domek letniak, ośrodek rekreacyjny, woda, las, blisko Poznania. Tel. 740-29, po godz. 20, lub oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 59738g.

U W A G A ROLNICY, SKR POSIADACZE KOMBAJNÓW „VISTULA”

Przedsiębiorstwo Handlu Sprzętem Rolniczym

„AGROMA” Oddział w Lesznie, ul. Narutowicza 125 tel. 24-55

OD 6 CZERWCA 1978 ROKU

przy sprzedaży części zamiennych do kombajnów „VISTULA” STOSUJE OPUST 30 PROCENT od CEN DETALICZNYCH.

Zapraszamy!

Zapraszamy!

Zapraszamy!

2065-K1

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 7 czerwca 1978 r. odeszła od nas, po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami św. nasza najdroższa żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 65, sp.

CECYLIA AGNIESZKA PFEIFFER z domu Komin

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10 bm. o godz. 9 na cmentarzu na Miłostowie.

W nieutulonym smutku i głębokiej żałobie pogrążeni mąż z dziećmi i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Autobus sprzed domu żałoby odjedzie o godz. 8. Ul. Aleja Polska 48. 2133-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 czerwca 1978 r. w Warszawie odszedł od nas, mój jedyny, ukochany syn, nasz najdroższy siostrzeniec, kuzyn i wujek, sp.

dr hab. BRONISŁAW KUCHOWICZ pracownik Centrum Astronomicznego PAN

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 10 bm. o godzinie 15 na cmentarzu św. Piotra w Gnieźnie.

Stroskana

matka i rodzina 59857g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 7 czerwca 1978 r. zmarł, przeżywszy lat 69, nasz najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

JAN KALUŻNY

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 10 bm. o godzinie 16 na cmentarzu parafialnym w Zabikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA 59901g

† Dnia 7 czerwca 1978 r. zmarł w Bogu, nasz ukochany ojciec, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 82, sp.

STEFAN KŁAK

inwalida wojenny, długoletni pracownik Wytwórnicy Protez, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Honorową Odznaką m. Poznania, Złotą i Srebrną Odznaką Zasłużonego Działacza Związku Inwalidów Wojennych.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 10 bm. o godzinie 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

dzieci z rodziną

Autobus odjedzie z ul. Engla 13, o godz. 10. 59919g

† Dnia 7 czerwca 1978 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 25, nasz kochany syn, brat, szwagier i wujek

JERZY ŚWIĘTEK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 10 bm. o godzinie 11 na cmentarzu parafialnym przy ul. Lutycznej.

W smutku pogrążeni

rodzice, rodzeństwo i rodzina

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godzinie 10.30. Ul. Wojska Polskiego 68 blok 4. 59927g

Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu mojej małżonki

inż. JANINY MAŁECKIEJ

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

składa

mąż z dziećmi

59851g

Matrymonialne

Kawaler po 40-ce, bez nałogów, dobrze sytuowany, z mieszkaniem, prowadzi cy prywatny warsztat kra- wiecki, pozna pania do lat 32. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 59663g.

Dla cudzoziemki poszukuję przystojnego pana do lat 55. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 59663g.

Australijczyk polskiego pochodzenia, pragnie poznać pania do lat 40. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 59735g.

Przetargi

MIĘSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TAKSÓW-KOWE w Poznaniu przy ulicy Dąbrowskiego 29 ogłasza:

I PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:

- samochód marki „Żuk” typ A-09, cena wywoławcza — 35.500,— zł.
- samochód marki „Żuk” typ A-03, cena wywoławcza — 39.000,— zł.
- samochód marki „Żuk” typ A-03, cena wywoławcza — 40.000,— zł.
- samochód marki „Nysa” typ 521, cena wywoławcza — 47.500,— zł.
- samochód marki „Fiat” 125p/1500, cena wywoławcza — 45.000,— zł.

II PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:

- samochód marki „Fiat” 125p/1500, cena wywoławcza — 33.900,— zł.

W przypadku nie dojdęcia do sprzedaży samochodów w I przetargu nieograniczonym, pojazdy te postawione będą w tym samym dniu, po półgodzinnej przerwie na II przetarg nieograniczony z obniżoną ceną wywoławczą o 30 procent.

Przetarg odbędzie się dnia 23. 6. 1978 roku o godz. 10 na terenie przedsiębiorstwa przy ul. Wilczak 20. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są do wpłacenia w kasie MPT przy ul. Wilczak 20 wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu w godzinach od 11 do 13. Samochody oglądać można w dniach 21 i 22 w godzinach od 10 do 12 na terenie przedsiębiorstwa przy ul. Dąbrowskiego 29.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. MPT nie odpowiada z tytułu gwarancji i rekojmy za wady fizyczne sprzedawanych pojazdów. 2060-K1

Komunikat

W związku z oddaniem do ruchu dworca autobusowego na Garbarach (u zbiegu ul. Szlagowskiej, Armii Poznań, Garbary):

ZMIENIA SIĘ LOKALIZACJE PRZYSTANKÓW (początkowych i końcowych) LINII NR 57, 60, 104, 109, 110, 111, 113.

Od dnia 11 czerwca autobusy w/w linii będą kończyły swój bieg na nowo wybudowanym dworcu.

Linie autobusowe 83 i 85 czasowo zostaną pozostawione na ul. Grochów Łąki. 2102-K1

BIURO REKLAM I OGŁOSZEN

czynne będzie

w niedzielę, 11 czerwca br.

w godz. 10—13.

Dnia 7 czerwca straciłmy serdecznego i niezapomnianego kolegę

mgr. inż. ZENONA KRZYŻANIAKA

kierownika działu inwestycji

Najbliższym Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Koleżanki i koledzy z WPK w Poznaniu

59806g

† Dnia 7 czerwca 1978 r. zmarła nagle, opatrzonej Sakramentami św., przeżywszy lat 70, nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia i prababcia, sp.

ANNA GRZEŚKOWIAK

z domu Białas

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 9 czerwca 1978 r., o godzinie 15.25 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby.

Ul. Gwardii Ludowej 51 m. 1. 212-U3

† W dniu 6 czerwca 1978 r. zmarł mój najdroższy mąż, najukochańszy tatuś, syn, zięć, brat, szwagier, kuzyn i wujek, przeżywszy lat 33, sp.

RYSZARD HIBNER

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 9 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej w Szamotułach.

W głębokim smutku pogrążone

żona z dziećmi oraz rodzina

59801g

Duchowieństwu, Krewnym, Przyjaciółom, Delegacjom i wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze mojej żony i naszej matki, sp.

KAZIMIERZY ŁYSKAWY

za modlitwy, kwiaty i wyrazy współczucia

składam

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

mąż z dziećmi

Krotoszyn, ul. Gołębia 5. 59420g

1	2	3	4	5	6	7	8	9
		10			11			
12	13	14	15			16	17	18
		19				20		
21	22				23			
24			25			26	27	28
		29			30			
31			32			33		

„DICK I JANE” — to film produkcji amerykańskiej, reżyserowany przez Teda Kotscheffa, który jest Bułgarem z pochodzenia znanym od lat w Kanadzie, Wielkiej Brytanii, Australii reżyserem teatralnym i telewizyjnym. W opowieści o Dicku i Jane (główne role grają tutaj George Segal oraz Jane Fonda) każda scena kojarzy się z czymś znanym — nie z rzeczywistością jednak, lecz z kinem oraz prezentowanym przez nie „amerykańskim stylem życia”. Jest tu na wesoło przedstawiony wątek Bonnie i Clyde’a, modny ostatnio motyw kościota-banku i ksznoddziej-kapitalisty, są elementy filmów kosmonautycznych i różne rodzaje scenki współczesnej Ameryki.